Nr. 131. Dnia 13 maja. Niedziela. Dnia 1 (13) maja 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	**Zesłanie Ducha Św.**	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 21	Wschód księżyca o godzinie 4 minut 3 r.
Poniedz.:	Świątecz. Bonifacego.	Zachód " " 7-ej " 33	Zachód " " 7 " 50 w.
Wtorek:	Zofji Wdowy.	Długość dnia godzin 15 " 22	Wysokość wody na Wiśle st. 2 c. 4 (st. 2 c. 6)
Środa:	Jana Nepomucena M.	Przybyło " 7 " 44	Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 11°.

Czwartek:	Paschalisa Męczen.
Piątek:	Feliksa Kapucyna.
Sobota:	Piotra Celestyna P.
Niedziela:	**TRÓJCY ŚW.**

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji 268.—Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Cichosława, jutro Dobiesława, pojutrze Strzeżysława.

Zgromadzenia: Roczne zebranie ogólne członków arcybractwa nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu oraz instytucji jałmużniczej dla osieroconych panien i osób, wstydzących się żebrać. (Zakrystja kościoła św. Kazimierza na Nowem Mieście—4 po południu.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 5—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do $7\frac{1}{2}$ wieczorem.)— Wystawa wzorów i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66— codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.)

Koncerty: Dziś i jutro koncert orkiestry pod dyrekcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—6 po południu.)

Teatry: **Wielki**: dziś „A Santa Lucia" (dramat—pierwszy raz) oraz „Divertissement baletowe" (pierwszy raz); jutro „Halka" (opera—z udziałem pani Konarskiej); pojutrze „Violetta" (opera—z udziałem pani Adeliny Stehle oraz pp. Achillesa Stehle i Henryka Broggi Muttini'ego);—**Rozmaitości**: dziś „Letnicy" (komedja); jutro „Bzy kwitną" (komedja) oraz „Damy i huzary" (komedja); pojutrze „Nieuczciwi" (dramat) oraz „Złoty cielec" (komedja);— **Letni**: dziś „Zaklęty zamek" (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); jutro „Bettina" (operetka, wznowienie—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); pojutrze „Biedna dziewczyna" (wodewil);— **Nowy**: dziś „Niewierny Tomasz" (krotochwila); jutro „Ciotka Karola" (krotochwila—pierwszy raz); pojutrze „Ciotka Karola" (krotochwila). (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień 15-ty b. m. 32718 rs. 98 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 12-ej po południu; prolongata walorów i wykupy uskuteczniają się od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

— Jutro, jako w drugi dzień Zesłania Ducha św. na Apostołów (Zielonych Świątek) odprawione będą nabożeństwa we wszystkich kościołach tutejszych z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

— Jutrzejsza uroczystość św. Bonifacego, męczennika, którego relikwje spoczywają w niszy pod wielkim ołtarzem w kościele w Czerniakowie rozpoczęta zostanie wotywą odpustową o godz. 10-ej zrana, następnie będzie suma o godz. 11-ej przed południem z kazaniem i procesją po cmentarzu okalającym kościołek. Po południu odbędą się nieszpory.

— Dziś, po nieszporach, w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) odbędzie się sesja arcybractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu i Instytucji Jałmużniczej dla wstydzących się żebrać.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) pojutrze, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie piąta nowenna ku czci św. Antoniego Padewskiego, z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

— Również w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro ku czci tego świętego odprawiona będzie o g. 10-ej zrana wotywa; w kościele zaś św. Antoniego (po-reformackim) o godzinie 9-ej zrana.

Posag w polisie.

II.

Wyrażony w poprzednim artykule pogląd na niepożyteczność ubezpieczeń posagowych opieramy nietyle na samej istocie i charakterze tej umowy — ile przedewszystkiem na drakońskich rygorach, jakie towarzystwa ubezpieczeń do tego rodzaju umów przywiązują.

Oto niektóre z nich:

1) *Umiera dziecko uposażone przed terminem oznaczonym w polisie* — a wniesione składki przechodzą *w całości* na korzyść towarzystwa ubezpieczeń, jeśli ich zwrot przez oddzielne warunki zastrzeżony nie został, w którym to wypadku byłyby zwrócone, wszakże bez procentu i nie prędzej, jak w pierwotnym terminie wypłaty, oznaczonym w polisie.

Rygor ten mówi sam za siebie.

A do tego stopnia obraża poczucie sprawiedliwości i krzywdzi zawierającego umowę (jakby kasę oszczędności tu zastępującą)—w której „losowość" przecież żadnej nie powinna odgrywać roli—że zaiste niewiadomo, czemu się bardziej dziwić, czy czelności tych, co rygor podobny stawiają, czy naiwności tego, co przystaje.

2) *Umiera przedwcześnie ojciec resp. opiekun uposażonego dziecka.*

Zdawałoby się, że skoro w tym wypadku zobowiązanie z konieczności ustaje, to zwrot dopełnionych

Odcięci od świata.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Grac, d. 9-go maja.

Więc kiedy ich tak dobyto i żywych i całych, zdziwienie było wielkie, że nie zagłodnieli ze szczętem.

Aż tu pokazało się, że mała owa skrzyneczka z żywnością, którą Brunneler, w drugim dniu ich więzienia, tak niefortunnie na linie spuścił, że się z liny urwała i, uwięznąwszy zrazu w rozpadlinie [illegible]nej, prądem wody potem uniesiona była, że skrzyneczka owa dostała się jednak do groty. Dało to tedy wcześniej, nim owe próbne ognie palone były, biedacy mieli pewność, że ludzie o nich wiedzą, i że ich ratują. A tak obroniło ich to i od głodu i od zrozpaczenia.

Tęgie zuchy te styryjczyki! Taki np. Fasching. Ledwo wylazł, jak Piotrowin z jamy, a jeszcze tego samego wieczora zarzekał się, że taki musi wyleźć przejście podziemne od Luxtudu do grot stacji Peggau leżących.

Powiada, że, kiedy się zagłębili w najdalszy, do którego można było dotrzeć punkt podziemia, słyszał wyraźnie chlupot przewalającej się gdzieś tam[illegible] wody. Wnosi więc słusznie, że kiedy woda [illegible], to tam dziura musi być. Przypuszcza owszem, że to nie żadna inna woda tam chlupocze, tylko Hammerbad, który z grot peggauskich wypływa. Oczywista rzecz, zakrzykują go wszyscy i do słowa przyjść nie dają. Żona z nieobeschłemi jeszcze z łez oczyma przysięga, że poda prośbę do cesarza, ażeby wszystkie groty skasował lub, jeśli nie, to żeby żandarm przy nich stał i nie puszczał nikogo, a kiedy Fasching wybucha na to śmiechem, biedna kobieta znów płakać zaczyna, popychając gromadkę siedmiorga małych bębnów ku ojcu. Sądzi ona—i słusznie ze swojego punktu widzenia, że gromadka ta stokroć jest bardziej zajmująca, niźli jakiekolwiek groty.

Łatwo, a nawet nie! Nie łatwo! Trudno także poprostu wyobrazić, co się to działo w mieście, kiedy zadudniały w ulicach jego wozy ratunkowe. Był to jakby wjazd tryumfatorów. Rachowano te biedne głowy, jakby najdroższe sobie, przyczem siódma część owacji dostała się Fischerowi, nurkowi owemu, który pierwszy przyniósł wieść, że żywi. Nie jest to nurek z zawodu, ale rezerwista żołnierz z korpusu inżenierji, który teraz pracuje w warsztatach kolejowych. Ten, słysząc o nieszczęściu i o tem, że sprowadzony z Tryestu nurek między kloce się nie ważył w wodę, prosił swojego dawnego kapitana, żeby go do Lugloch odkomenderował. No i poszedł w wodę, i wyrwał zatykający szyję groty pień, który w niej jak czop w butlu tkwił, i pierwszy dostał głosu od zamkniętych. Ale tak go to, jak wiemy, wzruszyło, że przed płaczem mówić prawie nie mógł. Otóż i to wzruszenie i długie w lodowej wodzie mocowanie się z czopem owym tak go z nóg ścięło, że dobyto go napół żywym, gdy wszedł powtórnie, aby kończyć dzieło, w wielkich febrycznych wstrząśnieniach złożono na tragach, gdzie też zaraz majaczyć i od rzeczy gadać zaczął. Biedaczysko, kiedy go rozdziewano, okazało się, że na piersiach miał chuściątko, a w rogu związany—testament! Majątkiem swoim wynoszącym 17 guldenów i 4 krajcary rozporządzał na rzecz—kapitana!

To też to poruszyło wszystkich, a kapitan szlochał jak dziecko.

Otóż tego Fischera wozy ratunkowe zabrały na siódmego; bo Haidt, ów gimnazista, okazał się tak słaby, że, bojąc się, aby nie dogasł w drodze, zaniesiono go do Semrjach, pod opiekę ks. Gasparitza i nieszczęsnej matki.

Prawdę mówiąc, Fischerowi bardzo się ta owacja należała, ale tak gorączkował, że o niej nie wiedział nic chyba. Za to insi, Faschling przedewszystkiem, rychło do siebie przyszedłszy i podnieceni świeżością wiosennego powietrza, jakby mocnem winem, nuż się wychylać, nuż ręce wystawiać i trząść niemi ku tym ludziom, wśród których, zdawało się, nikt nikomu nie cudzy, nie obcy, tak to przeniknione było mocnem uczuciem braterstwa.

Tłumy tak obstąpiły tabor wozów, że musiano je na placu zatrzymać, ażeby to ujście dało radości swojej w szerokich okrzykach. Poczem rozwieźli uratowanych do ich domów; z każdym ruszył lekarz i pomocnicy.

Sprawozdawca, naturalnie, żałować tylko musi, że nie może być w sześciu naraz miejscach, aby widzieć jak do swoich gniazd wracają ci, co ich za straconych miano. On idzie tam, gdzie najwięcej gwaru, idzie, gdzie Faschling opowiada odyseję swoją.

Opowiada wprawdzie i Zweier, ale Faschlinga słuchać milej jakoś, raźniej, ma tęższy głos, nie lamentuje, wodzem był zresztą całej awantury.

Było tedy, w krótkich słowach tak: Za nocy jeszcze, odrazu przyszedłszy w siedmiu do mniejszej groty, puścili się w głąb. Prócz świec mieli jeszcze światło magnezjowe, które tak przedziwnie, tak czarodziejsko oświetla podziemia. Mieli żywności na dzień, na dwa z biedą, młotki zatknięte za skórzane pasy, parę kapuz ceratowych, jeden pled i jeden zegarek. Maier Karol miał jeszcze album i rysunkowe przybory.

Droga w głąb pieczar różnie im wypadła; były ja-

już na rzecz obdarowanego wkładów, z potrąceniem prowizji towarzystwa, bezwarunkowo i niezwłocznie nastąpićby powinien.

Któż bowiem po zgonie chlebodawcy ma składki opłacać?

Oszczędzał, dokąd życia mu starczyło, a że śmierć przedwcześnie go zaskoczyła, to dlatego jeszcze nie wolno ogałacać pozostałych sierot z nagromadzonych oszczędności, stanowiących może jedyną po nim spuściznę.

Tymczasem odnośne warunki polisowe nie przewidują zazwyczaj ewentualności śmierci zawierającego umowę; pozostałe zatem sieroty oddane są w podobnym wypadku na łaskę towarzystwa ubezpieczeń.

3) *Ubezpieczający ojciec resp. opiekun zaciąga pożyczkę pod zastaw polisy* i z chwilą uchybienia jednej *raty procentowej* traci wszelkie do polisy tej prawa, chociażby nawet zkądinąd nie zalegał w opłacie samej składki od ubezpieczenia.

Dzieje się to mocą warowanego przy pożyczce zastrzeżenia, które zezwala towarzystwu obrócić na swoją własność całość wkładów, zebranych choćby przez najdłuższy okres czasu, jeśli klijent zalegnie w opłacie procentu od pożyczki. Należy jeszcze nadmienić, że towarzystwo nie bierze na siebie obowiązku przypominania o terminie procentu, podobnież jak to ma miejsce z opłatą składki asekuracyjnej.

Posiadacz zatem polisy np. na 15,000 rs., jeśli na krótko przed terminem płatności kapitału zaciągnie pożyczkę np. 5,000 rs.—w razie uchybienia raty procentowej traci bezpowrotnie cały dziesiątek tysięcy.

Toż lombard przewyżkę z licytacji zastawu zwraca właścicielowi!

Najsroższy wierzyciel w przypadku niepunktualności dłużnika nie wyzuje go z własności, bez zachowania form proceduralnych, którémi ustawodawstwo poręcza święte prawo własności osobistej.

Niechaj się wreszcie Towarzystwo ubezpieczeń zabezpiecza od niepunktualności dłużnika, w sposób jaki zechce, byle nie pod rygorem, urągającym logice i elementarnym pojęciom słuszności i sprawiedliwości.

Nie żądam bynajmniej pobłażania dla zalegającego w procencie dłużnika, lecz bronię go od samowoli i wyzysku.

4) *Ojciec przerywa opłatę składek wskutek niemożności dalszego oszczędzania.*

W tym wypadku, przepada mu wszystko, jeżeli nie wnosił składek przez pełnych lat pięć (*resp.* trzy). Jeśli zaś fakt zaprzestania opłaty nastąpił po zapłaceniu całkowitych pięciu rocznych składek, wówczas dopiero może liczyć na ocalenie przynajmniej cząstki funduszu, bądź przez *wykup* polisy, bądź przez *redukcję* tej ostatniej, t. j. otrzymanie polisy bezpłatnej, na sumę zmniejszoną.

Najdrobniejsze jednak przepuszczenie terminu starań w tym względzie, grozi już niechybną stratą wszystkich składek.

Bronisław Mayzel.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Berlin, 10-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Ciekawy nader proces rozegrał się przed sądem tutejszym. Pociągnięto do odpowiedzialności sądowej ośmiu redaktorów, oskarżonych o szerzenie rozmyślne fałszywych wiadomości, dotyczących zajść na zebraniu robotników w d. 18 ym stycznia r. b.

Trybunał skazał podsądnych na surowe kary; z uwagi, że twierdzenie, jakoby organy policji rozmyślnie prowokowały robotników, celem zyskania możności wkroczenia zbrojnego, zawierają ciężką obelgę, tem dotkliwszą, że działać musiało w wysokim stopniu na podniecenia masy i było zdolne powagę policji na szwank narazić. Kesnera, redaktora *Volksblattu* i Wissbergera, redaktora *Berliner Zeitung* skazano na trzy miesiące więzienia; Schmidta, redaktora *Vorwärts* na 5 miesięcy; Zachana, redaktora *Socialdemokrat* i Harnicha, redaktora *Lichtstrahlen*—na 2 miesiące; Grütlefiena i resztę podsądnych na grzywny, mianowicie: redaktora *Berliner Tageblatt* na 500 marek; Perla, redaktora *Berliner Tageblatt* na 300 m. i Schüttego, redaktora *Allgemeine Fahrzeitung* na 150 marek.

Otwarcie wystawy włoskiej, urządzonej przy dworcu „Zoologischer Garten", nastąpiło w dniu wczorajszym. Jest ona dotąd nie wykończona, lecz wcale pokaźnie się przedstawia. Mianowicie odtworzenie Wenecji ze swemi kanałami i lagunami nęci ciekawych berlińczyków.

K.

*

Paryż, 9-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wczoraj w szkole sztuk pięknych otwarto wystawę konkursową modelów marki pocztowej. Jury, składające się z kilku przedstawicieli dyrekcyj poczt oraz z kilku słynnych artystów malarzy, będzie miało niewesołe zadanie przejrzenia tych 700 nadesłanych projektów, z których większość kwalifikuje się na śmiecie.

W operze komicznej wystawiono jednoaktówkę „Le portrait de Manon" z libretem pióra Jerzego Boyer'a, muzyką Massenet'a. Treść jest idyllą, zręcznie przybraną w szatę poetycką, partycja zaś obfituje w ładne i świeże melodje; nazwisko kompozytora przyjęto, jak zwykle hucznemi oklaskami, tembardziej, że staranne wykonanie operetki usposobiło dobrze publiczność.

Dla młodzieży szkolnej rozpoczął się konkurs ćwiczeń fizycznych, noszący nazwę *lendit*, organizowany corocznie staraniem towarzystwa „Ligue pour l'education physique". Czwartki i niedziele przez cały miesiąc maj przeznaczone są na wszelkiego rodzaju popisy: dotąd odbył się już wyścig piechurów, mających do przebycia 20 kilometrów, oraz popis gimnastyczny.

Obecnie w dalszym ciągu widzieć będziemy konkurs fechtunku, boksowania, strzelania do celu, pływania, wiosłowania, jazdy na cyklach oraz najciekawszy i najefektowniejszy konkurs gier na świeżem powietrzu.

Klub atletyczny studencki organizuje ze swej strony pierwszy matcz doroczny footballu pomiędzy wydziałem lekarskim i prawnym, z obu stron stanie po 15-tu studentów, dziekanowie obu fakultetów bardzo popierają zabawę.

Sztuka Sardou „Madame Sans Gêne" dosięgła 200-go przedstawienia. Przyniosła ona dotąd 1,319,742 franków dochodu.

Z.

*

Rzym, 7-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Znowu wczoraj zrana było wielu cudzoziemców na mszy papieskiej, odprawionej w prywatnej kaplicy Jego Świątobliwości w Watykanie.

Wczoraj w Medjolanie odbyła się inauguracja kilku połączonych razem wystaw, na którą udali się królestwo oboje i kilku ministrów. Jednak teraźniejszy prezes gabinetu, Franciszek Crispi, który cały dzień wczorajszy spędził w Medjolanie, stał się tam celem demonstracji ze strony komitetu republikańsko-socjalistycznego. Ten, jak zapewniają, zostaje na żołdzie demokracji francuskiej, pałającej nieubłaganą nienawiścią do Włoch, a mianowicie do p. Crispiego, jako twórcy potrójnego przymierza. Postanowiono tedy wygwizdać naczelnika rządu za jego przyjazdem do Medjolanu, a skoro tam przybył o godzinie 9½ zrana, płatni republikanie w liczbie kilkuset, którym komitet socjalistyczny porozdawał był umyślnie świstawki, otoczyli jego pojazd świszcząc przeraźliwie i ciągnęli za nim aż do pałacu królewskiego, gdzie było przygotowane dla niego mieszkanie. Prefekt Medjolanu, który nie umiał był zapobiedz i przeszkodzić tej demonstracji, próżno potem kazał aresztować wiele osób, wieczorem bowiem, kiedy p. Crispi wyjeżdżał do Rzymu, to wrogie objawy powtórzyły się. Spowodowały one zajście między strażą policyjną a gwiżdżącymi socjalistami i przyszło nawet do walki, ale szczęściem bezkrwawej. Rozsądna publiczność usiłowała wynagrodzić te zniewagi wiwatami i oklaskami tak zrana, jako i wieczorem i wyrazić przybywającemu i odjeżdżającemu pierwszemu ministrowi serdeczne współczucie i żal za taki brak gościnności ze strony niewielkiego grona współobywateli swoich.

Wczoraj w kolegjum rzymskiem była piękna konferencja znakomitej literatki włoskiej, pani Kleiji Bertini-Attili, na krórej się znajdował kwiat uczonego i urzędowego świata. Prelegentka mówiła o bohaterce włoskiej z roku 1799-go, Eleonorze Foncesca, która się wsławiła w Neapolu, ale mało znana w Rzymie. Odczyt pani Bertini hucznie wywołał oklaski.

Umarł tu przed dwoma dniami znany finansista i przemysłowiec Edward Cahen margrabia di Torre Alfina i pogrzebany został na cmentarzu żydowskim około świętej Sabiny. Był to pierwszy starozakonny, który otrzymał od króla tytuł margrabiowski za zbudowanie mostu na Tybrze i finansowe usługi oddane Włochom. Nie było dotychczas przykładu, aby izraelita margrabią tutaj został i wszedł w poczet arystokracji tutejszej.

D.

*

Londyn, 9-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wstrzymałem się rozmyślnie od pośpiesznego doniesienia o pierwszym koncercie maleńkiego wirtuoza, aby módz oprócz własnych wrażeń, streścić opinje tutejszych powag krytycznych. Odbyła się ta pierwsza próba na gruncie angielskim przed tygodniem, w Queen's Hall, przy ul...

---

skinie wyższe, ale były i takie, w których pełzać musieli.

Obliczają tę drogę swoją na jakie 700 metrów. W połowie może tej przestrzeni znaleziono dużą grotę, ktora, oświetlona magnezjowem światłem, pokazała im ściany stalaktytami pokryte, iskrzące i do zaczarowanego skarbu podobne.

Zaraz też towarzystwo ochrzciło tę grotę i, wypiwszy po łyku wina z wspólnej flaszy, na wiwat ją tam rozbili, dając miejscu imię „Józef", od imienia Faschinga. Maier zrobił rysunek tej groty, jako i innych miejsc ciekawych, a to wszystko ku pohańbieniu „Przyjaciół Schöckla", o czem niżej.

Wreszcie brakło już całkiem jakiejkolwiek drogi: ani schyleni, ani klęczący iść dalej nie mogli. Grunt, wszędzie rozmiękły i oślizły, coraz bardziej grząski się stawał. Przeniknął jeszcze Fasching o kilkanaście kroków, jak wąż pełznąc, i tam owo bulgotanie podziemnego strumienia zasłyszawszy, cofnął wyprawę swoją ku wyjściu. Byli radzi i weseli. Udało im się zajść tak daleko w głąb grot, jak dotąd nikomu. Zobaczy się teraz, kto górą: „Badacze" czy „Przyjaciele"? Da się to widzieć, dziś jeszcze!

Tymczasem, wcale się to widzieć nie dało. Wracają, czują coraz więcej wody pod nogami.

Grota „Oswalda", która zawsze była suchą, teraz wygląda, jak bagno. Zdaleka słyszą szum i plusk wody. Była godzina trzecia z południa, kiedy, doszedłszy do wielkiej groty Folzmana, przekonali się, że woda zalała gardziel, wiodący do wyjścia, i że są od świata odcięci.

Tu rozchodzą się opowiadania Faschinga i Zweiera w ważnym punkcie. Zweier mówi, że wyprawa cała była przedsięwzięta forsownie, w warunkach ryzykownych bardzo, wśród padającego od kilku już godzin deszczu, pod niebem, które było dokoła pokryte chmurami. Chodziło o to, aby wyprzedzić w zejściu do grot „Przyjaciół Schöckla", o których wiedziano, że w niedzielę zrana wyruszyć mają na poszukiwania w tychże grotach. Ztąd cała ta szalona impreza w nocy z soboty na niedzielę i przypuszczenie do niej gimnazisty, szczupłego bardzo młodzieńczyka, który i w najciaśniejsze przejścia leźćby mógł.

Oczywiście Fasching najmocniej temu zaprzecza: utrzymuje on, że wyprawa miała wprawdzie charakter konkurencyjny i forsowny nieco z powodu współzawodnictwa z schöklistami, ale tylko co do czasu. Tyle tylko, że aby uprzedzić Schöcklów, nie czekali rana, ale zaszli do grot w nocy. Pogoda wszakże—powiada Fasching—była piękna, niebo jasne, gwieździste i nic nie zapowiadało ulewy.

Pozwólmy tak Faschingowi mówić, to go, biedaka, pociesza. Wszakże wodzem był tej garści straceńców i omal, że ich razem ze sobą żywcem nie zagrzebał w strasznym wspólnym grobie. Więc sam przed sobą teraz usprawiedliwienia szuka, tem bardziej, że prócz Zweiera samych młokosów ze sobą wziął.

Jak było, tak było, dosyć, że się pokazała bieda. Fasching o tyle wszakże górskie wody znał, że przypuszczał jakie dwa, trzy dni zamknięcia, poczem opadnie to samo, a ludzie wyjdą cali. Jakoś nie tracąc otuchy, rozdzielił żywność jednodzienną na małe racje, które do wtorku wystarczyć były powinny, świece rozdzielił także, ustanowił wartę, któraby na zmiany chodziła z groty do szyi patrzeć, co się dzieje, wynalazł towarzyszom bezpieczny, suchy, obszerny występ skalny, mający powierzchni ze cztery metry w kwadrat, a kiedy się tam wszyscy wdrapali, nakręcił zegarek i postanowili czekać. Zrazu im się zdawało, że lekko wyjdą z tego i nie trapili się wcale. Haidt tylko osowiał i jeść dnia tego nie chciał. Około godziny 9-ej wieczorem ścisnęli się, jak mogli pod jednym pledem Faschinga i tak zasnęli.

Nazajutrz humory opadły nieco.

Małe racje żywności, zimno coraz dokuczliwsze przyczyniły się do tego bardzo. Fasching zrekognoskował grunt i przekonał się, że przez noc wody przybyło i że ociek ze ścian skalnych w grubych, ciężkich kroplach powiększył się, co było niezawodnym znakiem trwającej na zewnątrz ulewy. Zachęcił wtedy towarzyszy do pogłębienia dna w grocie; chciano utworzyć rodzaj zbiornika, w któryby zbytek wody mógł odpływać. Ruch i zajęcie miały także osiągnąć pożądany skutek w trzymaniu energji w ludziach.

Zaczęli pracować, młotkami odbijając ziemię, ale skutek był słaby. Pogłębiono wprawdzie grotę nieco w najniższym jej punkcie; woda wszakże przepełniła pogłębienie to bardzo szybko, a siły się wyczerpały. Wleźli tedy znowu wszyscy pod pled i zaczęli gadać o różnych rzeczach, instynktownie odwracając myśl od niebezpieczeństwa. Świece nie ciągle się paliły, czasem tylko błyskało drobne światełko w gęstej nieprzebitej ciemności. Haidt płakał.

Tak zeszedł poniedziałek.

We wtorek zjedli ostatnie zapasy, a ponieważ było coraz zimniej, bo coraz silniejsza wilgoć przenikała członki, postanowili rozpalić trochę ognia. Drzewa było do licha, ale wszystko mokre, wodą naniesione. Dmuchali, chuchali i nic zrobić nie mogli, aż Oswald poświęcił chustkę do nosa i tak dostali trochę ciepła. Ale przy cieple tem wywiązało się tyle dymu, że aż się zaczęli krztusić jak podkurzone lisy. Rozszedł się wreszcie dym nieco, w długich szmatach u pułapu groty wisząc, więc siedzieli tam pod nim, jak pińczuki w kurnej chacie.

Dwa razy jeszcze ogień palili w ciągu tych dni ośmiu; do drugiego wszakże już razu chustki na nic się nie zdały, mokre i butwiejące zgoła; oddał tedy Kurz krawat na podpałkę; ostatnim zaś razem poszły na ten cel wzniosły dzieło Karola Maiera: rysunki od-

cy Regenta. Sala była wypełniona po brzegi przez specjalnie zaproszony świat melomanów i dziennikarzy. Znalazłszy się tam wcześnie, poznałem z rozmów i szeptów, że—jak ja sam—tak i większość publiczności usposobiona była sceptycznie dla 9-letniego „cudownego dziecka”, którego przyjazd do Londynu poprzedziły głośne fanfary prasy holenderskiej, belgijskiej i paryskiej. Mieliśmy i miewamy tu... nazbyt wielu chłopczyków-artystów, którzy albo zupełnie znikają z widowni po przelotnym tryumfie, albo dowodzą smutnie i dosadnie, że są—wyćwiczonymi wykonawcami, puszczonymi w świat dla czystej spekulacji—niczem więcej.

Tymczasem Broniś dowiódł od razu czegoś wręcz przeciwnego. W wykonaniu okazał niewątpliwie technikę mistrzowską, siłę i panowanie nad szczegółami zdumiewające—np. w „Preludjum” Bacha, które odegrał bez akompanjamentu. Mniej jednak zajmował uwagę wykonaniem, jak czuciem artystycznem—to zaś ujawniało się od początku do końca, w każdym takcie, w przedziwnie delikatnem cieniowaniu myśli kompozytorów. Tu i owdzie, zwłaszcza w koncercie Mendelssohna i w „Nokturnie” Chopina, odtłumaczył mistrzów po swojemu, z oryginalnością, któraby musiałaby zrobić wrażenie, gdyby zamiast lat 9-ciu miał o wiele dojrzalsze.

A potem już fizjognomja i całe zachowanie się dziecka dały do zrozumienia i sceptykom i entuzjastom, że Broniś nietylko jest „dzieckiem cudownem”, lecz najniewątpliwiej—dzieckiem genjalnem, obdarzonem wielką bystrością umysłu i to umysłu poetyckiego. Gra ten chłopczyk tak absolutnie bez afektacji, z tak głębokiem i prawdziwem przejęciem się poezją dzieła, że kiedy się go słucha z zamkniętemi oczyma, sylwetka dziecka w bluzce marynarskiej znika z wyobraźni, ustępując miejsca olbrzymiej indywidualności Bronisława Hubermanna. Podobno z rodziców jego żadne nie jest muzykalne—nawet w codziennem znaczeniu wyrazu: więc nawiasowo mówiąc, Broniś ten może być żyjącym dowodem teorji panny Marji Corelli i, dawno przed nią, poety Keats'a: „Nie dziw się, nie dziw! to są objawienia prawdziwe, nigdy nie mogące powstawać z atomów...”

Fizjognomiści tutejsi widzą w twarzyczce chłopca przypomnienie i Beethovena i Mozarta; ma on rysy wyraziste a miękkie, czoło szerokie i wypukłe (szkoda, że zakryte grzywką *à la bretonne*), oczy podłużne, ciemne, marzące i przenikliwie patrzące. Budowa ciała zapowiada siłę fizyczną. Rzecz jasna, że pytano się, czy dobrze robią rodzice, pozwalając mu na występy publiczne? Najwięcej uprawnieni krytycy twierdzą, że *w tym razie*, nie stawiając malca przed publicznością zbyt często i chroniąc go od późnych wieczorów, pp. Hubermannowie przysługują się synowi. Ja, poznawszy Bronisia w otoczeniu domowem, w towarzystwie osób starszych i 4-letniego jego braciszka, podzielam to zdanie bez zastrzeżenia: chłopczyk ten jest—kiedy niema skrzypek w ręku—najweselszem dzieckiem, bawiącem się jak dziecko i tak rozmawiającem. Już do poważniejszych jego zajęć należy troska o marki pocztowe, których posiada dotąd pełny tysiąc w Albumie, bardzo rzadkich, danych mu przez rozmaite znakomitości artystyczne i towarzyskie.

Niema w Londynie ani jednego pisma, któreby nie przepowiadało chłopcu najświetniejszej przyszłości artystycznej, a z poważnego tygodnika *The Musical Standard* wyjmuję to zdanie (d. 5-go maja): „Słuchając maleńkiego Hubermana, odkłada się na bok wszelką myśl krytyki i nie można nie zapytywać: czem on będzie w dojrzałym wieku? Czy większym od Sarasattego, czy większym nawet od Joachima?

Broniś da tu tylko cztery koncerty.

Ed. N

— Z powodu Zielonych Świątek następny numer „KURJERA“ wyjdzie we wtorek wieczorem.

Kantor administracji „KURJERA“ dziś będzie zamknięty, jutro zaś jak zwykle w dni świąteczne otwarty od godz. 10-ej zrana do 1-ej d południa.

Wiadomości bieżące.

= Niektóre dzienniki, a pomiędzy niemi *Mosk. wied.* zamieszczają nową wersję o uchwale, jaka zapadła w d. 7-ym b. m. w radzie państwa w kwestji oddania szkół handlowych pod władzę ministerjum finansów. Według tej wersji istniejące szkoły mają nadal pozostać pod władzą ministerjum oświaty, nowe zaś zależne będą od ministerjum finansów, a właściwie od rady naukowej, jaka przy ministerjum powstanie. Jednocześnie dzienniki petersburskie donoszą, iż w ministerjum finansów złożono już dość znaczną ilość podań o otwarcie szkół handlowych w różnych miejscowościach państwa.

= W gazecie *Graždanin* czytamy: W celu możliwie największego zbliżenia departamentu handlu i rękodzieł z wymaganiami życia, z inicjatywy p. ministra finansów, S. J. Wittego, przy wzmiankowanem ministerjum utworzona będzie stała rada w celu badania okoliczności, towarzyszących wywozowi za granicę produktów rolnych i przyjścia z pomocą tej gałęzi eksportu państwowego. Na narady te, stosownie do ich przedmiotu, zapraszani będą przedstawiciele ministerjum rolnictwa i dóbr państwa oraz specjalności. Rada powyższa, jak słyszeliśmy, w niedalekiej już przyszłości przystąpi do swoich zajęć, pierwsze zaś jego posiedzenia poświęcone będą roztrząśnięciu kwestji, dotyczącej wywozu masła, sera i jaj na rynki zagraniczne. Nie ulega wątpliwości, że inicjatywa p. ministra finansów okaże się pożyteczną dla eksportu krajowego.

= W rozkazie miejskim ogłoszono wykaz najmowanych przez zarząd miejski lokalów szkół elementarnych, na które zawarte kontrakty upływają d. 1-go lipca r. b. Służbie miejskiej polecono niezwłocznie zająć się wyszukaniem 26-ciu odpowiednich lokalów dla tychże szkół.

= Wczoraj, o godzinie 6-ej wieczorem, odbyła się doroczna wizyta w zakładzie sierot dziewcząt w gmachu głównym Towarzystwa dobroczynności, wobec opiekunek pp. doktorowej Wszeborowej, Marji Kozerskiej, Marji Roezler, Heleny Bojarskiej, Korycińskiej, Leokadji Rydzykowskiej, Marji Borowieckiej, Zofji, Marji i Janiny Jasińskich, księdza kanonika Siewierskiego członka zarządu, doktora Wszebora prezesa wydziału lekarskiego, Franciszka Rydzykowskiego prezesa wydziału wsparć, wiceprezesa wydziału przytułków Połkotyckiego, członków Towarzystwa: Maliszewskiego, Tomasza Dybowskiego, Jasińskiego, Dawida, opiekuna zakładu sierot Krompolca, sekretarza Towarzystwa Juljana Heppena i opiekuna ubogich Bronisława Knolla. Prezes wydziału przytułków, p. Szymon Krzeczkowski, po przemówieniu do obecnych odczytał sprawozdanie z przebiegu wzrostu tego zakładu. Warszawskie Towarzystwo dobroczynności, pragnąc nieść pomoc ubogim sierotom, utworzyło w roku 1839-ym przytułek w gmachu głównym Towarzystwa a następnie, kiedy liczba zgłaszających się kandydatek powiększyła się, w r. 1864-ym otworzono dodatkowe schronienie obecnie przy ulicy Hożej nr. 74 dla sierot dziewcząt do lat 10. Od początku założenia przytułku wychowało się przeszło 700 dzieci, w ciągu r. b. instytutowego przyjęto nowych kandydatek 32, do służby oddano 10, powrócono na dalszą opiekę matkom 8 z powodu zamąż pójścia, wyposażono 8, przyznając każdej fundusz na wyprawę. Obecnie w zakładzie przebywa 75 wychowanek, z których całkowitych sierot 18, reszta półsierot. Etatem wyznaczono na utrzymanie przytułku rs. 5,843 kop. 95 rocznie, t. j. rs. 89 kop. 90 na jedną sierotę, dziennie 24 kop., w tem żywność 13 kop. Zadaniem przytulku jest wychowanie moralne i uzdolnienie w robotach ręcznych i kobiecych. W roku bieżącym wpłynęło ofiar od zamożniejszych opiekunek rs. 300. Z powodu zapisu ś. p. Władysława Kronenberga dla sierot, zamierzonem jest wychowanki, mające lat 16, umieszczać w szkole gospodarstwa wiejskiego w Chiliczkach, od lat 3-ch egzystującej a prowadzonej przez hr. Zyberg Plater, ażeby w przeciągu 2-letniej praktyki mogły wykierować się na uzdolnione gospodynie. Powstał w gronie filantropek projekt otworzenia szkoły kucharstwa z jadłodajnią, w której wychowanki mogłyby kształcić się na dobre kucharki. Opiekunka, p. Marja Roezler ofiarowała serwetkę siatkową z perskiej wełny, 5 paczek pierników i 1 paczkę karmelków, p. doktorowa Wszeborowa sztukę perkalu na fartuszki i paczkę pierników, p. Kowalska koszyk ciastek i paczkę karmelków, p. Juljanowa Fuchs kilka książeczek z obrazkami i lalkę, p. Kozerska rs. 10.

= W dniu wczorajszym przyjechał z Sosnowca naczelnik warszawskiego okręgu poczt i telegrafów rz. r. st. Szegryński, wyjechał zaś do Lublina prezes tamecznego sądu okręgowego, rz. r. st. Kowalewski.

= J. E. ksiądz Michał Nowodworski, biskup djecezji płockiej, po kilkodniowym pobycie w naszem mieście wczoraj wyjechał do Płocka.

= Dochodzi nas wiadomość, że długoletni nasz korespondent z poznańskiego, ś. p. Stanisław Gryglewicz, zmarł w Ślesinie.

---

krytej groty. Że zaś za każdym razem formalnie duszono się dymem, a powietrze w grocie znacznie się zanieczyściło, postanowiono bez ognia obywać się nadal.

Tak przyszła środa.

Od wtorku zrana nic już nie jedli. Mieli tylko wodę do picia, którą łapali u skalnych ocieków. Ta była czysta i smaczna. Potok, zalewający grotę, wyglądał jak brudna glinianka. We środę nad ranem budzi Faschinga ogromny szum wody. Zapala światło, patrzy, cała grota zalana zupełnie, a woda z hukiem podnosi się ku cyplowi skalnemu, na którym śpią towarzysze. Mały ten przylądek sterczy zaledwie o półtora metra nad powodzią. Powiada Fasching, że wtedy dopiero uczuł strach i zaczął wołać na Oswalda. Zaczem zeszli i podparci kołami, brodząc po pas w wodzie, szukali, czy nie zatkało co ujścia tej wodzie, co gdy tak właśnie było, zbudzili innych i zaczęli odciągać kloce drzewne, z których sama woda czyniła tam sobie porohy, unosząc je i spławiając do wnętrza.

Ale siły wyczerpały się prędko; światła brakło także, Haidt siedział skulony i zaczął gadać o śmierci, której się lęka—było źle! Fasching wytężył tedy całą moc duszy i ciała i zabrał się dla przykładu do oczyszczania jaskini.

Wtem, kiedy tak grzebie między gałęziami i zielskiem, coś mu się pod ręką ciągnie, patrzy co? Lina. Pociąga raz drugi, skrzynka!. Zakrzyknie tedy na innych radośnie. Jeśli to nie przypadek, to oczywiście posłanie dla nich ze świata.

Dalejże rozbijać skrzynkę. Oczywiście dla nich! Skrzynka bułki, ser, czekolada, świece. Rzucają się do szynki—zamulona, zepsuta zupełnie. Bułki rozmiękłe, jak papka, ser tylko i czekolada, owinięte w ołów, wytrzymały przeprawę. No i świece. [illegible] mogli wyprawić sobie ucztę!

Ale przezorny Fasching rozumował tak: przy skrzynce lina. Lina urwana. Była więc skrzynka spuszczona jakimś otworem z góry, urwała się i tylko przypadkiem wplątana w uniesione wodą rumowisko dostała się do groty. A jeśli tak, to nie jest to pierwszy transport stałego zaprowiantowania z zewnątrz, ale transport całkiem przypadkowy, który się już może nie powtórzyć zgoła.

A zatem... Tu, mimo opozycji wygłodzonych druhów, znów wydzielił jak można było najszczuplejsze racje, dzieląc na dni cztery to, coby tamci na jedno danie zjedli. W świecach takiż sam podział.

Ta środa była dla nich dniem szczęśliwym. Usłyszeli bowiem około południa pierwszy wystrzał ratunkowy. Daleki był, daleki bardzo. Ludziom zdawało się nawet, że to wcale nie wystrzał, tylko opadający gdzieś głaz w pieczarach dalszych. Duch zaczynał upadać razem z sił upadkiem. Hajdt majaczył i o śmierci gadał. Te mowy jego bardzo źle wpływały na innych. Poprostu włosy podnosiły na głowach. Zaczęli tedy krzyczeć, żeby milczał. Zamilkł i siedział tak niemy aż do końca. Kurz i Maier byli wycieńczeni silnie. Zweier miał od czasu do czasu zawrót głowy, ale się trzymał nieźle. Spano po szesnaście, po osiemnaście godzin na dobę. Oswald zapadał w sny tak długie i ciężkie, że go musiano gwałtem rozbudzać, aby nie popadł w letarg.

Skończył się piątek. Woda opadła nieco w grocie, ale wyjście było zupełnie zatkane. W piątek usłyszeli ponowne i już bliższe strzały. Zaczęli pukać, bić swemi młotkami w skałę, ale żaden odgłos nie odpowiedział im na to. Nie było już wszakże wątpliwości, że ludzie ich ratują zewnątrz. Kiedy w sobotę o brzasku usłyszeli ogromny wybuch dynamitu, po którym zdawało się, że dolata wrzawa głosów ludzkich, opanowała ich taka szalona radość, że śpiewali i krzyczeli aż do zupełnego wyczerpania sił. Tego dnia otrzymali ostatnią rację żywności; stanowił ją dla każdego mały kawałek sera. Trzecia część świecy była całym zapasem światła, jakie mieli. Oswald i tego sera nawet nie jadł, tak spał zapamiętale. Hajdt zaczął znów płakać i matki wołać. Naprężenie było tak straszne, że Fasching sam za głowę się chwytał, żeby klepki utrzymać w ładzie. Ale nie pokazywał po sobie tej niespokojności. Wtedy to pewno przyrósł mu do ust ten dziwaczny, bezmyślny uśmiech, z którym wyszedł na świat.

Około południa usłyszeli znów potężny wystrzał. Skała się zatrzęsła tak, że bali się, czy nie runie na nich. Zeszli tedy ze swego legowiska i stali w wodzie, przylepieni niemal do przeciwległej otworowi ściany. Hajdta musiano trzymać, bo omdlewał, Oswaldowi wetknięto w rękę ogarek ostatniej świecy, aby go przy czuwaniu utrzymać. Było to właśnie światełko, które Fischer zoczył. Oswald rękę zacisnął i stojąc spał dalej. Nie patrzono już teraz na zegarek. Czas miał zgoła inne biegi, minuty inne trwanie. Wtedy buchnął strzał jeszcze jeden, po którym usłyszano wołanie: Ho! ho! A kiedy Fasching odpowiadał, nagle się Hajdt zaczął trząść i uciekać chciał, mówiąc, że śmierć woła. Wtedy wszystkich opanowało wielkie wzruszenie i ścisnąwszy sobie ręce—drżeli. Fasching mówi, że była to chwila o cal tylko od warjacji ludzi tam dzieląca, zwłaszcza, że głos, który wołał, ustał.

Wtedy, jak ulga, jak zbawienie od widma szaleństwa, rozległo się wołanie:

— A któraż tam u panów godzina?

Teraz już wiedzieli, że to jest godzina ocalenia.

Ursus.

— Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim pierwsze przedstawienie dramatu Cognettiego „*A Santa Lucia*", oraz „Divertissementu baletowego" układu p. Grassiego.

* W Rozmaitościach dzisiaj komedja Zygmunta Przybylskiego „Letnicy".

* Teatr Letni daje dzisiaj operetkę „Zamek zaklęty" z udziałem panny Czosnowskiej.

* Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej) ładnie odnowiony, otwiera dzisiaj podwoje swe na sezon letni.

Afisz zapowiada „Niewiernego Tomasza".

Jutro teatr Nowy wystąpi z nową krotochwilą angielską „Ciotka Karola", która na scenach zagranicznych wielkiego doznaje powodzenia.

Trupa berlińskiego teatru Adolfa Ernsta, gdzie „Ciotka Karola" już trzecią setkę przedstawień rozpoczęła, grała tę krotochwilę na żądanie cesarza Wilhelma w dworskim teatrze w Poczdamie.

* W teatrze Letnim przygotowano na jutro wznowienie „Bettiny" Audrana, w której tytułową bohaterkę odtworzy panna Czosnowska.

„Bettina" od lat kilka nie ukazywała się na scenie.

* Dzienna kasa teatru Letniego mieści się od dzisiaj w kasie zamówień, gdzie bilety sprzedawane będą od godz. 10-ej zrana do 2-ej po południu.

Od godz. 5-ej zaś sprzedaż biletów odbywać się będzie w kasie przy wejściu do teatru Letniego (w ogrodzie Saskim).

Bilety do teatru Nowego sprzedawane będą od dzisiaj w godzinach porannych w kasie teatru Małego, mieszczącej się w gmachu teatru Wielkiego od strony lewej, od godz. 5-ej zaś w kasie przy wejściu do teatru Nowego (przy ul. Królewskiej).

* Ułożony na tydzień przyszły repertuar teatrów warszawskich tak się przedstawia:

Teatr Wielki.

Dziś „A Santa Lucia" (dramat, 1-szy raz), Divertissement baletowe (1-szy raz); w poniedziałek: „Halka"; we wtorek: „Violetta" (występ p. Adeliny Stehle, oraz pp.: Achilesa Stehle); we środę: „A Santa Lucia" i „Divertissement baletowe"; we czwartek: „Manon" (występ pp. Stehle i Broggi-Muttiniego); w piątek: „A Santa Lucia„ (dramat) i „A Santa Lucia" (opera—pierwszy raz); w sobotę: „Violetta" (występ państwa Stehle); w niedzielę: przedstawienie poranne na dochód p. Bronisławy Dowiakowskiej (z udziałem artystów miejscowych i zagranicznych), wieczorem: „Twardowski".

Teatr Rozmaitości.

Dziś „Letnicy"; w poniedziałek „Bzy kwitną" „Damy i huzary"; we wtorek: „Nieuczciwi" i „Złoty cielec"; we środę: „Letnicy"; we czwartek: „Flirt"; w piątek: „Letnicy"; w sobotę: „Prawa serca"; w niedzielę: „Zemsta za mur graniczny".

Teatr Letni w ogrodzie Saskim.

Dzisiaj „Zaklęty zamek" (występ p. Czosnowskiej); w poniedziałek: „Bettina" (wznowienie, występ panny Czosnowskiej); we wtorek: „Biedna dziewczyna"; w środę: „Biedna dziewczyna"; we czwartek: „Bettina" (występ panny Czosnowskiej); w piątek: „Biedna dziewczyna", w sobotę: „Biedna dziewczyna"; w niedzielę: „Piękna Helena" (występ panny Czosnowskiej.)

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej).

Dzisiaj: „Niewierny Tomasz"; w poniedziałek: „Ciotka Karola" (pierwszy raz); we wtorek, środę, czwartek, piątek, sobotę i niedzielę „Ciotka Karola".

— Ze sztuki.

* W salonie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych Bronisław Wiśniewski wystawił portret dra Feliksa Somera wielkości naturalnej.

* Na wystawę stałą Salonu artystycznego przybył szereg nowych prac z każdego działu sztuki, a między innemi: Kazimierza Alchimowicza „Krajobraz górski"; Henryka Piątkowskiego „Główka"; Franciszka Żmurki „Dziewczę grające"; Kazimierza Mireckiego „Poważnieni"; Tadeusza Górskiego cztery obrazy, przedstawiające sceny z życia myśliwskiego; Arkadjusza Mucharskiego „Mazur" roboty akwarelowej; Wandy Krasuskiej „Kwiaty"; Stanisława Wrońskiego „Zachód słońca" i Zofji Stankiewiczówny „W południe".

Na dzieła dłuta składają się następujące rzeźby z terrakoty: Teodora Skoniecznego „Pożegnanie Marji"; Mularskiego „Powrót z ziemi"; Marji Gersonówny „Wesoły towarzysz" i Czesława Makowskiego „Biust p. B."

W dziale sztuki stosowanej widzimy p. Alicji Nowińskiej piękne widoki, wykonane sposobem wypalania; p. K. Jasieńskiej malowidła gobelinowe i na porcelanie, wreszcie p. C. Krajewskiej dwa stoliki z malowanemi blacikami porcelanowemi.

* Obraz Wacława Szymanowskiego „Modlitwa", jak o tem w swoim czasie donosiliśmy w naszem piśmie, wysłany został z Warszawy wprost do Paryża i znajduje się w tamecznym salonie.

Obecnie wiele pism paryskich zamieściło już sprawozdanie z rzeczonej wystawy, dając w nich jedno z najobszerniejszych miejsc pracy p. S.

Pan A. Pollier w *Liberté* powiada, że „Modlitwa" jest dziełem wysokiego natchnienia, a stawiając pewne zarzuty rysunkowi konkluduje zdaniem, że obraz robi wrażenie wielkie, potężne, posiada niepokonaną wymowność, a z serca poczęty, trafia do serca.

Nie mniej zaszczytne oceny pracy naszego artysty zamieściły także dzienniki paryskie jak *Débats*, *Paris Eclair*, *Petit Parisien*, *Figaro* i inne.

= Bielany.

W dniu wczorajszym nieszporami uroczyście celebrowanemi rozpoczął się doroczny odpust w kościele oo. kamedułów na Bielanach.

Z odpustem połączony jest zwyczaj wielkiej majówki warszawian do lasku bielańskiego, która gromadzi przez trzy dni kilkudziesięciotysięczne tłumy.

Zarząd żeglugi parowej uruchomił prawie wszystkie swoje parostatki, a komisja inspekcyjna dokonała wczoraj rewizyj statków, określając dla każdego *maximum* pasażerów.

Tego wymagały względy bezpieczeńswa, a dla pilnowania porządku, przy wsiadaniu i wysiadaniu, delegowano spory zastęp strażników policyjnych.

Wytknięto również marszrutę i dla powozów, które będą kierowane przez ulicę Pokorną do drogi Mikołajewskiej, a następnie przez rogatkę marymoncką, Kaskadę i Grossów do lasku bielańskiego.

Pojazdy powracające mają się kierować od kościoła po szosie ku Słodowcowi.

Wójt gminy Młociny, p. Trószyński, urządził już na Bielanach prowizoryczną kancelarję.

Cały plac, między laskiem a eremem oo. kamedułów, zajęty jest na *circenses* ludowe, powznoszono tu karuzele, młyny djabelskie, huśtawki, moc straganów, baraków szynkownianych itp.

W głębi lasku, w t. zw. „dołkach" będą się zabawiały kółka i kółeczka, przeważnie ze świata rzemieślniczego.

Rozniecanie ognisk oraz łamanie gałęzi surowo jest wzbronione, o czem ostrzegamy nadmieniając, że wykraczający przeciw tym przepisom narażają się na surową odpowiedzialność.

Na Bielanach ustawiono 3 przystanie, lecz nie jak zwykle pod górą, naprzeciw kościoła, lecz przy szosie, obok wylotu kolektora bielańskiego.

= Karnawał letni.

O ile z dotychczasowych wskazówek można wnosić, zbliżający się karnawał letni zapowiada się równie dobrze, jak ubiegły zimowy.

Wprawdzie wiele rodzin zamożniejszych, które przepędzały sezon zimowy w Warszawie z nastaniem cieplejszej pory opuściło miasto, natomiast wszakże zapowiedziany jest przyjazd wielu innych, w charakterze gości chwilowych.

Pierwszorzędne nasze hotele, które pod tym względem najlepiej są poinformowane, spodziewają się licznego zjazdu, a otrzymują już dziś zamówienia.

= Kolonje letnie.

Bogaty, a przytem bardzo pocieszający dar spotkał wczoraj kolonje letnie.

Oto nadesłano 200 kółek i 200 sztyletów trzcinowych do zabawy dla dziatwy, na kolonje letnie wysyłanej.

Podarunek ten złożyły dzieci dra Józefa Stummera.

Za przykładem ich naturalnie, pójdą inni rówieśnicy i rówienniczki.

Popłyną bezwątpienia suto drobne, zaoszczędzone kwoty z puszek dziecinnych, nadejdą tak pożądane piłki, może materjały do robót ręcznych dla dziewcząt itp.

P. Turski złożył 2,209 metrów plecionki na kapelusze słomkowe dla dzieci.

Do dnia onegdajszego poddano badaniu lekarskiemu 1920 dzieci.

Wczoraj odbywał się dalszy ciąg tej czynności.

Inwentarz odzieży i bielizny dla kolonji w Ciechocinku już jest gotowy do wysłania.

Lokal najęto.

Z Kociołek (własność p. Tadeusza Łuszczewskiego) w piotrkowskiem nastąpiło zawiadomienie o gotowości przyjęcia kolonistów.

P. Nalepiński złożył dla chłopczyka marynarkę.

= Kanalizacja i wodociągi.

Program robót kanalizacyjnych na tydzień poświąteczny obejmuje z małemi tylko zmianami budowę rozpoczętych kanałów, mianowicie w oddziale pierwszym inż. Sokala ulice: Świętojerską, Pokorną, Nowolipki w dwóch punktach, wpusty uliczne na Krochmalnej, Tłumackiem, Nalewkach i połączenie kanałowe w obrębie cytadeli.

W oddziale drugim inż. Krzyżanowskiego wprowadzone będą linje na ul. Chłodnej i Nowowiejskiej, oraz wykończane na ul. Mokotowskiej i Śliskiej.

Budowa na ul. Muranowskiej rozpocznie się dopiero w piątek, postanowiono przytem w trzech punktach dokonywać jej sposobem tunelowym w celu nietamowania ożywionego ruchu tramwajowego.

W dziale wodociągowym oprócz robót na stacji pomp, ukończone będzie urządzenie skweru w alejach Ujazdowskich, poczem tabor przewieziony ma być na skwer Aleksandrowski na Krakowskiem-Przedmieściu i do ogrodu Saskiego, gdzie inż. Preys przystąpi do zaprowadzenia kraników do polewania roślin i krzewów.

Czyszczenie akwaduktu dzisiaj w nocy ukończono, nad ranem zaś dokonano zmiany szluz, tak, że dzisiaj dolna część miasta otrzymuje wodę z naturalnego ciśnienia.

Ze względu, że sieć starych rur wodociągowych, dążących z ogrodu Saskiego ku ulicy Karowej, przecina plac Saski w miejscu, na którem stanie gmach soboru prawosławnego, wydano polecenie wydobycia rur i przeniesienia ich w różne punkty placu.

Roboty te dokonywane będą również w tygodniu nadchodzącym.

Wczoraj powrócił po kilkotygodniowym pobycie w Moskwie zastępca głównego inżeniera w dziale wodociągowym, radzca Grotowski i objął już służbowe swoje obowiązki.

Wyjechał natomiast wczoraj na kilka dni drugi zastępca w dziale kanalizacji, p. Józef Lindley.

= Fundusz pożyczkowy.

Przeznaczony przez zarząd kolei wiedeńskiej fundusz pożyczkowy nie został jeszcze wyczerpany, a pomimo to same pożyczki ustały, nie dla braku potrzebujących, lecz dla braku poręczycieli.

Ponieważ sama ustawa pożyczkowa czyniła zadość formie, nie zaś treści, przeto i znaczenie pożyczek w tych warunkach jest prawie żadne.

Istotnie potrzebujący nie dostają nic, a radzą sobie tylko ci, co zawczasu szkopuły usunąć umieli.

Zresztą wobec wymagania dwóch poręczycieli, bez względu na ich odpowiedzialność, i zastrzeżenia, że poręczyciel raz tylko ręczyć może, w zasadzie już pozbawiono trzecią część pracowników możności korzystania z pożyczek, chociaż obowiązki, a zatem przywileje dla wszystkich winny być równe.

Jest to rzecz tak naturalna, że istotnie domagałaby się koniecznie właściwego sprostowania, tem więcej, iż brak kredytu, udzielanego na odpowiednich warunkach, pomimo wszelkich zastrzeżeń oddaje potrzebujących w ręce lichwiarzy.

= Kradzieże.

Wczoraj w parku praskim p. Zenonowi Strzelbickiemu, podczas chwilowego zdrzemnięcia się na ławce, skradziono zegarek złoty z łańcuszkiem wartości około 150 rs. — W wagonie tramwajowym podczas przejazdu z ul. Marszałkowskiej na Bielańską Helenie Dębowskiej wyciągnięto z kieszeni okrycia pudełko z broszką wartości 90 rs. i portmonetkę z kilkunastu rublami. — Michał Gruczyński i Jan Selwon, koloniści z Nowego Brudna, powracając do domu nocy wczorajszej, zabałamucili się w karczmie, gdzie zabrali znajomość z kilku podejrzanemi indywiduami; częstowani obficie wódką i piwem, przyjechali do domu nieprzytomni. Okazało się, iż Selwoniowi skradziono 250 rs., Gruczyńskiemu zaś 48 rs., to Pod № 7-ym przy ul. Kruczej przytrzymano na uczynku kradzieży Wandę Houtzmanową.

= Znaczna kradzież.

W dniu wczorajszym Moszek Guterman, zamieszkały pod № 43-im przy ul. Chmielnej, zameldował w policji o znacznej i zuchwałej kradzieży.

Podług Gutermana złodzieje, wyłamawszy zamki w sklepie zegarmistrzowsko-jubilerskim, zabrali wszystkie kosztowności, a mianowicie: 27 rozmaitych zegarków złotych i srebrnych, 25 pierścionków, 25 łańcuszków i 5 par kolczyków z drogiemi kamieniami.

Guterman oblicza swoją stratę na sumę przeszło 1,500 rs.

Śledztwo, w celu zbadania zameldowanej kradzieży, rozwinięto.

= Przytrzymany.

Przed kilku tygodniami donosiliśmy o zagadkowej kradzieży w domu pod № 2314A.

Z pokoju właściciela zginęła księga meldunkowa, co narobiło sporo ambarasu.

Ową księgę dopiero przypadkowo znaleziono wczoraj u handlarza Lejby Ostrowicza, który zeznał, iż dał mu ją do przechowania Chil Jałoń.

Z dalszego śledztwa okazało się, iż Jałoń skradł książkę meldunkową, w nadziei, iż wymoże na właścicielu domu umorzenie 200 rs. długu.

Jałonia aresztowano.

= Przy pracy.

Wczoraj przed wieczorem Władysław Piotrowski, mularz, odnawiając dom pod № 14-ym przy ul. Erywańskiej, spadł z rusztowania z wysokości 2-go piętra.

Podniesiono Piotrowskiego z dotkliwemi obrażeniami na całem ciele.

Na szosie radomskiej przechylił się wóz z ciężarem.

Furman, Ludwik Tęczyński, i wezwany do pomocy Jan Kiroń usiłowali wóz podnieść, lecz zostali przygnieceni.

Kiroń ma złamane dwa żebra, Tęczyński zaś poniósł niebezpieczny szwank boku.

= Topielica.

W dniu wczorajszym w pobliżu fortu Śliwickiego z prawego brzegu, wydobyto płynące zwłoki kobiety.

Jest to młoda, 18-letnia dziewczyna.

Zwłoki zabezpieczono, aż do zejścia sądu.

= Samobójstwo.

Onegdaj wieczorem zastrzelił się w Lublinie 30-letni telegrafista kolei nadwiślańskiej, Władysław Frycz.

Śmierć nastąpiła natychmiast po wystrzale z rewolweru, o ratunku więc mowy być nie mogło.

Lekarze przed kilku tygodniami stwierdzili u F. rozstrój

władz umysłowych, skutkiem czego wkrótce miał być umieszczony w domu dla obłąkanych w Tworkach.

Pomimo dozoru i opieki, F. upatrzył onegdaj odpowiednią chwilę i, postarawszy się o rewolwer, odebrał sobie życie.

= Pożar w pociągu.

Onegdaj, pomiędzy stacjami Skierniewice a Łowicz kolei wiedenskiej, w pociągu towarowym, biegnącym w stronę Aleksandrowa, zapalił się wagon, naładowany kwasem palnym. Pomimo energicznego ratunku służby, pastwą płomieni stały się dwa wagony.

Przybyła ze Skierniewic pomoc, wstrzymany na linji pociąg cofnęła do stacji, który, po ponownem dopiero ustawieniu, wyprawiony został w drogę.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 15-go maja, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału gospodarczego.

— D. 15-go maja, o godzinie 12-ej w południe, w kancelarji zarządu cmentarza odbędzie się posiedzenie członków dozoru cmentarza na Brudnie.

— D. 15 go maja, w kancelarji wojskowej komisji budowlanej w m. Augustowie, gubernji suwalskiej, odbędzie się licytacja na dostawę kamieni polnych, potrzebnych do budowy koszar 104 pułku piechoty.

— D. 15-go maja, w m. Końsk, gubernji radomskiej, w urzędzie pocztowo-telegraficznym, odbędzie się licytacja na naprawę domu rządowego z oficyną, zajmowanego przez tenże urząd i urzędników, od rs. 1277 kop. 98; wadjum wynosi rs. 128.

— D. 15-go maja, o godz. 1-ej po południu, w wydziale upadłościowym sądu handlowego warszawskiego, odbędzie się zebranie wierzycieli masy upadłości kupca Wacława Kladyńskiego.

— D. 15-go maja, o godz. 11-ej przed południem, w oficerskim klubie czwartej brygady saperów w obozie na Powązkach, odbędzie się licytacja na dostawę mięsa i produktów spożywczych dla 8-go i 10-go bataljonu saperów na czas obozowania.

— D. 15-go maja i dni następnych, od godziny 12-ej w południe, w lombardzie Chaima Rząda przy ulicy Krochmalnej pod № 21-ym, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację fantów nieprolongowanych.

Pieszo do Antwerpji.

(Notatki z wycieczki piechura.)

Świeżyna (Schwerin) nad Wartą, d. 11-go maja.

W Pniewach zabawiłem do d. 10-go b. m., godziny 12½ z południa i zaopatrzony w poświadczenia pp. Kustra oraz Feigera, ruszyłem ku Gorzynowi.

Dnia tego nie było mi przeznaczonem przejść wiele. Na 15-tym kilometrze od Pniew w prześlicznem położeniu znajduje się obszerna posiadłość hrabiostwa Kwileckich, których też odwiedziłem.

Doznałem tu gościnnego przyjęcia w całem tego słowa znaczeniu.

W towarzystwie hr. Hektora, szambelana papieskiego, członka parlamentu berlińskiego i jego szanownej małżonki z Załuskich, zwiedziłem szczególowo rozległe dobra.

W tym kraju płaszczyzn, Kwilcz, otoczony borami, wzgórzami i jeziorami jest istotną oazą.

Sama „wioska” mniej więcej odpowiada naszemu Nowomińskowi, zawiera bowiem dwa kościoły, porządny hotel oraz kilkanaście sklepów z rozmaitemi towarami.

Sam pałac z werendami i tarasem, z którego roztacza się widok na okolicę, stanowi rezydencję wielkopańską, utrzymaną na stopie wykwintu.

Kwilcz jest już ostatnim majątkiem polskim na zachodzie prowincji poznańskiej, o czem się też w dalszym ciągu podróży przekonałem.

Hr. Kw., żegnając mnie nazajutrz o godzinie 8½ rana, zapisał do albumu:

„P. Fr. Reinstein z Warszawy przybył wczoraj do Kwilcza. Na jego daleką podróż życzymy mu szczęścia i powodzenia, przytem prosimy, by ostatnią siedzibę swojską na zachodzie księstwa zachował w dobrej pamięci.”

Ku Gorzynowi wiedzie szosa, wysadzona pniami świeżo wyciętych, jak można wnosić, olbrzymich topoli, w których miejsce powtykano młode drzewka jarzębiny.

Władze pruskie w ostatnich czasach usilnie niszczą topole z uwagi, iż drzewa te, czerpiące z ziemi wiele pożywienia, wyjaławiają grunty.

Niemniej zwyczaj obsadzania dróg publicznych drzewami owocowemi ustaje, wydzierżawianie bowiem tychże jest połączone z wieloma zachodami i kłopotami.

Dzięki owym nowym kombinacjom, szosy w tej części prowincji, zupełnie pozbawione cienia, w czasie upałów, jak dzisiejszy, są bardzo podobne do naszej „patelni” w alei Ujazdowskiej.

Z wielką też uciechą wkroczyłem na cieniste i malownicze terytorjum Gorzyna, pełne zieleni, wody i krzewów kwitnących.

W licznych lasach tutejszych wszędzie znać niszczące ślady huraganów, które szczególnie w r. z. dały się we znaki rolnikom.

Szkody np. zrządzone przejściem trąby listopadowej sięgają na prowincji cyfry miljona marek.

O pięć kilometrów od Gorzyna szosę berlińską przecina inna, wiodąca z Krzyża do Międzyrzeca, Drogę też moją w najrozmaitszych kierunkach przecina nieustannie wąż kolei wicynalnej.

Szlabanów na przejazdach brak jest zupełny, natomiast lokomotywa, prowadząca po kilka wagonów, za każdym razem dwoni, jak na pożar.

W Wierzbnie (Wierzenbaum) około południa zatrzymałem się na obiad w oberży p. Berena, który wpisał mi się do książki podróżnej już po niemiecku.

Ztąd też począwszy, zaczynają się wsie już zupełnie niemieckie. Wieśniaczki w kapeluszach płóciennych, w rodzaju używanych przez szarytki, oraz sukniach, sięgających nieco po za kolana, ciągną wózki z nawozem i przewracają ziemię własnoręcznie.

W ogóle znać tu inną kulturę rolną, mającą na celu zastąpienie siły zwierzęcej rękoma ludzkiemi.

Po raz też pierwszy spotkałem na drodze pociąg oryginalny. Kundel średniej wielkości, zziajany, z wyciągniętym językiem i sapiący, jak lokomotywa, ciągnie wózek, naładowany czterema pełnemi worami.

Niemiec barczysty idzie obok.

Wczoraj dla zrównania zwłoki, wywołanej pobytem w Kwilczu, przebyłem przestrzeń dość znaczną, wynoszącą: od Kwilcza do Gorzyna 14 kilom. i od Gorzyna do Świeżyna 23 kilom.

Przyszedłszy na miejsce o godzinie 6-ej wieczorem, zająłem numer w hotelu p. Genge'go, by przespać dwie godziny.

O godzinie 8-ej obudził mnie dzwon, wzywający na nabożeństwo majowe.

Kościół katolicki gotycki, utrzymany prześlicznie, nabożeństwo odbywa się w języku niemieckim, ludność miejska nie ma typu wybitniejszego.

Tutaj też nabyłem mapę prowincji brandenburskiej, poznańska bowiem jako przebyta już mi jest niepotrzebna.

Wieczorem w restauracji spoglądano na mnie ciekawie, wszystkie bowiem pisma niemieckie w Poznaniu opisały moją podróż, ładunek i powierzchowność.

Posener Tageblatt w obszernym artykule utrzymuje, iż dążę na wystawę do... Amsterdamu.

Świeżyn jest wcale pięknem i czystem miastem i zdobi je obszerny rynek czworoboczny, otoczony domami jedno i dwupiętrowemi.

Pośrodku stoi ratusz z początku bieżącego wieku, przed nim pomnik na pamiątkę wojny z r. 1871-go, nieco dalej kiosk z ogłoszeniami, ciepłomierzem i barometrem.

Przedstawię się jednej z redakcyj tutejszych (są tu dwa pisma: *Schweriner Ztg* i *Tagblatt*), poczem około godz. 11-ej zrana ruszę ku Frankfurtowi nad Odrą.

Do dnia dzisiejszego przeszedłem od granicy 210 kilometrów, gdy droga prosta wynosi: od Szczypiorna do Poznania 103 i od Poznania do Świeżyna 104 kilom.

Zboczenie moje na Buk wyniosło przeto zaledwie 7 kilometrów.

Franciszek Reinstein.

Nekrologja.

Ś. P. 2318

Tekla z Mayzlów MAYZLOWA,

wdowa po ś. p. Adamie,

przeżywszy lat 54, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 8-go maja 1894 r. w Krakowie, o czem nieutulone w żalu dzieci i wnuki zawiadamiają krewnych, przyjaciół i życzliwych.

Ś. P.

Krystyna Berzin,

żona majstra ślusarskiego,

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 10-go maja 1894 r., przeżywszy lat 48 m. 5. Pogrążeni w głębokim smutku: mąż, córki i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 12-ym maja, to jest w poniedziałek, o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. 2314

† W dniu 15-ym b. m., jako w rocznicę śmierci

ś. p. Zofji z Kossobudzkich Musielewicz

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele po-karmelickim na Krakowskiem Przedmieściu, o godz. **9-ej i pół** zrana, na które mąż zmarłej zaprasza życzliwych. —2327—

556

Ś. P.

JAN WISZNIEWSKI,

obywatel ziemski pow. mozyrskiego gub. mińskiej,

po długich cierpieniach, zmarł dnia 11 maja 1894 r., przeżywszy lat 72. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Aleksandra, dnia 15 maja t. j. we wtorek, o godzinie **10 i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† Ś. p. Alicja Paulina z Vicardów SILWESTR,

po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 10-go maja 1894 r., w wieku lat 50.

Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 13-go maja, to jest w niedzielę, o godz. **4-ej** po południu z kościoła ewangelicko-reformowanego na Lesznie, na cmentarz tegoż wyznania.—2293

Ś. P.

Józef Mroczkowski,

b. urzędnik b. komisji skarbu, emeryt, obywatel miasta Warszawy,

po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 11-go maja r. b., przeżywszy lat 68.

Pozostała żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 12-ym maja, w sobotę, w dniu 14 w poniedziałek i w dniu 15 we wtorek, o godz. ***10 i pół*** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła we wtorek, dnia 15-go maja, o godz. ***4-ej*** po poł. na cmentarz powązkowski. 2285

† We wtorek, d. 10-go maja, w kościele panien Wizytek na Krak. Przedm., o godz **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Zofji z Gumińskich BOHUSZEWICZOWEJ,

na które pozostały mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2310

Ś. P.

JAN LINDEMAN,

wpspółwłaściciel garbarni,

żył lat 64, zmarł dnia 12-go maja 1894 r. Pozostali w smutku siostra, bratowa i krewni zapraszają znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej dnia 15-go maja, to jest we wtorek, na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 562

Dnia 16-go maja r. b., to jest we środę, jako w dniu imienin

Ś. P.

Jana Hrabiego Ledóchowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie ***11-ej*** przed południem, w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, na które żona i dzieci zapraszają. 2317

Podziękowanie.

Wszystkim życzliwym, którzy oddali ostatnią przysługę odprowadzeniem drogich nam zwłok matki naszej

b. p. Lai Racheli Silberbaum

na miejsce wiecznego spoczynku, składają serdeczne podziękowania. **DZIECI.** 2304

† We wtorek, t. j. d. 15-go maja, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci

Juljusza Glück,

odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godz. **9-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała w ciężkim smutku po stracie najdroższego męża żona z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. 2301

W dniu 16-ym maja, to jest we środę, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Jadwigi z Grabskich Łączkowskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przy rogu ulic Długiej i Freta, o godz. **9 i pół** zrana, na które pozostały mąż i matka zapraszają krewnych, znajomych i życzliwych. 2—2307

† We środę, dnia 16-go maja, jako w rocznicę imienin

ś. p. Jana Trószyńskiego,

b. urzędnika warszawskiego Kantoru Banku Państwa, odprawioną zostanie wotywa żałobna w kościele powązkowskim, o godzinie **9-ej** zrana, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych zmarłego. 2312

† W dniu 14-ym maja r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **małżonków Zakluczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —461

† W dniu 15-ym maja r. b. jako w dniu imienin ś. p. Zofji z Poradowskich Maksymiljanowej **CELIŃSKIEJ**, odbędzie się w kościele św. Ducha na rogu Freta i Długiej o godzinie **10-ej** z rana na które mąż z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. 563

† We wtorek, d. 15-go maja r. b. za spokój duszy ś. p.

Hrabiny Elżbiety Krasińskiej,

jako w rocznicę jej zgonu, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie 10-ej zrana. 2303

† We wtorek, d. 15-go maja, o godzinie **9-ej** zrana odbędzie się nabożeństwo żałobne, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przed ołtarzem Matki Boskiej za spokój dusz ś. p.

Feliksa Rottengrubera,

referenta powiatu konińskiego, oraz **ś. p. Walentyny z Rudzińskich i Justyny z Wierzchlejskich Rottengruber**, na które rodzina zmarłych zaprasza krewnych i znajomych. 2313

† Szanownemu pastorowi Bartsch za słowa pociechy, i wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w uroczystości pogrzebowej **ś. p. JANA KOZIERSKIEGO**, serdeczne „Bóg zapłać” składa

—2328— **Rodzina.**

— Dnia 10-go maja r. b. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zakończył życie doczesne

b. p. MARCELI BRESZEL,

pozostawiając w sercach krewnych, przyjaciół i kolegów żal głęboki i niezatarte wspomnienie.

Nieboszczyk przez długi szereg lat pracując ku wielkiemu zadowoleniu swoich chlebodawców, był dla kolegów wzorem wytrwałości w pracy, a zacnym charakterem i taktownem obejściem zjednał sobie serca kolegów; to też każdy spieszył do nieboszczyka po radę tem chętniej, że nigdy poparcia swego nikomu nie odmawiał.

Smutno pomyśleć, że taki człowiek w sile wieku odszedł, gdy mógł jeszcze wiele dobrego zdziałać!

Żal serdeczny druha, którego życie pracowite i zacne było wzorem dla otaczających go.

Ciało jego oddaliśmy ziemi, lecz duch nieboszczyka zawsze gościć będzie między nami. 2279

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

ŚLUBY CYWILNE.

Wiedeń 12-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— W *Politische Lloyd* pojawił się dzisiaj zwracający ogólną uwagę artykuł o zachowaniu się węgierskiej izby magnatów wobec projektu prawa o ślubach cywilnych. W artykule tym, skierowanym także przeciw ministrowi spraw zagranicznych, hr. Kalnokyemu, powiedziano, że ponieważ naczelnik jednego z wydziałów tego ministerjum nie podał się natychmiast do dymisji, to głosować przeciw projektowi rządowemu mógł chyba nieinaczej, jak za wiedzą hr. Kalnokyego. W zakończeniu artykułu dziennik wspomniany grozi represaljami w delegacjach wspólnych. (*Aj. póln.*)

Wiedeń 12-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Prezydent ministrów węgierskich, Wekerle i węgierski minister dworu, hr. Tisza przybyli dzisiaj do Wiednia. W południe Wekerle był przyjmowany przez cesarza na audjencji. (*Aj. póln.*).

Wiedeń 12-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Ministrowie węgierscy Wekerle i hr. Ludwik Tisza przyjmowani byli dzisiaj w Wiedniu na posłuchaniu przez cesarza. Złożyli oni monarsze raport o sytuacji, wywołanej odrzuceniem projektu ślubów cywilnych przez izbę magnatów i przedstawili plan dalszej akcji. Rząd ma zamiar niezwłocznie wnieść projekt powtórnie do izby deputowanych i sformułuje swe wnioski w tej mierze na konferencji wtorkowej stronnictwa liberalnego. Jest bardzo prawdopodobnem, że izba magnatów tym razem ulegnie naciskowi opinji i także przyjmie projekt.

Wiedeń 12-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Metropolita rumuński, Miron Roman, w czasie powrotu z Budapesztu do Hermansztadu, był przedmiotem gorących owacyj wskutek tego, że nie chciał głosować na rzecz projektu prawa o zaprowadzeniu ślubów cywilnych. (*Aj. póln.*)

Budapeszt 12-go maja. (*Tel. Aj. póln.*)—Po Zielonych Świątkach izba deputowanych sejmu węgierskiego przystąpi ponownie do uchwalenia ustawy o ślubach cywilnych. Agitacja na rzecz projektu rządowego w kołach liberalnych coraz gwałtowniejsza.

POMNIK BISMARKA.

Berlin 12-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Prezydent Levetzow zwołał na d. 23-ci b. m. komitet dla budowy pomnika bismarkowskiego. Chodzi o wybór placu. Pomnik stanie prawdopodobnie przed gmachem nowego parlamentu.

PROCES REDAKTORÓW.

Berlin 12-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Tutejsze stowarzyszenie liberalów, tudzież związek obrończy zamierzają z powodu zachowania się przewodniczącego sądu, Brausewettera, w procesie przeciw ośmiu redaktorom wystąpić z przedstawieniem do ministra sprawiedliwości Schellinga.

ŻEGLUGA NA WIŚLE.

Toruń 12-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Celem kontroli hygienicznej nad żeglugą na Wiśle, urządzone będą niebawem stacje sanitarne z lekarzem wojskowym w Silnie, Brahemundt, Toruniu i Schulitz.

HERZ.

Paryż 12-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z Londynu donoszą, że widziano tam Herza zdrowego. Andrieux dowodzi w *Figarze*, pod znanym pseudonimem „Vidi", że wszystkie skargi sądowe przeciw Herzowi uległy przedawnieniu.

Wiedeń 12-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Przybył tu książę bawarski Luitpold. Gość zabawi we Wiedniu czas dłuższy. (*Aj. póln.*)

Wiedeń 12-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dziennik urzędowy zamieszcza doniesienie, że cesarz udzielił sankcji swojej prawu o obowiązkowem zaliczaniu do pospolitego ruszenia. (*Aj. póln.*)

Wiedeń 12-go maja. (*Tel. Ajencji póln.*) — Rada państwa odrzuciła wniosek odroczenia projektów o regulacji waluty. Wniosek żądał, aby termin wycofania z obiegu teraźniejszych banknotów w sumie 200 milj. złr. przedłużony był do r. 1896-go, podczas gdy projekt rządowy kończy akcję tę już w r. 1895-ym.

Wiedeń 12-go maja. (*Tel. Ajencji póln.*) — W Polskiej Ostrawie zmowa robotników szerzy się. Ofiary krwawego starcia pochowano przy asystencji wojska. Dzień pogrzebu ukrywano dla uniknięcia zbiegowiska. Minister spraw wewnętrznych, markiz Bacquehem, przyjmował wczoraj deputację robotników strejkujących w Morawskiej i Polskiej Ostrawie, która wręczyła mu skargę na władze miejscowe.

Wiedeń 12-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W procesie w Klausenburgu podsądni zażądali odroczenia rozpraw sądowych, ponieważ adwokaci zrzekli się obrony. Sąd odrzucił żądanie na zasadzie, że podsądni mogą bronić się sami bez pomocy adwokato. (*Aj. póln.*)

Lwów 12-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) W Dzikowie zmarł hr. Jan Tarnowski, były ma szałek krajowy galicyjski. (*Aj. póln.*)

Lwów 12-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) Pogrzeb byłego marszałka Tarnowskiego odbęd się w Dzikowie we środę. Nad grobem ma przem wiać marszałek ks. Sanguszko. Sejm wysyła depu cję, złożoną z marszałka i trzech posłów z wi cami.

Paryż 12-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) Rząd francuski udzielił orderu legji honorowej ku wydawcom petersburskich i moskiewskich zet.

Paryż 12-go maja. (*Tel. Ajen. póln.*) — W raj wieczorem przy Avenue Kleber anarchiści do nali zamachu dynamitowego w bramie domu fab kanta Massinga. Brama i okna podruzgotane. Spra cy zamachu nie schwytano. Dwóch ludzi jednak resztowano. Prawdopodobnie zamach skierow był pod fałszywym adresem. Przypuszczają, że c dziło o wysadzenie w powietrze domu, w któr mieszka prokurator jeneralny, Beaurepaire. Dom znajduje się także przy Avenue Kleber.

Londyn 12-go maja. (*Tel. Ajencji póln.*) Sąd policji poprawczej przy Bowstreet postano wydać w ręce Francji anarchistę Meuniera. Meun wnosi skargę apelacyjną.

Sofja 12-go maja. (*Tel. Ajen. póln.*) — Ex cha bułgarski zamianował biskupów dla nowych parchji bułgarskich w Macedonji.

Barcelona 12-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) Anarchista Borras zmarł w więzieniu.

Konstantynopol 12-go maja. (*Tel. pr K. W.*)—Ministerjum sprawiedliwości doręczyło trjarsze ekumenicznemu odpowiedź na protest je przeciw mianowaniu biskupów bułgarskich w Ma donji. Odpowiedź powiada, że W. Porta doko swojego kroku po dojrzałej rozwadze. Niema po du powracać do tego przedmiotu, który rozstrzyg ty był zasadniczo przed kilkoma laty, podczas m nowania pierwszych biskupów bułgarskich dla Ma donji.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 12-go maja. (*Telegram pryw. Kur. Warsz.*) Z powodu zamierzonego powiększenia kapitału przez węg ski zakład kredytowy, akcje bankowe miały dziś tenden mocniejszą. Akcje kolei wiedeńskiej były dziś poszukiw i chętnie brane, skutkiem otrzymanej wiadomości o po kszeniu dochodów w kwietniu o rs. 83,000. Na innych lach giełdowych zalegała cisza. Ruble i wartości russkie kazują niewielkie różnice kursowe. Ruble w tranzakcj końcomiesięcznych osiągały początkowo i w chwili urzędo go zamknięcia obrad 219.75. W porównaniu z wczorajsz kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach tychmiastowych o 25 fen., a w dostawowych pozostały zmiany. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 10 fen., Pe tersburg w obu otermiach utrzymał ceny wczorajsze. kazy na Wiedeń krótkie wyżej o 20 fen. (163.30), pod gdy długoterminowe brano po 162.60. Listów zastawn ziemskich nie notowano, listy likwidacyjne poprawiły o 10 kop. (64.60); pożyczki wschodnie II-ej emisji straciły kop. (68.50), a pożyczki III-ej emisji pzostały bez zmia Mniej płacono za $4^1/_2$% listy zastawne russkie, więcej za pożyczki premjowe russkie z r. 1864-go I-ej emisji i kup celne (325.80). Akcyj kredytowych austrjackich nie noto no. Dyskonto prywatne pozostało na tej samej wysok ($^{17}/_{18}$%).

Berlin 12-go maja. (*Telegram prywatny Kur. War.*) (Giełda zbożowa i produktowa.)

Na rynku zbożowym panowała dziś tendencja słabsza, ni niżej; towar gotowy oddawano taniej o 25 fen., a dosta wy o 1 m. 25 fen. W handlu spirytusem tendencja utrzymana.

Berlin 12-go maja. (Notowania urzędowe giełdy).

Bil. ban. rus. w tr. nat.	219.35	Akcje d. ż. w. wied.	[illegible]
Weksle na Warszawę	218 15	Akcje kredytowe	[illegible]
Weksle na Petersb. kr.	217.75	Weksle na Londyn kr.	[illegible]
Wek. na Petersb. dług.	215.75	" " dł.	[illegible]
Bil. ban. russ. na dost.	219.75	Weksle na Paryż kr.	[illegible]
Wschodnia poż. II em.	69.20	" " dł.	[illegible]
Listy zast. I-ej serji	—.—	Żyto w tow. gotow.	[illegible]
		Żyto na wiosnę	[illegible]

Kursy z dnia 11-go maja: 219.10, 218.05, 217.75, 21[illegible] 219.75, 69.20, —.—, 211.90 115.75, 119.—.

Z sądów.

Zabójstwo policjanta.

W grudniu r. z. przed sądem okręgowym tutejszym stali trzej złodzieje pobytowi: Łukasz Szymański, zwany „Djabłem"; Józef Podzielny i Józef Niedzielski, zwany „Wątróbką", jako oskarżeni o zabójstwo policjanta Żarkowa.

Szczegóły tej sprawy podaliśmy we właściwym czasie (patr nr. 353 *Kurjera* z r. z.), dziś więc przypominamy tylko, że wobec braku wyraźnych poszlak, tudzież sprzeczności zeznań świadków sąd I-ej instancji nie uznał winy podsądnych i od odpowiedzialności ich uwolnił.

Wskutek protestu prokuratora, sprawa przeszła onegdaj pod rozpoznanie izby sądowej, gdzie rozprawy w niej aż dwa dni się przeciągnęły, wezwnano bowiem wszystkich dawniejszych świadków, którzy w zupełności potwierdzili poprzednie swoje zeznania, oraz pięciu świadków nowych w osobach referenta i ajentów wydziału śledczego, w celu sprawdzenia wyniku pierwotnego dochodzenia policyjnego.

Rezultat sprawy wypadł inaczej, niż w I-ej instancji. Izba sądowa, po dłuższej naradzie, orzekła winę wszystkich trzech podsądnych w aarzucie rozmyślnego morderstwa i skazała: Szymańskiego na lat 12, Podzielnego na lat 10, a Niedzielskiego na 8 lat ciężkich robót, z pozbawieniem wszystkich praw stanu i dożywotniem osiedleniem w Syberji.

Wyrok, snać zgoła przez podsądnych nieoczekiwany, wywarł na nich przygnębiające wrażenie.

Fr. N.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałemu czytelnikowi w Lublinie.* — Ustawa cechowa, dotąd obowiązująca, została zatwierdzona d. 31-go grudnia r. 1816-go. Ustawa ta wraz z późniejszemi uzupełnieniami w całości została przedrukowana w „Kalendarzu rzemieślniczym na r. 1893-ci". Zkądże możemy wiedzieć, czy projektowany interes będzie dawał dobre zyski? Sz. pan, jako specjalista i obeznany dobrze z rzemiosłem, więcej chyba od nas mógłby w tej sprawie powiedzieć.

— *Panu R. R.* — Konia z rzędem temu, kto list zrozumie! Na początku listu wspomina sz. pan, iż zna dobrze język niemiecki, przy końcu zaś, iż ma o nim zaledwie elementarne pojęcia. Nie wiemy więc, czy sz. pan zna język niemiecki, czy nie.

— *Meluzynie.* — Najlepsza rada: niechaj sz. pani kupi sobie gramatykę języka polskiego, co zapobiegnie takim błędom, jak: „zadonsany amorek", „błenkitne oczy", „wtużenie na smętną nutę" i t. p. Wielka ilość rażących błędów stylowych i gramatycznych w łaskawie nadesłanej korespondencji świadczyć chyba może, iż sz. pani nie czytuje poetów i stylistów.

— *Panu Kazimierzowi R.* — Paszport zagraniczny otrzymać można tylko z terminem półrocznym. Biura informacyjnego o podróżach zamorskich w Warszawie niema. Żądane objaśnienia w tym przedmiocie może sz. pan powziąć przez korespondencję w następujących biurach: „*Internationalen Reise-Bureau Schenker et C-ie, Schottenring, 3*", w Wiedniu; „*Hamburg-Amerikanischen Packetfahot-Actien-Gesellschaft*" w Hamburgu. Niektóre rzeczowniki żeńskie, zakończone na *a*, w przypadku drugim liczby mnogiej mają dwie formy: na *i* i na *odkrytą spółgłoskę*, np. tych kropli i kropel, tych wiśni i wisien, tych sukni i sukien, tych cegielni i cegielń.

— *Czytelnikowi z ul. Twardej.* — Bez odbycia powinności wojskowej paszportu emigracyjnego otrzymać sz. pan nie może.

— *Pannie Cecylji H.* — W Warszawie podobnego zakładu naukowego dla kobiet dotąd niema. Co zaś do rysunków, radzimy Muzeum rzemieślnicze, gdzie o szczegółach może sz. pani dowiedzieć się na miejscu codziennie w godzinach biurowych. Muzeum mieści się przy ulicy Krak.-Przedm. pod № 66-ym.

— *Krakowianinowi.* — A zkądże my możemy wiedzieć? Najlepiej poinformuje zarząd djecezji w Płocku, do którego należy się zwrócić z listowną prośbą.

— *Panu Aleksandrowi.* — Według ustawy ochotnik powinien mieć 17 lat skończonych i pod względem stanu zdrowia być zupełnie zdolnym do pełnienia służby wojskowej. Patent z czterech klas nie jest dostateczną kwalifikacją naukową, trzeba złożyć egzamin według ogólnego programu.

— *Niecierpliwemu.* — Ludwik Figuier: „Historja roślin", trzy tomy, rs. 6. W tomie pierwszym mieści się organografja, fizjologja i klasyfikacja roślin. Dr. Józef Rostafiński: „Botanika szkolna dla klas wyższych", rs. 1 kop. 70, i „Ze świata przyrody"; serja I-sza między innemi zawiera „Z życia i obyczajów roślin" oraz „Z historji roślin", rs. 2 kop. 40. H. J. Taylor: „Zmyślność i moralność roślin", przekład J. K. Potockiego, rs. 2.

Sprawozdania z targów.

— **Artykuły żywności** (z dnia 11-go maja 1894 roku). — Jak zwykle przed większemi świętami, ruch na targach naszych potężnieje, to też i dziś z powodu nadchodzących Zielonych Świątek, mnóstwo dostawców zaległo punkta targowe, a i kupujących także więcej przybyło. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek 3-funt. sprzedawano od 9—10 kop., razowy 2 do 2½ kop., chleb tak zwany oślewany funt 2½ do 3 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy po 8 do 8½, kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ kop. żądają. — **Mięso** utrzymało zeszłotygodn. ceny. *Wołowina* w lepszych częściach po 12—15 kop., w gorszych 11—12 kop., polędwica 22½—25 kop., ozór od 60 do 70 kop., cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40—60 kop., flak cały 60 do 70 kop., na wiązki od 3 do 8½ kop., łoju funt 12—13 kop., głowizna wołowa funt 5—5½ kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 14—15 kop., w innych częściach 10 od 11 kop., wątróbka 25—30 kop., móżdżek 12 do 15 kop., cztery nóżki od 18 do 20 kop., łebek 14—16 kop. *Baranina* dyszek i comber 13—16 kop., w innych częściach od 11—12 kop. *Wieprzowina* od szynki 24—25 kop., szynki wędzonej funt 22 do 25 kop., kiełbasy wędzonej tak samo, schabu funt 15—17 słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona od 20 do 22 kop., szmalcu funt 20—24 kop. Prosięta sprzedają od kop. 60 do rs. 2.00. — **Drób** jak dawniej: indyki od rs. 2.50 do 3.80, indyczki rs. 1.80 do rs. 2.50, kapłony od rs. 1.10, pulardy od 80 do 90 kop., kaczki od 45 do 65 kop., kaczki większe od 70 do 90 kop., gęsi żywe rs. 1.10 do rs. 1.20, bite od rs. 1.35 do 1.45, kury od 70—95 kop., perliczki 90—95 kop. Kurczęta młode sztuka 20—30 kop. — **Ryby**: drożej, łosoś świeży funt rs. 2.00, wędzony kop. 75, sandacz śnięty funt od 20—25 kop., szczupaki i karpie żywe funt od 35 do 40 kop., szczupaki śnięte 18 do 25 kop., karpie śnięte funt 20 do 22½ kop., wszelkie inne ryby od 10 do 15 kop. sprzedawano. Jesiotra funt od 40 do 50 kop. żądają, za funt ikry 50 kop. **Raków** drobnych kopa kop. 60, większych rs. 1 do rs. 1.50. Śledzie uliki sztuka 4—5 kop., śledzie wędzone 2½—3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka 3—4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2—3 kop., na kopy rs. 1.10—1.75. Minogi sztuka od 1 do 1½ kop., większe sztuka 2—2½ kop. — **Nabiał** taniej, mleko niezbierane kwarta 7 do 8 kop., zbieranego 3 do 3½ kop., śmietanki kwarta 12—15 kop., śmietany 25—30 kop., masło bez soli od 35—37½ kop. funt, solonego funt 25—30 k., masło na kwarty 65—70 kop., masło śmietankowe funt kop. 45, ser zwyczajny od 7½—35 kop., ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt twarożki od 10—15 kop., jaja za kopę od kop. 80 do 85 żądano, na sztuki świeże u włościanek po 1 i pół kop. — **Owoce**: gruszki sztuka od 2 do 3 kop., jabłka tak samo płacono, orzechów laskowych kwarta od 9 do 12 kop., orzechów włoskich kopa od 15 do 18 kop., orzechów tureckich kwarta od 15 do 16 kop., cytryny sztuka od 2½ do 4 kop., pomarańcze sztuka od 4—8 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt 17½—30 kop., maku kwarta 18—20 kop., grzybów wianek 25 do 30 kop. Grzybów suszonych funt 40—50 kop., pieczarek blacik 25 kop. **Warzywa**: Pietruszki pęczek 2 do 4 kop., cebuli funt 3 do 3½ kop., chrzanu pęczek od 8—15 kop., rzodkwi białej pęczek 2 do 3 kop., marchwi pęczek od 3 do 4 kop., buraków pęczek 2—3 kop. Kartofli garniec od 3—3½ kop. Kapusty główka od 8 do 10 kop., czerwonej 9—12 kop. **Nowalijki**: szpinaku blacik od 3 do 5 kop., szczawiu tak samo, sałaty główka od 3 do 4 kop., rzodkiewki dwa pęczki 1½ kop., ogórki sztuka 20 do 25 kop., kalafiory sztuka od 15 do 25 kop., buraczków młodych pęczek 2 do 3 kop., szczypiorku pęczek 1 do 2 kop. Szparagów kopa 50 do 1.20. U włościanek kupka szczawiu ½ kop., szpinaku tak samo. Marchewki pęczek 18 do 25 kop.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 12-go maja 1894 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	7 wagonów
Owsa	4 „	6 „	149 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	2 „	1 „	66 „
Kaszy jaglanej	10 „	5 „	184 „
Kaszy gryczanej	— „	— „	1 „
Ryżu	— „	— „	3 „
Pszenicy	— „	— „	25 „
Jęczmienia	— „	— „	63 „
Grochu	— „	— „	4 „
Gryki	— „	— „	8 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	3 „
Łoju	— „	— „	3 „
Makuchów	— „	— „	1 „
Mąki kartoflanej	— „	— „	9 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	— „
Rodzynków	— „	— „	2 „
Prosa	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	16 wagonów	12 wag.	528 wagonów

Gdańsk, dnia 10-go maja r. b. — Pszenica krajowa i tranzytowa miały obrót spokojny, przy cenach wczorajszych. Płacono za polską tranzyto pstrą 740 gram. 91 m. za tonnę. Terminy tranzyto: na maj-czerwiec 98 mar. w zaofiarowaniu, na czerwiec-lipiec 99 mar. płacono, na sierpień-wrzesień 104 m. w zaofiarowaniu, 103 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 105½ mar. płacono, na październik-listopad 107 mar. w zaofiarowaniu, 106½ m. w poszukiwaniu, Cena regulacyjna tranzytowej 96 mar. Wypowiedziano 175 tonn. Żyto miało dziś tendencję mocniejszą. Płacono za polskie tranzyto 729 gram. 72 mar., na łodzi 726 gr. i 750 gr. 72½ m., stęchłe 714 gr. 61 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na na maj-czerwiec dolno-polskie 72½ m. płacono, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 73½ mar. płacono, na lipiec-sierpień dolno-polskie 75 mar. w zaofiarowaniu, 74½ mar. w poszukiwaniu, na sierpień - wrzesień dolno-polskie 76 mar. w zaofiarowaniu, 75½ m. w poszuniwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 77 m. płacono, na październik-listopad dolno-polskie 78 mar. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 73 mar, tranzytowego 72 mar. Wypowiedziano 75 tonn. Jęczmień targowano russki 632 gr. 68 mar., stęchły 648 gr. i 656 gram. 66 mar. za tonnę. Groch polski tranzyto na paszę 85 mar. za tonnę płacono. Wyka polska tranzyto 115 mar. za tonnę targowano. Mak polski tranzyto biały 15 m., 18 m., 20 m. za 50 kilogr. targowano. Gorczyca polska tranzyto żółta 16 m. za 50 kil. płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 2.90 mar., 2.95 mar., bardzo grube 3.22½ m., średnie 2.80 mar., miałkie 2.70 m., 2.75 mar. za 50 kil. płacono. Makuchy rzepakowe polskie 4.75 m. za 50 kil. targowano. **Spirytus** słabo i zpiżkowo, **nie podlegający cłu w towarze gotowym** 47½ **mar. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze** gotowym 27½ **mar. w poszukiwaniu**, na maj 27½ marek w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 27¾ mar. **w poszukiwaniu.** Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu spokojne. Kurs w Gdańsku 220.30 marek za 100 rs.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 12-go maja r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 11-go g. 9 w.	751.7	54	W	14.7	=	11.7
D. 12-go g. 7 r.	751.7	52	W	14.8	=	11.8
„ g. 1 pp.	750.6	26	W	21.0	=	16.8

W ciągu d. 11-go b. m.: Temperatura najniższa C. 9.5 = R. 7.6; najwyższa C. 21.0 = R. 16.8; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 10-go maja r. b., godz. 7 rano.:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	59.9	14.8	—	0	pogodnie	—	23	18
Berlin	61.8	13.9	PdW	3	pogodnie	—	—	—
Biarritz	66.9	11.2	Z	2	deszcz	7	—	—
Budapeszt	62.0	13.0	Pn	1	pochm.	—	20	10
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	57.0	13.0	WPd	2	mgła	—	—	—
Genewa	63.2	13.0	Pd	1	pochm.	—	—	—
Gleichenberg	63.4	7.6	—	0	pogodnie	—	18	5
Hamburg	59.3	14.7	PdZ	3	¾ pochm.	—	—	—
Ischl	61.7	11.4	Pd	4	pogodnie	—	18	9
Kijów	62.3	12.2	PnW	2	pogodnie	—	—	—
Konstantyn.	59.2	13.4	Pn	1	pochm.	2	17	9
Kopenhaga	61.3	11.9	PdW	4	pochm.	—	—	—
Kraków	64.0	9.6	W	1	pogodnie	—	19	6
Lwów	64.2	11.1	PnZ	1	pogodnie	1	14	7
Malta	61.2	16.1	ZPn	3	¼ pochm.	—	19	14
Monachjum	62.6	15.3	Z	2	¾ pochm.	—	18	6
Moskwa	60.4	11.3	PdZ	1	pochm.	—	—	—
Nizza	61.4	15.2	—	0	½ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	62.7	8.9	PdZ	2	pochm.	—	22	6
Petersburg	61.4	9.7	Z	1	½ pochm.	2	—	—
Praga czeska	63.0	10.6	W	2	pogodnie	—	18	8
Rzym	61.4	15.0	Pn	3	pogodnie	—	24	13
Stokholm	64.6	13.9	—	0	pogodnie	—	—	—
Tryest	61.5	20.3	W	1	pogodnie	—	23	13
Wiedeń	62.6	9.5	Pn	1	pogodnie	—	18	6

TABELA WYGRANYCH

w drugim dniu ciągnienia IV-ej klasy 162-ej Loterji klasycznej.

Dnia 12-go maja 1894-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr	Wygrał rs.
967	**4,000**	18889	**600**
17760	**1,000**		

Po rs. 300 wygrały NN-ra:

2229	5180	12066
4605	7014	15688
4909	8718	17424

Po rs. 90 wygrały NN-ra:

203	4338	11490	15356	19146
298	4388	11996	15784	19273
312	5285	12240	16228	19976
987	5460	12417	16971	20037
1893	6136	12809	18108	20450
2540	7877	14112	18820	20684
2694	9069	14961	18922	23378
3622	9902	15013	18998	

Po rs. 75 wygrały NN-ra:

11	2115	4463	6989	8865	11135	13076	15288	17599	20135	22755
60	68	4529	7037	71	52	78	15327	17642	81	22805
78	72	4621	43	8935	11285	13146	59	84	20290	72
137	77	4722	93	90	11366	60	83	95	99	96
52	2249	25	95	99	11459	92	15439	17707	20396	22908
242	59	78	7124	9021	11524	13230	51	17832	20428	41
69	2301	90	63	62	29	51	15526	17904	37	23000
87	7	4815	75	9124	39	68	91	59	58	55
315	41	28	99	39	63	93	15721	18037	20506	23116
88	96	4958	7222	47	95	13310	15811	50	83	39
99	2418	94	33	50	97	12	35	53	94	53
406	21	5025	59	73	11646	44	15951	63	20656	70
52	23	60	72	9286	54	58	93	73	20796	78
61	52	62	7319	9303	71	70	16024	18203	20817	23223
511	63	99	22	9594	75	97	28	41	20925	90
13	65	5100	73	98	80	13461	54	18352	77	23334
85	2544	5	7421	9612	92	13520	16109	18452	21164	96
633	56	55	43	16	11732	51	59	73	21204	23436
38	2605	59	7506	25	55	98	94	84	21310	38
710	29	5261	21	35	86	13696	99	18500	23	
77	52	62	7604	65	11809	13731	16207	10	95	
804	60	5313	51	80	50	96	90	25	21420	
93	2816	28	55	88	78	13838	16367	63	21525	
901	69	70	76	98	11940	13922	91	93	39	
77	2915	5470	7770	9703	59	38	96	18611	21633	
78	47	74	7851	9838	61	14054	16403	52	21742	
1005	85	5572	7912	61	66	14180	16510	56	53	
40	3048	83	8046	9908	12053	14316	84	84	85	
84	3103	5601	67	32	12128	41	16631	18773	93	
115	6	5742	77	44	56	80	78	18860	21894	
62	8	44	8104	75	12369	14409	16880	18915	21958	
89	3243	96	38	10053	12422	29	16925	54	22135	
1263	66	5813	57	56	71	50	44	19023	52	
1392	81	51	59	88	91	53	47	65	22240	
1402	3392	5943	67	10177	96	14670	59	93	63	
22	3456	45	92	10241	12680	14708	63	19113	22302	
26	3637	66	8226	58	81	81	93	58	22	
93	53	6042	8349	75	96	82	17022	66	24	
1533	3736	45	93	10329	12707	14814	88	70	61	
41	84	48	8457	78	10	54	17156	19278	22440	
75	92	6276	96	87	24	74	62	19429	45	
81	3817	6335	8577	10478	38	86	78	62	52	
1617	3935	70	84	10508	39	14994	85	70	58	
36	4003	6453	91	7	88	15009	91	19512	63	
53	55	86	8600	35	12800	66	17253	13	81	
1841	91	6581	10	81	35	96	93	71	22509	
70	4164	6611	46	10621	96	15127	17331	19728	21	
73	97	21	51	55	12908	42	17467	89	52	
87	4209	79	8726	97	37	77	71	19801	66	
1922	74	6721	30	10730	90	86	79	26	22637	
2057	4306	72	59	81	92	88	17503	67	71	
64	96	6917	66	10968	13029	95	40	80	89	
89	4434	21	8851	11025	32	15251	81	20128	22724	

IWONICZ.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY.

Szczawy alkaliczno-słone, jodo-bromowe.

Zakład otwarty od 20-go maja do końca września. Trzy sezony.

(w I sezonie od 20 maja do 20 czerwca i III-im od 20 sierpnia mieszkania o ½ tańsze).

Iwonicz jest stacją kolei tranwersalnej, droga z Krakowa prowadzi na Tarnów, ze Lwowa na Stryj. Powozy zakładowe na dworcu.

Zdroje iwonickie zalecane są: 1) w chorobach zołzowych (*scrophulosis*) z wszystkiemi ich odmianami: 2) w cierpieniach narzędzi płciowych kobiecych; 3) w zadawnionych wypocinach pozapalnych; 4) w różnych postaciach kiły, w celu leczenia dopełniczego; 5) w przeroście gruczołu tarczowego; 6) w obrzmieniu wątroby i śledziony pozimniczem. ***Środki lecznicze:*** zdroje szczawów słonych, jodo-bromowych cztery: Karola, Amelji, Heleny i Emmy; zdrój żelazisty: Józefa i chemicznie obojętny: Adolfa. ***Środki pomocnicze:*** kąpiele borowinowe, igliwiowe, inhalacje, powietrze o wielkiej ilości ozonu mleczarnia, ćwiczenia gimnastyczne. Apteka ze składem wód mineralnych. Lekarze na miejscu.

Czytelnia gazet i wypożyczalnia książek, teatr, trzy fortepiany, wielka sala balowa, gdzie co niedziela wieczorki z tańcami; sala bilardowa, kręgielnia, krokiet i lawn tennis, strzelnica. Doborowa orkiestra grywa dwa razy dziennie. Obszerny 600 morgowy park szpilkowy, dokoła malownicza okolica. Poczta i telegraf, trzy restauracje (jedna żydowska), sklepy, zakład fotograficzny, dorożki, rzeźnia, nabożeństwo codzienne w kaplicy zakładowej.

Oświetlenie elektryczne. Kanalizacja, wodociągi.

W roku bieżącym otworzony zostanie oddział hydropatyczny pod kierunkiem naczelnego lekarza zakładu dr. Dębickiego.

Ceny: taksa zdrojowa z dodatkiem na muzykę 5 złr. Kąpiel mineralna cała klasy I-ej 1 złr.; II-ej 70 cent.; III-ej 50 cent.; mała klasy I-ej 60 cent.; II-ej 40 cent.; III-ej 30 cent. i igliwiowa cała 1 złr. 20 cent.; mała lub żelazista cała 80 cent. Borowinowa cała 1 złr. 60 cent., mała 1 złr.; nożna lub ręczna 40 cent. Mineralna ręczna, nożna lub natryskowa klasy II-ej 25 cent.; klasy III-ej 20 cent. Kąpiele nasiadowe mineralne w cenie małych. Kąpiel obojętna z tuszami 70 cent. tuszowa zimna w łazienkach 30 cent.; gabinetowa nad stawem 25 cent.; stawowa 10 cent. Inhalacja 20 cent.

Odmienna umowa ryczałtowa za sezon jest dopuszczalna.

Pokoje (zakładowych jest 500) na dobę od 80 cent. do 2 złr. 50 cent. Pościel na dobę 15 cent.; obsługa od 1 osoby na dobę 10 cent.; od 2 osób 15 cent.; od rodziny liczniejszej 20 cent. 1940

Na lipiec i pierwszą połowę sierpnia należy naprzód zamówić mieszkanie za pośrednictwem Dyrekcji Zakładu.

TANIE FIRANKI MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro. 1944

Bank Russki Handlowo-Przemysłowy w St. Petersburgu

ODDZIAŁ KOMISOWY WARSZAWSKI,

podaje do wiadomości, że z powodu mającej nastąpić konwersji 5% biletów bankowych i obligacyj Wschodnich Pożyczek, uskutecznia zamianę tychże na 4% rentę **bez żadnych kosztów i komisowego**, stosownie do ogłoszenia Banku Państwa o emisji renty.

Fabryka tabaczna

Saatschy i Mangouby w Petersburgu

nadesłała nowy gatunek papierosów niesklejanych

„MIR“

w białej francuskiej bibułce z czystego tureckiego tytoniu, odznaczający się nieporównaną dobrocią i smakiem.

Cena 10 sztuk—6 kop.
5 sztuk—3 kop.

Znajdują się we wszystkich składach i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 532r

---

BANK DYSKONTOWY WARSZAWSKI

zawiadamia niniejszem,

IŻ UDZIELANIE ZALICZEŃ

pod zastaw kosztowności

odtąd **odbywać się będzie tylko od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa.** 2043

Najwyższy gatunek papieru rysunkowego

„Whatmann Double Elephant“

otrzymał i poleca skład papieru St. Winiarskiego, Nowy-Świat 53 w Warszawie. 449r

---

Sezon kuracyjny

wodami mineralnemi w instytucie w Saskim ogrodzie rozpoczął się dnia 10-go maja, to jest we czwartek. 533r

---

M. VOGONIS

właściciel ***Magazynu Okryć Damskich Trębacka nr 7,***

po powrocie z zagranicy zaopatrzył magazyn w najnowsze modele ***Peleryn.***

NOWOŚĆ!

Pelerynki z lekkiego korciku, ***całe pięknie haftowane*** od ***rs. 15.***

Uwaga. Dla pań z prowincji dostatecznie podać objętość szyi i objętość gorsu, co najzupełniej wystarcza dla odpowiedniego dobrania peleryny. 2315

Pension de famille

nowo otworzony i pięknie umeblowany uprzejmie poleca szanownej publiczności

Walerja Królikowska.

2325 ***Złota 26, m. 2.***

Korzystny interes.

Specjalista-farbiarz jedwabiu, wełny i bawełny, mając stałą klijentelę fabryczną, życzy sobie przyjąć wspólnika z kapitałem około 4,000 rs.

Reflektanci zechcą złożyć swoje oferty w kantorze Kurjera pod C. D. 1894. 2322

OGŁOSZENIE.

WARSZAWSKI

Kantor Banku Państwa

podaje do powszechnej wiadomości, że deklaracje do konwersji 5% biletów Banku Państwa 1 i 2 emisji, jak również i obligów Pożyczki Wschodniej 2 i 3-ej emisji przyjmowane będą przez kantor banku, poczynając od 26 kwietnia (8 maja) r. b. codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, od 10 rano do 3 po południu i że blankiety właściwego wzoru dla napisania deklaracji można otrzymać w kantorze banku bezpłatnie. 539r

---

— Niniejszem mam honor zawiadomić JW-nych i W-ych panów, iż z dniem 15-ym maja r. b. objąłem ***Restaurację w Resursie Obywatelskiej.***

Z dniem objęcia wydawać będę śniadania i obiady przez zdolnego kuchmistrza sporządzane po cenach możliwie umiarkowanych. Z poważaniem

2290 ***Władysław Łuczak.***

RYSZARD RAUPACH, Görlitz, Niemcy.

NAJPIERWSZA SPECJALNA FABRYKA MASZYN
do kompletnego urządzenia parowych cegielni.



PRASY z hartgusowemi buksami i kutemi żelaznemi cylindrami do wyrobu wszelkiego rodzaju cegły (Vollsteine), dachówek, rur, płyt, cegły prasowanej, dętej i fasonowej.

MASZYNY PAROWE
leżące i stojące 1, 2 i 3 cylindrowe różnych systemów.

Przy wysokiej wytrzymałości wszystkich części składowych i olbrzymiej produkcyjności, ***najprzystępniejsze ceny.***

CENNIKI ***gratis*** i ***FRANCO.***

Fabryka wykonała już przeszło 500 takich urządzeń!

Liczne świadectwa i najwyższe odznaczenia!

1730 Informacyj udziela ***A. RAUPACH, Warszawa, hotel Francuski.***

OGŁOSZENIE.

W celu udogodnienia właścicielom obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy odbioru gotowizny za wylosowane obligi i kupony, Magistrat m. Warszawy zarządził, aby wspomniane wypłaty odbywały się, poczynając od dnia 1 (13-go) maja r. b., codziennie, z wyłączeniem świąt, od godz. 9½ zrana do godz. 1-ej po południu, w oddzielnej kasie, w której obecnie dopełnia się sprzedaż płatnych druków i marek miejskich.

Podając o tem do wiadomości osób interesowanych, Magistrat nadmienia, że powyższa kasa mieści się w głównym korpusie gmachu Magistratu, po lewej stronie, przy wejściu. 560

Sowita nagroda.

Skradziono następujące papiery procentowe:

Szlacheckie Pożyczki: 1998/1, 1998/11, 1853/33, 1853/21, 1853/4, 3295/28, 14794/22, 3295/28, 9898/23.

Premjowe Pożyczki I-ej em. ser. 6025/15, 8685/11.

Premjowe Pożyczki II-ej em. 15616/32, 17866/25, 343/43, 3789/18.

4½% ziemskie listy: nr. 39939 1/1000; 113097, 113095 2/250; 78079, 78079, 78080 2/500; 105613 1/250.

4% wewnętrzna pożyczka I-a 1887 r. 97372 1/100.

4% wewnętrzna pożyczka IV 1891 r. nr. 282930 1/100.

Ostrzega się nie nabywać takowych, gdyż stosowne ostrzeżenie zrobiono.

Kto da znać do kantoru bankierskiego **Józefa Rabinowicza**, Plac Teatralny nr. 11, **otrzyma sowitą nagrodę.** 2326

W Instytucie Gimnastyczno-Leczniczym i Szkole fechtunków Nowy-Świat nr. 5, lekcje z powodu odnawiania całego lokalu wstrzymane na trzy tygodnie. Interesantów przyjmuję w mojej nowej Szkole pływania z d. 14-ym b. m.

2309 **Stanisław Majewski.**

Dr. POMORSKI lekarz chorób kobiecych ***w Poznaniu*** dawniejszy asystent prof. ***Grawitza*** w Gryfie i kliniki chorób kobiecych prof. A. Martina w Berlinie, ordynować będzie w sezonie letnim, jak w latach poprzednich w Landeck na Szlązku od końcu maja do początku września. 559r

---

Pan Józef Stamirowski

w Warszawie, za wspólnem porozumieniem, przestał być naszym przedstawicielem od d. 1-go maja r. b.

2328 **Bracia Bauerertz**

Mijaczów pr. Myszków dr: ż. W.-W.

— ***Skład*** hurtowo-detaliczny ***Ludwika Centnerszwera Towarowa 19.*** Telefonu ***Nr. 104,*** poleca na sezon bieżący ***Portland-Cement Grodziec. Cegłę i glinkę ogniotrwałą*** oraz ***gips ryski*** w wyborowym gatunku. 2295

Dr. med. Henryk Frenkel

ordynuje podczas sezonu letniego, jak lat zeszłych we ***Franzensbadzie. Kaiserstrasse prinzessin v. Oranien.*** 2319

— ***Dr. M. Wolkowicz*** (z Warszawy) ordynować będzie od 21-go maja w ***Druskienikach.*** Specjalność choroby chirurgiczne. 564

Dr. Antoni Chelmiński powrócił. 561

— ***Dr. Władysław Roth (Staszów) ordynuje w Krynicy*** od d. 1-go czerwca, Willa Tatrzańska. 2329

Ad. PASCHEK

Dentysta Krak.-Przedm. nr 87, wejście z placu Zygmunta. 1894

LECZNICA PIERWSZA

NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro). Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1

2023 **Doktór Gustaw Toepfer,**

po dłuższych studjach na oddziałach prof. Neussera, Kraussa i Freunda w Wiedniu, ordynuje w ***Karlsbadzie*** od 15 maja Mühlbadgasse, Schwarzes Ross.

— Osiedliłem się u wód ***Kudowa*** na Szląsku i będę tamże od 1 maja t. r. praktykował, zamieszkawszy w t. z. Alten Bade am Curplatz.

Dr Karfunkel,
455r lekarz kąpielowy.

— Zakład dla syfilitycznych i skórnych dra ***Kadlera.*** Kuracja z życiem i mieszkaniem od rs. 3-ch dziennie.—Wierzbowa 6. 2051

BUSKO ***Dr Majkowski*** starszy lekarz miejscowego szpitala, praktykuje przez cały sezon. Tegoż do nabycia opis Buska kop. 60. 2137

Lanolina Krem toaletowy Lanolina

z fabryki Lanoliny w Martinikenfelde pod Berlinem

Znakomita do pielęgnowania skóry.

Znakomita do utrzymywania w czystości.

Znakomita do konserwowania skóry.

LANOLINA PRAWDZIWA, TYLKO OPATRZONA NINIEJSZĄ MARKĄ OCHRONNĄ.

Nabywać można w tubkach cynowych po 25 kop., w puszkach blaszanych po 15 i 10 kop. **w aptekach i składach aptecznych.**

Zamówienia przyjmuje **L. Witkowski w Warszawie**, ul. **Rymarska № 10.** 300

MAGAZYN FUTER
Tytusa Kowalskiego

d. J. Penkala, ul. Senatorska Nr. 10 w Warszawie. Przyjmuje futra i dywany na przechowanie letnie. 412

Patenty na wynalazki

wyrabia i zużytkowuje

inż. Kazimierz Ossowski

biuro techniczne międzynarodowe
414 **BERLIN, W. Potsdamerstrasse № 3.**

Patenty na wynalazki

wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki
w BERLINIE, W. Fryderykowska 78. 7r

ZARZĄD
drogi żelaznej
WARSZAWSKO-TERESPOLSKIEJ

podaje do wiadomości, iż na sezon letni, od dnia 1 (13) maja do dnia 1 (13) września r. b., zaprowadzone zostały dla komunikacji Warszawy ze stacjami Miłosna, Nowo-Mińsk i Mrozy, następujące bilety pasażerskie:

1) Powrotne z obniżką 50% od taryfy normalnej pasażerskiej, ważne w niedziele i święta na wszystkie pociągi, oprócz pocztowych i kurjerskich.

2) Sezonowe na 10 przejazdów z obniżką 40% od taryfy normalnej, ważne na wszystkie pociągi—oprócz kurjerskich.

Uwaga 1.—Oprócz opłat przewozowych pobiera się podatek na rzecz miasta Warszawy.

Uwaga 2.—Bilet powrotny ważny tylko na ten dzień, w którym został wydany, w razie zaś następujących po sobie dwóch i więcej dni świątecznych, w ciągu wszystkich tych dni.

Uwaga 3.—Bilety powrotne i sezonowe sprzedawane będą na stacji Warszawa (Praga) i na stacji miejskiej dr. żel. warszawsko-terespolskiej (ul. Graniczna nr 8). 538r

---

M-me Henriette

Marszałkowska 142, 1-sze piętro

(5-ty dom od Zielonego placu).

Po osobiście poczynionych zakupach ***w Paryżu*** zaopatrzyła magazyn w piękne modele oraz kopje kapeluszy damskich czem się poleca.

Ceny umiarkowane. 552r

! Ważne dla Pań !

Znany z wykwintnego gustu i przystępnych cen ***Magazyn Strojów Damskich*** p. f.

„ANNA"

egzystujący lat 8 przy ul. Elektoralnej nr 17 ***przeniesiony został na tęż ulicę Elektoralną nr 15*** do sklepu wprost ulicy Orlej.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW
od d. 1-go maja.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch. godziny i minuty		Przych. godziny i minuty	
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym. . . .	11	45 w.	6	15 r.
	Pospieszny 3 klasy	5	40 r.	10	— w.
	Pocztowy 3 klasy.	10	30 r.	7	20 w.
	Osob. 3 kl. do Sosnowca.	5	10 pp.	12	40 pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z kolej. łódzką i dąbr.)	7	— w.	8	35 r.
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	9	50 w.	9	45 r.
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl.	11	15 w.	7	25 r.
	Pospieszny 3 klasy. . . .	3	50 pp.	2	15 pp.
	Pocztowy 3 klasy	8	25 r.	9	5 w.
Warsz.-terespolska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym. . . .	8	53 r.	9	58 w.
	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3	33 pp.	2	13 pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	11	13 w.	7	10 r.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10	23 r.	7	13 w.
		2	47 pp.	3	11 pp.
Nadwiślańs. a) do Kowla	Pocztowy 3 klasy.	7	47 r.	9	56 w.
	Osobowy 3 klasy	11	39 w.	7	2 r.
	Osobowy do Iwangrodu. (Ostatnie dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską).	5	33 pp.	11	10 r.
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy.	8	15 r.	9	38 w.
	Osobowy 3 klasy.	1	52 pp.	3	40 pp.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	3	2 pp.	2	30 pp.
	Osob. z kolei terespolsk. .	9	38 r.	7	53 w.
Warsz.-petersburska	Pocztowy 3 klasy.	11	25 w.	8	8 r.
	Osobowy 3 klasy				
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku. . .	4	30 pp.	6	13 r

— **Lecznica chorób żołądka i kiszek** *Marszałkowska 145.* Przyjęcia codzień od 10—12. W niedziele bezpłatnie. 2251

MARJA LINDA,
z powodu wyjazdu za granicę, przerwała przyjęcia w swym gabinecie dentystycznym. 2261

GABINET DENTYSTYCZNY
Zofji Gutzman
przeniesiony Nowy-Świat 9. 2262

Ludwik Rosenbach,
buchalter Banku Dyskontowego i przez ***Okręg Naukowy*** dyplomowany nauczyciel, udziela lekcyj ***buchalterji podwójnej i rachunkowości handlowej. Czysta 8, m. 13.*** 1829

— Dr **Grodzki** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek tychże. Śliska nr 7. 2214

— Dr ***Kwiatkowski*** przyjmuje z chorobami: nerwów, mięśni, żołądka i kiszek, specjalnie (reumatyzmy, nerwobóle, tabes, atonja kiszek). ***Mechaniczna terapja.*** Złota 33, od 4—5. 2158

Ogier skarogniady.

czteroletni wierzchowy, czystego pochodzenia ***arabskiego*** pysznej urody ***oraz para KONI*** ciemno-szpakowatych, zaprzężnych, do sprzedania w hotelu Paryskim. Sprzedaż powierzona agentowi panu Stefanowskiemu. Właściciel koni mieszka czasowo w hotelu Europejskim Nr. 86. 2277

5 KONI.

Para zaprzęgowych, 2 do wierzchu i kuca, ze wsi, do sprzedania w hotelu Polskim. 2265

Parasolki paryskie

nadeszły do magazynu
W. Golińskiej.
Wyprzedaż zeszłorocznych o **50%** taniej. 2297

Wielki wybór pończoch
po nadzwyczaj nizkich cenach poleca
Magazyn Bielizny
W. Jasieńskiego
plac Teatralny (Nowosenatorska 10). 553

Dr. J. ELIASBERG.
po dłuższej praktyce na klinikach wiedeńskich, leczy specjalnie choroby ***weneryczne i skórne.*** Przyjmuje od 8—10 i 4—6 po poł. ***Niecała 12.*** 2183

Wydawnictwo GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie

MARJAN GAWALEWICZ i PIOTR STACHIEWICZ

KRÓLOWA NIEBIOS

Legendy o Matce Boskiej.

Wydanie wytworne na pięknym welinie, w dużym formacie (in 4-o), ozdobione 12 heljograwurami, oraz drzeworytami podług kartonów **Piotra Stachiewicza.**

Przedpłata za całość rs. 5.

W prenumeracie 6 zeszytów po rs. 1, z przedpłatą na ostatni zeszyt.

Przesyłka stosownie do odległości za zaliczeniem.

Zeszyt 1-szy ukaże się w ciągu przyszłego miesiąca,
całość zostanie ukończoną w jesieni r. b.

Przedpłatę przyjmują wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

Po wyjściu dzieła cena zostanie podwyższoną.

Prócz powyższego wydania księgarnia Gebethnera i Wolffa, przyjmuje zamówienia na **wyjątkową edycję „KRÓLOWEJ NIEBIOS"** w większym formacie, na zbytkownym papierze **(édition de luxe)**, która wydaną zostanie równocześnie **w 100 egzemplarzach numerowanych w cenie rs. 10.** (Znaczna część egzemplarzy już zamówiona). 635r

Z 1-ym numerem bieżącego kwartału
ROZPOCZĄŁ

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Studja: ***Ks. Wład. Dębickiego*** „Wielkie bankructwo umysłowe", ***Piotra Chmielowskiego*** „Literatka polska przed półwiekiem". Najnowszą powieść ***Jerzego Ohnet'a*** „Prawo dziecka"; (w bezpłatnym dodatku powieściowym).

W Czerwcu rozpocznie „Tygodnik"

druk ostatniej powieści

Marji Rodziewiczówny, p. t.:

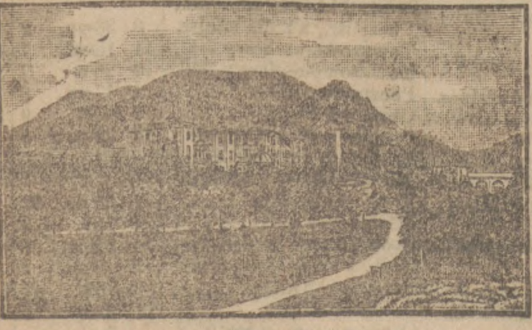
„MOCARZE"

Kwartalna przedpłata ***„Tygodnika Illustrowanego"*** wraz z dodatkami i premjami wynosi w Warszawie rs. 2, z przesyłką pocztową rs. 3.— Adres: Krakowskie-Przedmieście Nr 17. 651r

!Firanki bardzo tanie!

E. MIRECKA, Krucza 23, m. 13. 425r

Wielka halla wypoczynku dla kuracji na otwartem powietrzu.



Urządzenia ściśle hygieniczne.

D-ra Roemplera SANATORIUM,

dla chorych na płuca, egzystujące od roku 1875 w Goerbersdorf (Riesengebirge) (Góry Olbrzymie.

Tusze, kąpiele pierwszorzędne, **wielki** własny **park**, las jodłowy. Prospekty illustrowane bezpłatnie. 629r

FABRYKA
Cukrów Deserowych, Biszkoptów, Herbatników

WINKLER i KRASZEWSKI,

Cukiernia i Fabryka Rymarska 16.
Magazyny Wierzbowa 5, Marszałkowska 111, Nowy-Świat 37.

Poleca swe wyroby przygotowane z najświeższych i najlepszych produktów.

CENNIK:

Najlepsze **cukry deserowe** z pudeł. funt 50 kop.
Najwyborniejsze **Pralinki** z pudeł. funt 60 kop.
Najdelikatniejsze **Praliny** jasne **Mignon** funt 80 kop.
Torciki Pralinowe (**Noemi**) przewyborne. sztuka 40 i 50 kop.
Znakomite **Bomby Russel i Modieska**, sztuka 5 kop.
Wyborowe **Karmelki** owocowe funt 25 i 30 kop.
Owoce glazurowane Fruiglasse, f. 50 k.
Najwyborniejsze ciasteczka do **Wina** w 40 gatunkach, funt 40 kop.
Znakomite **herbatniki** w 40 gatunkach, funt 30 kop.
Biszkopty Waniliowe wyborne funt 30 kop.
Biszkopty de Reims funt 50 kop.
Petits fours marcepanowe funt 50 k.
Sucharki Węgierskie funt 40 kop.
Sucharki Piaskowe (Tyrolskie) funt 40 kop.
Sucharki Hrabiowskie funt 25 k.
Obwarzanki z makiem, **Paluszki** z solą funt 30 kop.
Babki wyborne znane z dobroci, f. 30 k.
Pierniki w wyborowych gatunkach własnej Fabryki.
Ogromny wybór **Bombonierek i pudełek** ozdobnych do Cukrów, po cenach nizkich.

Fabryka jest prowadzona pod osobistym kierunkiem samych właścicieli uzdolnionych fachowców, przy spółudziale najzdolniejszych specjalistów w tym kierunku. Zadaniem firmy jest dostarczyć swym łaskawym klijentom najlepszy i najświeższy towar **po cenach nizkich.** 787

Fabryka Wyrobów Kamieniarskich
Heurteux i Lilpop.
Roboty budowlano —**Srebrna 12** Kamieniarskie. 241

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA.**
wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3**, z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30.**
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.
Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie,
Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

Ekstrakt-orzechowy

do farbowania siwych włosów,
wynalazku **A. Maczuskiego,** perfumera
w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny;** nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 flak. ekstraktu orzechowego ...... rs. 3.—
1 flak. średniej wielkości .... rs. 1.80
1 etuis z 6 małemi flaszkami ...... rs. 3.60
1 Próbny flakon ekstraktu .... rs. —.60

Składy w **Warszawie** w Perfumeryi
Aleksandra Lipinka
Wierzbowa i róg Niecałej
i u **Marcelego** Plac Teatralny Nr. 8
i u **Jana Kalinowskiego**
Krak. Przedmieście Nr. 65.

LICYTACJA

w Lombardzie przy ulicy ***Elektoralnej Nr 10,*** na nie wykupione i nie prolongowane w swoim czasie zastawy, odbędzie się dnia 10 (22) Maja i dni następnych. 876

Posadzki

dębowe, massiv i fornierowane, w różnych deseniach trwałe i z drzewa zupełnie wysuszonego.—Nowolipie 54. 721

GIMNASTYKA

GRY — LAWN—TENIS.
w ogrodzie przy Alejach Ujazdowskich—Pośpiech w zapisach pożądany.
Zakład Gimnastyczny **Heleny Kuczalskiej,** Mazowiecka 5. 775

LICYTACJA

w Kasie Zaliczkowej

przy ul. Długiej 25,
rozpocznie się 16 (28) Maja na zastawy nie prolongowane. 837

Przy ulicy Senatorskiej w domu № 2, od 1 Lipca r. b. jest do wynajęcia

SKLEP 235

po długoletniej firmie Eberlejn, składający się z 4 obszernych pokoi.—Wiadomość na miejscu u rządcy domu.

Sędzia Komisarz masy upadłości

Chaskla Klinowskiego,

na zasadzie art. 476 kod. handl. powtórnie wzywa wierzycieli upadłego Chaskla Klinowskiego, aby w d. 5 (17) maja r. b., o godz. 10 zrana, stawili się w warszawskim sądzie handlowym, w II wydziale, i przedstawili potrójną listę kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia komisarz (podp.) *F. Gardowski*

Za zgodność z oryginałem

Kurator adw. prz. *Antoni Kurman* (ul. Leszno nr. 31).

874

„Portland Comprime et Carrelage Ceramique"
Fabryka Posadzek Cementowych i Terrakotowych
Bednarowski & Lubryczyński,
Nowo-Wielka № 18.—Telefonu № 809.

Poleca posadzki cementowe wzorzyste (dywanowe), b. trwałe, w zupełności naśladujące terrakotę, a o połowę tańsze od takowej, odpowiednie do kościołów, sklepów, biór, kuchen, klozetów i t. p.

Albumy illustrowane gratis franco. 778

FABRYKA SZCZOTEK i PENDZLI
Aleksandra Feist
Warszawa, ulica Senatorska № 467.

Mam honor zawiadomić **Szanownych moich odbiorców**, iż uznając słuszność Ich żądań, przygotowałem bardzo szczegółowy

Cennik Wyrobów mojej Fabryki

opatrzony odpowiedniemi **ilustracjami**, ułatwiający należyty wybór i dokładne zamówienia. Cennik ten na każde żądanie piśmienne, Zakładom przemysłowym i handlowym przesyłam franco i gratis.

Nadto, aby uniknąć pomyłek przy doręczaniu korespondencyj pocztowej i telegraficznej, które zdarzają się i na zwłokę w załatwieniu narażają, z powodu istnienia w Warszawie paru firm szczotkarskich i innych należących do osób noszących toż samo nazwisko **FEIST**, upraszam aby korespondencja przeznaczana dla mojej Fabryki, adresowaną była **całem mojem imieniem i nazwiskiem jak w podpisie.**

638r **Aleksander Feist.**

DOBRA WALENDÓW POD WARSZAWĄ

będą, **na żądanie samej współsukcesorki**, licytowane w tym roku.—Dobra te **bez serwitutów** zawierają razem z kilkuwłókowym lasem wysokopiennym i 36 dużemi morgami stawów zarybionych, 49 włók, wzorowo zagospodarowanych. Dwór piętrowy murowany, 12 budynków murowanych 14 drewnianych, 2 młocarnie, inwentarz kompletny, młyn wodny, wiatrak, pacht, propinacja i t. d.

Bliższa wiadomość: **Krasnodębski, Berga 8, Warszawa** lub Walendów (Sękocin.)—Pośrednictwo wyklucza się. 861

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE
w Towarzystwie Ubezpieczeń
„JAKOR".
Najwyżej zatwierdzonem w r. 1872.

Kapitał zakładowy i zapasowy Rs. 3,900,000

NOWA TABLICA.

Ubezpieczenie kapitału na termin oznaczony, z wypłatą w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczającego, corocznej renty w wysokości 5% summy ubezpieczonej, do terminu wypłaty kapitału.

Ojciec zamierzywszy zapewnić fundusz dzieciom przez ubezpieczenie swojego życia, znajdzie niewątpliwie w kombinacji, proponowanej nową tablicą, najzupełniejszy środek, nietylko uzyskania dla nich pewnego kapitału po dojściu do oznaczonego wieku, ale nadto zapewnienie im w razie wcześniejszej śmierci, środków koniecznych na wychowanie do czasu otrzymania ubezpieczonego kapitału.

Przykład. Ojciec mający lat 30, ubezpiecza na korzyść dziecka kapitał Rs. 10,000, z warunkiem wypłaty takowego w roku 21. Za ubezpieczenie to będzie płacić rocznie w ciągu lat 21 po Rs. 447. W razie śmierci ojca—chociażby nawet w pierwszym roku ubezpieczenia—dalsza opłata składki ustaje, dziecko otrzymuje w ciągu lat 20 coroczną rentę w summie rs. 500, i niezależnie od tego dostanie w czasie umówionym ubezpieczony kapitał Rs. 10,000.

*Ubezpieczenia przyjmuje i wszelkich objaśnień udziela Warszawska Generalna Reprezentacja (**Żabia Nr 4,** pałac Ordynacji Hr. Zamoyskiego) oraz wszyscy Agenci Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor".*

Potrzebni są zdolni Agenci. 531r

D-ra Bremera Zakład Leczniczy
DLA CHORYCH NA PŁUCA
Görbersdorf, na Szlązku Pruskim.

Lekarz Główny Dr. W. Achterman, były asystent Bremera.—Najdawniejsze Sanatorium.—Chorzy przyjmowani są w każdym czasie.—Prospekty Illustr. Zarząd wysyła. 4

WODY MINERALNE NATURALNE.
Skład Wód Mineralnych Naturalnych
przy Aptece pod firmą
D-ra T. HEINRICHA
W WARSZAWIE,
przy rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej istniejący.

Mam honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został **wprost ze źródeł**, we wszystkie **wody mineralne** tegorocznego czerpania: **krajowe, galicyjskie, szląskie, czeskie, austrjackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuzkie.**

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane jako to:

a) do kąpieli: **szlamy, ługi, błota, wyciągi, mydła i sole;**
b) do wewnętrznego użytku: **pastylki i sole**, oraz **podpuszczka reinercka.**

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przysyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie.

Powyżej wyszczególnionych wód, jak również produktów ze składu mego dostać można **w główniejszych Aptekach Królestwa i Cesarstwa**, jak również **w aptece W. Strużyńskiego w Lublinie.** 652r

WODOLECZNICA w REICHENAU (Dolna Austrja)
„RUDOLFSBAD",

przy stacji południowej Payerbach (Südbahnstation), **2-ie godzin drogi koleją południową od Wiednia oddaloną**, bezpieczna ze wszystkich stron, prześlicznie położona w jednej z **najpiękniejszych dolin alpejskich Austrji dolnej** (476 metrów nad poziom morza). **Nader wygodne pomieszczenie, stół znakomity stanowią zaletę uznaną, egzystującego od lat 28 Zakładu**, który również przyjmuje **chorych** potrzebujących **kuracji klimatycznej.** ☞ **Początek sezonu w dniu 1 Maja.** ☜

(Do połowy Czerwca i we Wrześniu znaczne ustępstwo na wikcie i mieszkaniu) dla kuracji: **wodnej, elektrycznej i massażu, kuracji Oertela** (Oertelsche Kur), **przeciw otyłości, zatłuszczeniu serca i słabości tegoż. Otwarcie halli dla serwatki i dla wszystkich świeżo czerpanych wód mineralnych w dniu 15 Maja. Otwarcie Zakładu kąpielowego i łazienek** (Voll-und Schwimmbades) 16—18° R. i 730 metrów kwadratowych powierzchni) **w dniu 1 Czerwca.** Codziennie koncerty promenadowe. **Bezpośrednia komunikacja telegraficzna z Wiedniem.** Inspekcja kuracyjna na żądanie wysyła **prospekty gratis.** Bliższych objaśnień udzielają: doktór kuracyjny Dr. Ludwik Thomas i właściciele J. M. Waissnix Sukc. (J. M. Waissnix Erben Eigenthümer). 497r



„CICHOBIEGI"
DAMSKIE, MĘZKIE i DZIECINNE,

wyrobu
NAJWYŻEJ zatwierdzonego St.-Petersburskiego Towarzystwa Fabrykacji obuwia mechanicznego
w wielkim wyborze i po cenach nader nizkich,
polecają 578r

Ch. Lurie i Sz. Gurjan
w Warszawie, Rymarska 12.

KĄPIELE REINERZ
na Szląsku Pruskim,
uzdrowisko kuracyjne klimatyczne,

w lasy bogate, 568 metr. nad powierzchnią morza.—Posiada trzy źródła do picia, alkaliczne, żelaziste, obfitujące w kwas węglany.—Kąpiele mineralne, błotne, tuszowe oraz wyborny zakład żętyczny i mleczny. Skutecznie działające we wszelkich chorobach dróg oddechowych, w nieżytach żołądka, kiszek i dróg moczowych, w chorobach kobiecych i cierpieniach nerwowych powstałych na podstawie anemji.—W ogóle gorąco zalecane we wszelkich sprawach osłabionego organizmu.—Frekwencja 7,000 osób, 9 lekarzy kąpielowych.—***Otwarcie sezonu z początkiem Maja.***—Ostatnia stacja kolejowa Rückers-Reinerz (4 kilometry). Prospekty bezpłatnie i franco. 379r

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ IWANGRODZKO-DĄBROWSKIEJ

podaje do ogólnej wiadomości, iż od dnia 6 (18) Maja r. b., wprowadzony będzie następujący rozkład jazdy pociągów passażerskich:

Pociągi linji głównej w kierunku Gołonogu (Dąbrowy).

	Pociąg osobowy № 1				Pociąg pocztowo-osobowy № 3				Pociąg mięszany towarowo-osobowy № 25			
	Przychodzi		Odchodzi		Przychodzi		Odchodzi		Przychodzi		Odchodzi	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
Iwangród	—	—	12	55 p.p.	—	—	4	47 r.	—	—	7	44 w.
Radom	2	15	2	27	6	13	6	24	10	00	10	13
Bzin	3	27	3	50	7	29	7	44	11	48 w nocy		
Kielce	4	57	5	09	8	56	9	11				
Gołonóg (Dąbrowa)	9	27 w nocy			1	51 po południu						

	Pociąg osobowy № 2				Pociąg pocztowo-osobowy № 4				Pociąg mięszany towarowo-osobowy № 24			
	Przychodzi		Odchodzi		Przychodzi		Odchodzi		Przychodzi		Odchodzi	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
Gołonóg (Dąbrowa)	—	—	9	42 r.	—	—	6	01 w.				
Kielce	1	48	1	58	11	05	11	25				
Bzin	3	07	3	29	12	47	1	25	—	—	6	10 r.
Radom	4	25	4	35	2	23	2	33	8	00	8	47
Iwangród	5	54 p.p.	—	—	3	55 w nocy			11	15 rano		

Pociągi na odnogach:

	Pociąg osobowy № 2				Poc. poczt.-tow.-osob. № 4				Pociąg tow.-osobowy № 72			
Bzin	—	—	4	02 p.p.	—	—	1	25 wn.	—	—	7	48 r.
Tomaszów	6	25	6	35	5	27	5	54				
Koluszki	7	17 wieczorem			6	50 rano			8	55 rano		

	Poc. poczt.-tow.-osob. № 3				Pociąg tow.-osobowy № 5				Pociąg tow.-osobowy № 67			
Koluszki	—	—	9	55 w.	—	—	10	00 r.	—	—	4	47 p.p.
Tomaszów	10	36	10	46	10	57	11	13				
Bzin	1	05 w nocy			2	50 po południu			5	51 po południu		

	Poc. poczt.-tow.-osob. № 4				Pociąg tow.-osobowy № 92			
Bzin	—	—	8	00 r.	—	—	4	42 p.p.
Ostrowiec	9	52 rano			7	08 wieczorem		

	Pociąg tow.-osobowy № 3				Poc. poczt.-tow.-osob. № 80			
Ostrowiec	—	—	1	00 p.p.	—	—	7	42 w.
Bzin	2	40 po południu			9	58 wieczorem		

	Pociąg tow.-osobowy № 7			
Strzemieszyce	—	—	2	02 p.p.
Sosnowice	22	32 po południu		

	Pociąg tow.-osobowy № 8			
Sosnowice	—	—	5	32 p.p.
Strzemieszyce	6	02 wieczorem		

	Pociąg osobowy № 1				Pociąg poczt.-osob. № 3			
Strzemieszyce	—	—	9	25 w.	—	—	1	50 p.p.
Granica	9	41 wieczorem			2	06 po południu		

	Pociąg osobowy № 2				Pociąg poczt.-osobowy № 4			
Granica	—	—	9	29 r.	—	—	5	35 p.p.
Strzemieszyce	9	45 rano			5	51 po południu		

	Pociąg tow.-osobowy № 1				Pociąg tow.-osobowy № 3			
Gołonóg (Dąbrowa)	—	—	9	50 w.	—	—	2	15 p.p.
Dąbrowa Górnicza	10	00 w nocy			2	25 po południu		

	Pociąg tow.-osobowy № 2				Pociąg tow.-osobowy № 4			
Dąbrowa Górnicza	—	—	9	00 r.	—	—	5	20 p.p.
Gołonóg (Dąbrowa)	9	10 rano			5	30 po południu		

650r

CZAS PETERSBURSKI.



WELOCYPEDY

drogowe, półwyścigowe, szossowe i torowe, najsłynniejszej angielskiej fabryki

HUMBER & Comp. Ltd.

nagrodzonej 28-ma złotemi medalami, oraz

PREMIER CYCL Comp. Ltd.

nagrodzonej 15-ma złotemi medalami,

POLECA

LUDWIK HILKNER,

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście Nr 5,

(wprost Uniwersytetu).

Ceny umiarkowane.—Cenniki illustr. gratis i franco.

1. Ostrzegam Sz. PP. Sportsmanów przed kupnem zbyt tanich i zbytnio lekkich welocypedów, nieznanych drugorzędnych angielskich i niemieckich fabryk, ponieważ maszyny takie są najczęściej z lichego materjału, wadliwej konstrukcji i za słabe, ażeby na nich można było polegać w dalszej podróży, lub na wyścigach, a od trwałości i dobrej konstrukcji welocypedu zależy nie tylko lekkość chodu, ale i bezpieczeństwo jeźdźca w czasie jazdy.
2. Od Komitetu Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów otrzymałem oficjalne, piśmienne podziękowanie za dostarczanie najlepszych welocypedów.
3. Na welocypedach reprezentowanych przezemnie fabryk, odbyto największe podróże i rekordy; ostatni rekord 24-o godzinny dokonał W-ny F. Shorland, który przejechał w ciągu doby 555 w. (szczegóły w cenniku str. 13, 14 i 15).
4. Zwracam także uwagę Sz. PP. Sportsmanów i na to, że welocypedy fabryki Humber et Comp., są pod względem konstrukcji, artystycznego niemal wykończenia oraz wyborowego materjału, po za wszelką konkurencją, czego najlepszym dowodem jest to, że bez wyjątku wszystkie angielskie, francuzkie i niemieckie fabryki, podrabiają jakkolwiek bardzo nieudolnie ramy, stery i łańcuchy wynalazku Humbera. 615r

Reparacje uskuteczniają się szybko i tanio.

Nowy-Świat № 69, I-sze piętro. 619r

Magazyn obuwia M. BLECHSCHMIDT et Comp.

na obecną porę polecam **dla panienek na pensjach** zamiast pantofelków **Kamasze** Prunelowe nizkie po rs. dwa, wielce praktyczne, jak również i pantofelki do gimnastyki.



REKORD 50 wiorst w 1 godz. 57 min.

oraz

WSZYSTKIE NAGRODY

wygrane zostały

1-a na welocypedzie „**PEREGRINE**“
II-a „ „ „**MODEL DE LUXE**“
III-a „ „ „**ORMONDE**“
IV-a „ „ „**TRIUMPH**“
V-a „ „ „**PEREGRINE**“

w biegu konkurencyjnym dnia 6-go Maja r. b. na szosie Mokotowskiej.

Jeneralna reprezentacja

„MAISON ORMONDE“

Główny Skład Aleje Ujazdowskie 17.

Agentury i składy: w Lublinie **T. Głębocki**, w Kielcach **T. Kłodawski**, w Radomiu **Leon Jakubowski**, w Łodzi **Paweł Holtz**, w Kownie **J. H. Ossowski.** 637r.

CZARNIECKA GORA,

3 wiorsty od stacji dr. Iwan.-Dąbr. **Niekłań**, 6 godzin koleją od Warszawy. **Zakład hydropatyczny** założony w stacji **klimatycznej leśno-górskiej** w malowniczem położeniu na stoku gór Ś-to Krzyzkich, skuteczny szczególniej w chorobach **nerwowych, płucnych, sercowych, kobiecych**, różnych ogólnych cierpieniach, oraz w chronicznych, błednicy, podagrze, reumatyzmie, rekonwalescencji.—**Dyetyka dla żołądkowych** i cukromoczu, od 20 Maja otwarty. Bliższych szczegółów udziela się na miejscu i w Aptece W-go Szczekockiego przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej. 451r

---

Uprasza się o wczesne zamówienia na obecny sezon budowlany.

Egzystująca od r. 1872.

Fabryka ulepszonej tektury ogniotrwałej do krycia dachów, robót asfaltowych, betonowych i mozajkowych

IGNACEGO GANTZWOHL

W WARSZAWIE.

Wykonywa wszelkie roboty asfaltowe, krycie dachów, układa posadzki różnokolorowe i deseniowe, wyrabiane ze sztucznego kamienia za pomocą pras hydraulicznych o wysokiem ciśnieniu, naśladujące do złudzenia najpiękniejszą terrakotę zagraniczną i gwarantuje za trwałość na lat 10, jak również posadzki weneckie mozajkowe „Lastrico“ i „Terazzo“ różnorodne, odpowiednie do kościołów, sklepów, korytarzy, kuchen i kąpieli. Posadzki powyższe fabryka ułożyła w kilkunastu kościołach i na wielu stacjach dróg żelaznych, gdzie pomimo upływu 14 lat czasu, leżą na gruncie w pierwotnym stanie, bez śladu uszkodzenia, o czem każdy przekonać się może. Na składzie fabrycznym znajdują się stale znaczne zapasy asfaltu, gudronu, bitumu, tektury asfaltowej do krycia dachów, laku asfaltowego, smoły gazowej angielskiej i krajowej, Carbolineum „Success“—uniwersalnego płynu przeciwgnilnego oraz posadzek terrakotowych z celniejszych fabryk zagranicznych, jako to: Mettlachowskie, Wienerberskie, francuzkie, belgijskie i czeskie. Roboty wykonywają się przez uzdolnionych fachowców, po cenach nizkich i na warunkach dogodnych.

Fabryka: Towarowa 18, dom własny, Telef. Nr 236.
Kantor: Żabia 3. Telef. Nr 436. 500r

Uprasza się o wczesne zamówienia na obecny sezon budowlany.

Uprasza się o wczesne zamówienia na obecny sezon budowlany.

SZCZAWNICA.

Zakład zdrojowo-klimatyczny w Galicji z 7 zdrojami **silnej szczawy** sodowo-słonej i sodowo-żelazistej, skutecznych w nieżytach (katarach) narządu oddechowego i narządu trawienia, w długotrwałem zapaleniu **płuc** i w rozedmie (astmie) przy wysiękach opłucny, **w początkach suchot** w chorobach dróg moczowych i kobiecych, w niedokrewności, błednicy i t. d.

Znakomita stacja klimatyczno-górska z orzeźwiającem powietrzem. Kuracja mleczna, żętyczna i kefirowa. Zakład inhalacyjny, solankowy i balsamiczno-igliwiowy. Kąpiele mineralne żelaziste, hydropatyczne i rzeczne.

Mieszkania i inne urządzenia dogodne, postępowe i bardzo przystępne. Pora kąpielowa (3 sezony) od 20 Maja do 30 Września. W I i II sezonie mieszkania zakł. o 30% tańsze.—Dojazd do zakładu ze wszystkich kierunków dróg żel. do stacji w **Starym Sączu**, a ztąd pocztowozem, fiakrami i góralskiemi wózkami, drogą malowniczą nad Dunajcem na miejsce.

Wody ze zdrojów **Józefiny i Magdaleny** silniejsze od wód Emskiej, Gleichenberskiej i **Selterskiej**, w aptekach i składach wód mineralnych.

Prospekty rozsyła opłatnie i zamówienia na wodę mineralną i na mieszkania przyjmuje Zarząd Zakładu. **Feliks Wiśniewski**, dzierżawca. 405

WINDY

(Aufzüge)

(FAHRSTÜHLE).

dla elektrycznych. hydraulicznych transmisyj i obsługi ręcznej.
do przenoszenia osób i ciężarów **z doskonałemi przyrządami bezpieczeństwa**

PATENTU „FLOHR“

(Krahne, Winden, Flaschenzüge, Versenkungen) 419r

ACCUMULATOR—ANLAGEN,

dostarcza jako wieloletnią specjalność

Fabryka Maszyn Carl Flohr, Berlin N.

Najstarsza fabryka specjalna, zatrudniająca 300 robotników i urzędników.

Około 4,000 sztuk wszystkich systemów dostarczonych.

Referencje: ŁÓDŹ: J. Birnbaum et Comp., Hirschberg et Wilczynski, M. Silberstein, W. Stolaroff, Carl Steinert, Gampe et Albrecht, B-cia Baruch, Jarociński.—**PABIANICE**: Krusche et Ender.—**WARSZAWA**: Rapacki i S-ka.—**CZĘSTOCHOWA**: Motte Meillassou et Caullier et Delaoutre.—**MOSKWA**: M. Drösemeier, P. Wiszniakow et A. Szamszyn Steffen et Lehmann, Klinika uniwersytecka, Morozow i Synowie.—**St.-PETERSBURG**: Pałac Princessia Lieven, Hotel d'Europe, Ministerjum Finansów i w. i.

Zwracamy uwagę Szanownej Publiczności, że kursuje w handlu z podrabianemi naszemi etykietami

Najlepsza Ultramaryna do bielizny.

Przeciwko fałszerzom wystąpiliśmy na drogę sądową iręczyć tylko możemy za dobroć Ultramaryny, sprzedawanej w naszych składach.

LUDWIK SPIESS I SYN,

Skład główny: **Plac Teatralny,**
obok kościoła PP. Kanoniczek.
665 Filja: **Marszałkowska Nr 140.**

Nauka i wychowanie.

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, ma do umieszczenia nauczycielki, nauczycieli, francuzki wykształcone lub bony świeżo przybyłe z Paryża. 17562

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, francuzki świeżo sprowadzone i bony. 16803

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Pensjonarki przyjmują się. 11877

Angielka daje lekcje, 5 rs. miesięcznie. Włodzimierska 2, m. 5. 18193

A. Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 18080

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 16947

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki i bony. Mazowiecka 11. Marek, dawniej Dąbrowska. 18121

Czytelnia 1-sza Nowości dzieł naukowych, belletrystycznych i dziecinnych. Nowy-Świat 21. 17116

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 21, mieszkania 8. 17917

Izraelitka, nauczycielka szkoły dwuklasowej prywatnej, poszukuje miejsca na wyjazd, na kilka letnich miesięcy. Oferty proszę składać w Kurjerze dla Marka. 18124

Kaligrafji uczy, poprawia charakter pisania Krajewska. Złota 25, mieszkania 20. 18201

Lamperti'ego świadectwo, śpiew, patent konserwatorjum, muzyka. Poszukuje miejsca na letnie miesiące. Senatorska 11, mieszkania 24. 16658

Konwersacji francuzkiej lekcje brać pragnę. Oferty z warunkami przyjmuje kantor Kurjera pod „Conversation.” 18044

Nauczyciel języka niemieckiego przyjmie lekcje w szkołach od nowego roku szkolnego. Świętokrzyzka 44, m. 13. 17818

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16—16. 16992

Nauczycielka z francuzkim, russkim, muzyką, poszukuje miejsca na wyjazd. Oferty: Długa 10, m. 40. 17337

Niemki, francuzki, młode bony żądają posad. Mazowiecka 11. Biuro Marka. 17698

Niemieckiego języka udziela Plato Reussner, autor podręczników naukowych. Złota 6. 9047

Nauczyciel z poważnemi rekomendacjami, przygotowujący gruntownie i fundamentalnie uczniów do szkół, według najnowszych zasad pedagogicznych, z uwzględnieniem rozwoju umysłowego, życzy wyjechać na wieś, choćby w oddalone gubernie, do domu inteligentnego i zamożnego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Nauczyciel.” 18182

Przygotowuję do gimnazjum na przystępnych warunkach. Nowy-Świat 8, mieszkania 19. 17988

Przysposabiam do najwyższych klas. Gruntownie matematyka, języki. Oferty przyjmuje Kurjer „F. R.” 17989

Potrzebna gimnazistka na godziny. Nowy-Świat 21—10. 18076

Potrzebna francuzka na kilka godzin dziennie do konwersacji, dla dwojga małych dzieci. Proszę się zgłaszać między 10-ą i 1-ą: Leszno 31, poprzeczna oficyna, na dole. 17744

Poszukuje się towarzyski do wspólnej nauki ogrodnictwa. Nowogrodzka № 5, m. 5, 4—6. 17586

Potrzebny na wieś nauczyciel, do przygotowania dwóch chłopców (8 i 10 lat) do gimnazjum realnege—na 4 miesiące letnie. Musi być człowiek starszy i mówiący po francuzku. Adresować oferty: Warszawa poste-restante K. Z. M. 18133

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj, w godzinach rannych i popołudniowych. Włodzimierska 4—9. 17995

Student poszukuje kondycyj na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer dla „J. Kondycja.” 18148

Student uniwersytetu, poszukuje kondycyj na wyjazd, zaraz. Aleje Jerozolimskie 70, m. 7. 17828

W Łodzi biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Dzielna № 4, poszukuje nauczycielki z patentem i z konwersacją niemiecką i muzyką. 756r

Życzę brać lekcje na cytrze. Śliska 6, mieszkania 4. 17842

Doniesienia osobiste.

Dla E. T. Szatynki i Niezapominajki listy na poczcie. 18222

Dla „Inżeniera D. Ż.” list wysłany od Adrjany B. 18183

Kawaler lat 25, z wyższem wykształceniem, polak, mający na Kaukazie stałą posadę 1,500 rs. rocznie, z przyczyny dalekiej odległości i braku czasu tą drogą poszukuje w celu matrymonjalnym panienki do lat 24, przystojnej, łagodnego i prawego charakteru.— Osoby traktujące rzecz tę tylko serjo, raczą nadsyłać oferty adresowane po russku: Georgiewsk, obwód Terski poste-restante X. Y. Z 16475

Listy do Kaliny i Niewymagającej na poczcie. 18221

List dla „Miłego 700” wysłany. 18120

„Oeil de chat” ma list na poczcie. 18090

„Szczerość” ma list na poczcie od „Czarnej Perełki.” 18085

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A. Gospodynie wiejskie, obeznane z hodowlą inwentarzy, kuchnią, pieczywem, prasowaniem, prowadzeniem rachunków, z długoletniemi świadectwami, poleca oddział rekomendacyjny Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6. 13408

Administracji lub zarządu większego domu poszukuje zdolny i odpowiedzialny administrator z kaucją lub gwarancją. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Odpowiedzialny.” 17733

Angielka z Londynu, gruntownie francuski, włoski, Miodowa 3, oficyna 25. 15514

Buchalter samodzielny, poważny, ewikcja, referencje, poszukuje zajęcia. Oferty: Kurjer Warszawski „Reprezentant.” 16681

Czeladnik jubilerski, dobrze obeznany w swoim fachu, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: Nowokarmelicka 18, m. 14. 18096

Francuska wykształcona życzy wyjechać na wieś na wakacje, 4 a 5, Piękna 21, m. 8. 17101

Francuzka poszukuje miejsca. Leszno 28, m. 15. 18181

Francuzka, wdowa, z 8-letnią córeczką, poszukuje demi-place w domu obywatelskim, bez wynagrodzenia. Marszałkowska 132, m. 4, od 12 do 5-ej. 18166

Inżenier chemik, dotychczas pomocnik dyrektora huty żelaznej, z rozległą praktyką handlową, pragnie zmienić posadę. Oferty sub „R. Chemik” przyjmuje Kurjer. 18139

Lektorka inteligentna poszukuje zajęcia.— Oferty przyjmuje Kurjer sub „Lektorka.” 18122

Młoda, przyzwoita osoba, dobrego domu, obeznana z handlem, poszukuje miejsca kasjerki lub ekspedjentki. Posiada poważne rekomendacje. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. „Pab. 55.” 18137

Młodzieniec inteligentny, znający języki polski, russki i początki niemieckiego, poszukuje miejsca w kantorze. Oferty przyjmuje Kurjer pod „S. Mr.” 17953

Młody człowiek, ukończywszy paroletnią praktykę gospodarczą, poszukuje zajęcia zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Feliksa.” 17525

Młody, inteligentny mężczyzna poszukuje miejsca lektora lub sekretarza u osoby starszej. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera „Lektorowi.” 17661

Osoba z wyższej sfery towarzyskiej życzy wyjechać na wakacje do domu zamożnego jako towarzyszka dorastających panienek lub osoby starszej. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Wieś.” 18194

Panienka młoda, inteligentna, z dobrej rodziny, niedawno przybyła do Warszawy, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej w bławatnym, galanteryjnym albo kolonjalnym magazynach. Zajmowała podobne stanowisko w innych dużych miastach, posiada chlubne świadectwa i w razie potrzeby może złożyć kaucję. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Heleny M.” 17881

Rządca domu, energiczny, przez praktykę wyrobiony i ze znajomością prawa, poszukuje zarządu większego domu. Adres: Twarda № 60, u rządcy domu. 17448

Subjekt handlowy, ekspedjent, znający również dobrze roboty piwniczne, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty proszę adresować poste-restante Radom dla „Handlowca”, za okazaniem kwitu. 17871

Służąca lat średnich, z dwuletniem dzieckiem, szuka służby od 15-go maja. Hoża 5—23. 18158

Subjekt ekspedjent starszy, obznajmiony gruntownie z towarami galanteryjnemi i bielizną, szkłem, porcelaną, wyrobami platerowanemi, materjałami piśmiennemi, towarami żelaznemi i stalowemi, z chlubnemi świadectwami, posiadający języki polski, niemiecki i russki, pracował za granicą i w Warszawie u znanych firm, poszukuje posady od 15-go maja. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Mercur 500.” 18079

Sto rubli za wyrobienie stałej posady dam, na żądanie złożę kaucję, chlubne świadectwa. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski O. J. K. 18112

Urzędnik poszukuje prowadzenia meldunków za skromne mieszkanie z dwóch pokojów i kuchni. Rekomendacja. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. Ł. 17888

50 rs. ofiaruję za wyrobienie posady ogrodnikowi-pszczelarzowi, wykwalifikowanemu praktycznie i teoretycznie. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „T. R. W.” 18117

100 rs. dam za wyrobienie posady rządcy gospodarczego. — Oferty do Kurjera „Sto.” 18126

b) Zaofiarowane.

Adam Zawadzki, Królewska 6, potrzebuje zaraz sześciu czeladzi zdolnych na robotę rymarską. 732r

Bona szwajcarka lub francuzka potrzebna do russkiej familji. Nowowielka 15, mieszkania 5. 17928

Chłopiec spokojny, starszy, do obsługi potrzebny ze wszystkiem. Papeterie na Sewerynowie, o godz. 1-ej. 17597

Bona lub niańka niemka potrzebna jest zaraz. Marszałkowska № 113, magazyn galanteryjny. 17811

Chłopiec do blacharza potrzebny. Nowy-Świat 30. 18214

Daleszyńska, Marszałkowska № 129. Potrzebne zaraz panny zdolne do krawieczczyzny. 17996

Do samodzielnej sprzedaży ubiorów gotowych potrzebna osoba poważniejsza, biegła, wymowna, umiejąca szyć. Wymagana niewielka gwarancja. Bednarska 17, mieszkania 19. 18177

Do posługi potrzebna kobieta z rekomendacją. Złota 27, sklep „Emilja.” 18152

Inżenier-mechanik potrzebny do fabryki maszyn i kotlarni; pożądanym byłby obeznany z konstrukcjami maszyn gorzelniczych, browarnych; w przyszłości może być dopuszczonym do współki, po rozpoznaniu charakteru i odpowiednich kwalifikacyj. Oferty proszę składać w Biurze Rajchmana, Senatorska 26, pod lit. M. A. J. 18163

Krawieccy zdolni czeladzie znajdą zajęcie w Łodzi, w magazynie Majeranowskiego, Zawadzka 2. 759r

Lokajczyk obeznany ze służbą potrzebny na letnie miesiące. Wiadomość: Nowozielna № 46, mieszk. 6, od godziny 1 do 3-ej po południu. 18175

Młoda polka z niemieckim, skromnych wymagań, potrzebna zaraz do siedmioletniego chłopczyka. Marszałkowska 86, m. 12, pomiędzy 3—4-tą. 18063

Maszynistka zdolna do pończoch potrzebna zaraz. Aleja Jerozolimska 58, mieszkania 20. 18142

Potrzebny buchalter-korespondent ze znajomością języków russkiego, niemieckiego i polskiego. Posadę powyższą można zaraz objąć. Oferty składać należy w 3-ch wzmiankowanych językach do Biura ogłoszeń W-ch Rajchmana i S-ki w Warszawie, Senatorska 26, pod lit. K. F. et C-o. Warunki co do pensji koniecznie muszą być podane. 18211

Potrzebny zaraz pomocnik buchaltera-korespondenta ze znajomością języków niemieckiego, russkiego i polskiego. — Oferty składać w trzech pomienionych językach do Biura ogłoszeń W-ch Rajchmana i Spółki w Warszawie, Senatorska 26, pod lit. K. W.— Warunki co do pensji koniecznie oznaczyć należy. 18212

Potrzebna panna zdolna do krawieczczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Wspólna 47a, mieszk. 11. 17972

Potrzebny uczeń do handlu win i towarów kolonjalnych, Wolska № 5. 18025

Pozłotniczych subjektów zdolnych potrzebuje zakład A. Dobrowolskiego, Marszałkowska 143. 18104

Portjer żonaty, bezdzietny i zdolna kucharka potrzebni. Znającym niemiecki pierwszeństwo. Grzybowska № 65. 18118

Potrzebny majster drenarski i do robót ziemnych. Posada stała. Zgłaszać się: Świętokrzyzka 44, m. 9, zrana od 10—12-ej. 18136

Podręczna do krawieczczyzny potrzebna.— Aleja Jerozolimska 58, m. 20. 18141

Potrzebni uczniowie do zakładu mechanicznego. Szczygla № 5. 18169

Poszukuje się ajenta na miasto, Stadtreisendera, za prowizję oraz pensję. Oferty „Light” przyjmuje kantor Kurjera. 18157

Potrzebne zdolne panny do magazynu mód Julji Szydłowskiej, Długa 20. 17258

Potrzebna zaraz kompletnie zdolna staniczarka. Widok № 7, m. 10. 17783

Potrzebny uczeń do jubilera Gabrysiewicza. Rymarska № 18. 17922

Potrzebny chłopiec do szewca. Nowolipie № 41. Wiadomość u stróża. 17883

Potrzebni są specjaliści do składania wag i szlifowania żelazek. Adres: hotel Polski № 80, od godz. 7 do 9-ej wieczorem. 17508

Potrzebna bona niemka. Złota 23, mieszkania 8. 18052

Staniczarki i spódniczarki zdolne potrzebne za dobrem wynagrodzeniem do pracowni, Chmielna 31, m. 2. 18189

Subjekt felczerski, fryzjerski lub uczeń znający czynności razurowe potrzebny. Mokotowska 51. 18129

Technik umiejący dobrze niwelować potrzebny. Oferty „Niwelacja” przyjmuje Kurjer. 180[illegible]9

Ucznia do apteki z praktyką lub bez poszukuje się. Wiadomość: Skomorowski, Stare-Miasto 17. 18184

Uczeń potrzebny do zakładu galwanicznego, Nowosenatorska № 9. 18093

Uczeń potrzebny do zegarmistrza J. Gołembiowskiego, Marszałkowska 111. 16781

Wykończarka pończoch potrzebna zaraz. Michalska, Leszno 5. 772r

Zaraz potrzebne zdolne staniczarki. Ulica Przejazd № 9, mieszk. 15. 18190

Zdolnych giserów potrzeba do odlewni „Kamionek”, ulica Grochowska № 57, na Pradze. 17175

Kupno i sprzedaż.

A. Drexler, Nowosenatorska wprost hotelu Rzymskiego, po najumiarkowańszych cenach kołdry watowe, wojłokowe, flanelowe, letnie lekkie wigoniowe, kapy, materace, pierze, bielizna pościelowa do hydropatycznych i systemu ks. Kneipa kuracyj, duże białe koce grefenberskie. 13697

Amatorskie mleko zsiadłe w pół, dwukwartowych garnczkach, ze śmietaną i świeże trzy razy dziennie. Wspólna 40. 17925

A) Pasy staropolskie słuckie, makaty, gobeliny, miniatury i inne starożytności kupuje i płaci najlepiej nowy magazyn starożytności, Królewska 3, Maliński. 17937

B. Parasolki, parasole, kapelusze, kwiaty, rękawiczki, dżety, krawaty i pasmanterję.

B. Płótna, ręczniki, ścierki i samodziały włościańskie w wielkim wyborze.

B. Halki, matiny, bluzki, pończochy, skarpety i wszelkie wyroby ręczne kobiece.

B. Garderobę męzką i dziecinną, oraz bieliznę gotową i na obstalunek.

B. Biżuterję złotą, srebrną i galanterję metalową, skórzaną i drewnianą.

B. Meble drewniane, żelazne, gięte oraz wózki dziecinne i welocypedy.

B. Wyroby platerowane, nożownicze, blacharskie, szewckie i szczotkarskie.

B. Kołdry szydełkowe sławuckie i watowane oraz materace, sienniki i poduszki.

B. Lodownie pokojowe, maszynki do lodów oraz statki i naczynia kuchenne metalowe i drewniane.

B. Mydła toaletowe, perfumy, atramenty, ołówki, szuwaksy, pomadki do metali.

B. Włoszczyznę, owoce suszone, jagody na nalewki oraz kawę i herbatę owocową. 622r

B. Warszawski Bazar Rzemieślniczy (Plac Bankowy № 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje po cenach możliwie niskich, następujące wyroby przemysłu krajowego:

„Aurora”, Niecała № 11, poleca gorsety zgrabne, eleganckie, najświeższych fasonów. Zamówienia listowne załatwiam sumiennie. 15948

Bardzo tanio wyprzedaję do rowerów: latarki, dzwonki, trąbki, klucze, szpicruty, hamulce, Emallak, torebki podróżne, gumy masywne, klisze. Krakowskie-Przedmieście 50, m. 14. 18047

Biurka męzkie oraz damskie mahoniowe, orzechowe i dębowe, od najskromniejszych do wykwintnych. Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 18007

Bardzo tanio szkatuły żelazne z sekretowemi zamkami, kłódki duże angielskie, plombmaszynki firmowe. — Tłomackie 13, Sikorski. 14053

Do sprzedania dwa landa, kareta poczwórna, powóz. Krakowskie-Przedmieście № 7, remiza. 17252

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych oraz stół, komoda i szafki jesionowe. Wiadomość: Bednarska 25, u stróża. 17814

Do sprzedania meble gabinetowe kryte: kanapa, 2 fotele, 6 krzesełek i stół. Wspólna 19, m. 15, od godz. 9 do 3-ej. 17919

Drzewo opałowe z abszlytów i obladrów w sążniach, jest do sprzedania na tartaku, przy ulicy Czerniakowskiej № 49. 18092

Do sprzedania tanio garnitury frakowy i cyklistowski używane oraz zegarek złoty damski. Aleksandrja 11, m. 1. 18078

Dwa dogi młode do sprzedania. Grzybowska № 15. 17942

Dwie pary rosłych, z dużemi chodami, młodych, kasztanowatych wałachów, z Węgier, do sprzedania. Nowy-Świat № 25, stróż wskaże. 18203

Do sprzedania szafa do sklepu i szyldy.— Mokotowska 57—6. 771r

Fabryczny skład towarów bławatnych Ferdynanda Bukowskiego i S-ki, Marszałkowska 153, róg Królewskiej, zaopatrzony został w wielki wybór i poleca:

Fabryczny skład najrozmaitszych wełn na suknie damskie, korcików, sukienek, drap de dame na pelerynki i okrycia.

Fabryczny skład batystów, kretonów, bengalin, satynek, płócien bułgarskich, szyrtyngów i wszelkich podszewek.

Fabryczny skład firanek odpasowanych i łokciowych, chustek letnich i ciepłych, kołder, welwetów, aksamitów.

Fabryczny skład posiada własną pracownię sukien i okryć damskich, w której przyjmuje do roboty wszelką konfekcję, sukuie wykonywa według najnowszych modeli francuskich krojem systemu Vortha.

Fabryczny skład wszystkie wyż wymienione towary sprzedaje po cenach fabrycznych.

Fabryczny skład Ferdynanda Bukowskiego i S-ki, Marszałkowska 153, róg Królewskiej. 18213

Fortepian do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Żórawia № 8, m. 21. Wiadomość u stróża. 17260

Fortepiany, pianina Małeckiego, Kralla, Blüthnera, Roenischa, mało używane, do sprzedania. Królewska 3, Tarnowski. 17749

Fortepian wiedeński, dobry, do sprzedania. Solec 111, mieszkania 1, od Tamki. 17845

Fortepian, pianino prawie nowe rs. 320.— Marszałkowska 140, Dütz 16647

Fabryka powozów K. Szulc, Orla № 9, posiada powozy małe jednokonne i parokonne, lekkie, do wsi i na miasto, gustownie wykończone, nowe. Bryczka lekka specjalnie do wsi. Karety używane. Ceny przystępne. 17924

Fortepian piękny z angielską mechaniką, krzyżowy, krótki, kosztował rs. 600, do sprzedania za 425. Długa 25, lombard. 17921

Fortepian w dobrym stanie sprzedam za 80 rs. Stare-Miasto № 17, m. 4. 18103

Jest do sprzedania amerykan-faeton. Wiadomość: Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 18125

Kupuję używane książki, marki pocztowe, numizmaty, sztychy. Księgarnia, Ordynacka 14. 12646

Kartofli kilkaset korcy do sprzedania. Wiadomość: Berga 8, lokalu 2. 16529

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej sprzedaje jedynie fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 18215

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Stanisława Baumgart, egzystującej od 1863 roku. Grzybowska 62. 17020

Kupię dwa rowery pneumatyczne na rozpłaty, 20 rubli miesięcznie; gwarancja pewna. Oferty: Chmielna 20, czwarte piętro, szwajcar. 17897

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Koń pociągowy czteroletni do sprzedania. — Aleje Jerozolimskie 49. 18050

Kucka do zaprzęgu i pod wierzch do sprzedania. Szpitalna 10, stróż. 18082

Kiszki gumowe, krany i wyloty do hydrantów, polecają po cenach bardzo umiarkowanych Kahan et Zelniker, Warszawa, Chmielna 28. 18094

Kupuję maszyny do szycia wszelkich systemów. Dzika 20, mieszkania 34. 18017

Liberja modna, kompletna, dla stangreta do sprzedania w domu № 6 przy ulicy Wolność. 17594

Lodownia mała, dobra, pokojowa potrzebna. — Oferty przyjmuje Kurjer „Lodownia.” 17596

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 17439

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńczo. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter, od Siennej drugi dom. 15734

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 17534

Meble do sprzedania po zwiniętym magazynie, garnitury, szafy, lustra, stoły, otomany, kredensy, łóżka, tualety, biurka, komody, krzesła. Zielna 39, pierwsze piętro, mieszkania 11. 17517

Maszynę pończoszniczą (grubą) tanio sprzedam. Mazowiecka 1, stróż wskaże. 17513

Meble, garnitur czarny pluszem kryty, 24 krzeseł wiedeńskich po rs. 1.40, szlaban, 2 krzesła do przedpokoju, fisharmonja, stoliki, szafa bardzo tanio. Widok 22—24. 18198

Meble za bezcen, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, biura, kredensy, jakoteż zamieniam nowe na używane z małą dopłatą. Świętokrzyska 16, m. 13. 18205

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 18176

Masło śmietankowe wyborowe 40 kop. funt sprzedaje mleczarnia, Hoża 7. 18159

Meble z saloniku i portjery, dwa lustra w czarnych ramach, jedno z konsolą, do sprzedania z powodu wyjazdu. Obejrzeć można od 11 do 2-ej po południu. Świętokrzyska 27. Wiadomość u stróża. 17864

Masło centryfugalne z dóbr Osmolice-Krasinek sprzedaje codziennie świeże biuro właściciela dóbr, Krakowskie-Przedmieście 7 (po 40 kop. funt). 17487

Meble własnego wyrobu, otomany, garnitury, tanio u. A. Tarnowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost hotelu Europejskiego. 17380

Maszyna do szycia Singera do sprzedania. Krucza 17, m. 4. 18089

Meble zabezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki, Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 18130

Meble tanio! Do sprzedania urządzenie salonu, sypialni i pokoju stołowego, oraz rozmaite inne meble, w całości lub pojedynczo. Jerozolimska 31, m. 20, w domu W-go Mierzwińskiego. 18131

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 18088

Magiel domowy i dwa bufety do sprzedania. Mokotowska 21, m. 10. 18113

Ogier czystej krwi arab, wierzchowiec, cena 300 rs. Szpitalna 10, stroż. 18083

Pianino amerykańskiej konstrukcji rzeźbione, amerykan, szory, koła landowe, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat 8. 16263

Pianino czarne tanio do sprzedania. Chłodna 39, m. 20. 17318

Pianina nowych konstrukcyj, z dobrym głosem i mechaniką, na dogodnych warunkach do sprzedania lub wynajęcia. Oboźna 9, Fiedler. 17169

Pianina i fortepiany najnowszych systemów na dogodnych warunkach są do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 17682

Para wałachów gniadych, młodych, bez wad, złoty kasztan wierzchowy i kuc spokojny do sprzedania. Włodzimierska 23, do godziny 3-ej. 18156

Rower ramowy dęty do sprzedania. Twarda № 6, m. 39. 17847

Rower dęty i krypton rower do sprzedania. Erywańska № 5, stróż wskaże. 17837

Rower najnowszej konstrukcji, Dunlop 94, jest do sprzedania niżej ceny kosztu w składzie broni Roberta Zieglera, ul. Trębacka 4. 18185

Rower pneumatic angielski, mało używany, do sprzedania. Marszałkowska 116, mieszkania 2. 18107

Rower pneumatyczny angielski, najlepszy, nowy, tanio. Wspólna 50, m. 2. 18100

Rower angielski półwyścigowy, nowy, ostatni model, tanio. Ulica Trębacka 9, rzeźbiarz. 17975

Rower pneumatyczny nowy do sprzedania. Żytnia 23. 18022

Sprzedam meble dębowe roboty Fitzkego: kredens (60 rs.), stół (30 rs.) i 12 krzeseł (72 rs.) Marszałkowska 87, m. 5, od 9—11-ej zrana i od 3—4-ej po południu. 18204

Sprzedam zaraz tanio szafę oszkloną długości osiem, wysokości pięć, głębokości piętnaście cali, lakierowaną, w środku drzwiczki. Elektoralna 31, stróż. 18179

Suknia kremowa z krepy wełnianej, zupełnie świeża, do sprzedania. Senatorska 30, pracownia sukien Gułowskiej. 17784

Stół dębowy o trzech blatach rs. 18, stolik do kart mahoniowy 10 rs., serwantka 12 rs., cztery krzesła wyściełane 12 rs., duży dywan 20 rs. Chmielna 66, mieszkania 4, od 11-ej do 1-ej. 17672

Są do sprzedania dwa oksefty kapusty kwaszonej i 4 duże figusy. Zielna № 3. 17265

Są do sprzedania bryczki specjalnie do wsi na jednego i parę koni, na resorach i bez, piękna kareta potrójna, cztery faetony małe, faeton do wsi z gruntu odnowiony, perelotka russka z budą i bez budy. Aleja Ujazdowska № 17. 17548

Skrzypce do sprzedania za 7 (siedem) rubli. Krakowskie-Przedmieście № 19, mieszkania 9. 18095

Singera maszyny oryginalne do szycia dwie sprzedam. Ogrodowa № 13. 18106

Tanio! Kwiaty przygotowane podług najświeższych paryskich modeli, poleca pracownia, Hoża 7. 17839

Tanio sprzedam lustro stojące i żelaza do kwiatów. Nowowiejska 5—2, do 11-ej. 17907

Wózek na resorach jednokonny, do powożenia samemu, sprzedaję tanio. Wiadomość: ul. Pańska № 50, u stróża. 17866

Z powodu wyjazdu sprzedaję meble, różne sprzęty. Żórawia 48—18. 18116

Z powodu wyjazdu do sprzedania łóżko orzechowe, sofa, etażerka, biurko antyk, lustro, parawan i staroświecki garnitur mebli. Można obejrzeć codziennie pomiędzy 1 a 4-tą, Aleje Jerozolimskie 49. mieszk. 15. 18123

Z powodu wyjazdu do sprzedania para koni powozowych. Wiadomość: ulica Długa № 30, u właścicielki. 18091

3 Płyn na mole, jako jedyny środek do wytępienia i zabezpieczenia odzieży i mebli od zniszczenia, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 763r

3 Filodermis do czyszczenia jasnego obuwia oraz wszelkich jasnych skór, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 764r

Interesa handl. i majątk.

Apteka do sprzedania na prowincji, obrót 3,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. Ł. S. 16849

Altana z wodą sodową do wydzierżawienia. Wiadomość w Dolinie Szwajcarskiej. 17746

Chcę kupić budynek gotowy za miastem, długości 20, szerokości 10 sążni, oprócz podwórza, w celu urządzenia fabryki. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. L. C. B. 18002

Dom murowany z dochodem 1,300 rubli zamienię na folwark bez pośrednictwa. Wiadomość: Twarda 60, zrana do godziny 11-ej, u administratora domu. 17449

Dzierżawy domu większego poszukuję. Płaca może być roczna. Oferty „Dzierżawa” przyjmuje Kurjer. 18027

Do sprzedania folwark mórg 390, w tem łąk mórg 120, gustowny dwór murowany, ogród, lasek, o dwie godziny szosą od Warszawy. Wiadomość: Chmielna 21, mieszk. 8, od 12 do 3-ej. 18073

Do interesu handlowego dobrze procentującego potrzebni są wspólnicy z niewielkiemi wkładami. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Wspólnicy.” 17538

Handel win, towarów kolonjalnych, egzystujący lat kilkadziesiąt w dobrym punkcie, do odstąpienia. Oferty proszę składać pod T. W. R. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 17876

Intratny sklep spożywczy dla rzeczywistych poważnych przyczyn sprzedam. Wiadomość: ulica Nowogrodzka 24, w sklepie spożywczym. 18072

Jest do sprzedania korzystny interes na bardzo dogodnych warunkach. Kapitał potrzebny od 1,500 do 2,000 rs. Obrót roczny 13,000 rs. Wiadomość: Solec № 62, od 12—6. 17991

Kolonję pod Warszawą sprzedaje się. Leopoldyna № 21, u stróża. 18031

Krowiarnię z licznemi gospodami, dającą rodzinie utrzymanie i procent od kapitału włożonego, sprzedam z powodu otrzymania posady. Wiadomość: Wspólna 28, sklep mydlarski. 17926

Majątek włók 36 dobrej ziemi w kulturze, gospodarstwo zamożne, rezydencja ładna, dochód stały przeszło 2,000, sprzedam tanio bez pośrednictwa. Oferty: Chmielna 20, 4-te piętro, szwajcar. 17896

Mydlarnię kupię albo sklep wynajmę na takową. Adres zostawić: Chmielna № 45, m. 4. 17803

Maszyny młynarskie najnowszej konstrukcji, stoły walcowe Gantza oraz bardzo praktyczne wałki do kaszek sprzedaje gotowe i wyrabia na obstalunek po cenach 20% niżej praktykowanych, ryfluje walce, reparuje maszyny, przyjmuje roboty tokarskie, fabryka przy ulicy Przyokopowej 11. 18110

Narożny sklep, Krucza 38, róg Żórawiej, do wynajęcia, rocznie 500. 17437

Odstąpię sklep z pracownią konfekcji damskiej i dziecinnej. Złota 22—20, od godz. 2—4-ej. 17524

Pomocnik geometry potrzebny, któryby mógł dać udziału około 2,000 rubli. Posada stała. Oferty pod „Geometra” Kurjer Warszawski. 18070

Potrzebna pożyczka na 6% na dom położony w dobrym punkcie, od 25 do 30 tysięcy rubli, na pierwszy numer po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość składać u rządcy domu, Nowy-Świat № 21, m. 2. 17605

Poszukuję wspólnika z 10,000 rs. do budowy domu. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Budowa.” 18146

Restauracja pierwszorzędna, egzystująca od kilkudziesięciu lat, do sprzedania. Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 17893

Remizę w najpiękniejszym punkcie sprzedam. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Remiza”. 16264

Rubli 10,000 do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki nieruchomości w Warszawie. — Wiadomość w kancelarji notarjusza W-go Normarka, ul. Miodowa, sąd okręgowy. 17477

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania tanio. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 29. 17290

Sprzedam interes dobrze prosperujący, zupełnie urządzony. Komorne kilkoletnie bardzo tanie. Wiadomość: Szczygla № 7, m. 6, dom hr. Przezdzieckiego, od 5 do 7-ej. 18058

Szkoła 4 klasowa prywatna męzka w mieście gubernjalnem do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość: Widok 7, m. 2. 754r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. — Ulica Leszno № 55. 17873

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pokorna № 5 domu. 17785

Sklep do wynajęcia od 1-go lipca r. b. na pieczywo, który egzystuje od 18 lat przy ulicy Bielańskiej № 23 polic. Wiadomość na miejscu. 18101

Sklep dystrybucyjno-spożywczy sprzedam zaraz. Twarda 50. 18102

Sklep z ładnem urządzeniem tanio do sprzedania lub wynajęcia. Świętokrzyska № 15, u stróża. 18114

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, ulica Pryncypalna, pieczywo opłaca komorne, utrzymanie przyzwoite dla rodziny, do sprzedania. Wiadomość: Piwna 15, m. 9. 18115

Ważne dla właścicieli domów i placów!— Podejmuję się wszelkich przedsiębiorstw budowlanych, bądź też tylko prowadzenia i dozorowania robót przy budowie; wszelkie ułatwienia w kosztorysach najsumienniej załatwiam z korzyścią dla właściciela. Oferty: Kurjer Warsz. „K. M. Przedsiębiorca.” 18144

Z wkładem około rs. 60 poszukuję wspólniczki do interesu korzystnego. — Oferty przyjmuje Kurjer „L. N.” 18068

Zakład cukierniczy z piekarnią, egzystujący lat piętnaście, z powodu zmiany interesów jest od św. Jana do odstąpienia. Krakowskie-Przedmieście, w kiosku naprzeciw kościoła po-karmelickiego. 18149

Z kaucją 6,000 rs. poszukuję administracji lub dzierżawy większego majątku w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty szczegółowe przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „Królestwo.” 18111

3,000 rs. w połowie szacunku w Warszawie do ulokowania. Chmielna № 56, mieszk. 3, do 10-ej i 3—4-ej. 17822

18,000 potrzeba na majątek wartości 100,000, nie obciążony żadnym długiem. Wspólna 50, mieszk. 2. 18099

20,000, 8,000, 12,000, 5,000 rubli oraz inne sumy do wypożyczenia na domy w Warszawie. — Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania № 9, rano do 9-ej i od 3-ej do 5-ej. 17718

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 654r

Potrzebny od czerwca pokój umeblowany, zupełnie oddzielne wejście. Oferty „Solidnemu” przyjmuje Kurjer. 18170

b) Zaofiarowane.

A. Sklepy obszerne, przy rogu Daniłowiczowskiej i Senatorskiej nowo-urządzone, do wynajęcia zaraz. Wiadomość u zarządzającego domem: Senatorska 10. 17795

A. Senatorska 10, róg Daniłowiczowskiej do wynajęcia od 1-go lipca lub później, w oficynie na przeciw bramy, na parterze i w antresoli wielkie i małe pomieszczenia na zakłady przemysłowe. Wiadomość u zarządzającego domem. 16989

A. Senatorska 10, róg Daniłowiczowskiej do wynajęcia od 1 lipca r. b.: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia od 420 do 475, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia od 460 do 625, 3 pokoje przedpokój kawalerskie lub na kantor od 380 do 400 rs. Pokoje kawalerskie od 7½ rs. Suterena wielka i piwnica rs. 450. W każdym lokalu woda, klozet, lodownia pokojowa, balkon, w niektórych pokojach sypialnych umywalnie z wodą i ze zlewem. Wiadomość u zarządzającego domem. 16990

Do wynajęcia od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, mieszkanie z 8-u pokojów, z wszelkiemi wygodami. 16274

Do wynajęcia od 1-go lipca sklep z oknem wystawowem, oraz przyległym pokojem, za cenę 550 rs. rocznie. Wiadomość: Rymarska № 18, w sklepie jubilera Gabrysiewicza. 18164

Do wynajęcia od 1-go lipca dwa lub trzy pokoje, przedpokój, elegancko umeblowane, I-sze piętro, osobne wejście, samowar, usługa. Świętokrzyska 27—15. 18029

Do wynajęcia od 1 czerwca do 1 września pokój, umeblowany. Mazowiecka 11, mieszkania 20, w czytelni. 17350

Do wynajęcia od 1 czerwca na kwartał salon umeblowany, z pianinem, kuchnia, wodociąg, zlew, miesięcznie 15 rs. Ogrodowa 8, mieszk. 5, parter. 17353

Jeden lub dwa pokoje do wynajęcia. Mazowiecka 11—10. 18178

Jest do wynajęcia od 1-go lipca pięć pokoi z przedpokojem, pasażem, kuchnią i piwnicą na 2-iem piętrze od frontu. Bielańska № 4, wiadomość u stróża. 18168

Kaliksta 17, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, z ogrodem, na parterze, rs. 500; 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze, rs. 325; 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 3-im piętrze rs. 280; tamże do sprzedania 2 do 3 tysięcy łokci placu. Wiadomość u rządcy lub A. Włodkowski, Czysta 8. 795r

Kantor przewozowy Z. Morzycki i S-ka Tłomackie № 4, przewozi na lotnie mieszkania po za obrębem Warszawy, przyjmuje meble na przechowanie, załatwia wszelkiego rodzaju posyłki, poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnej fabrykacji. Podejmuje się opakowań wszelkiego rodzaju. 18208

Lokale różne i sklep do wynajęcia od lipca, za 50 do 520 rubli, w nowym i starym domu. Wodociągi, kanalizacja, gaz. Nowolipki 44. 17565

Marszałkowska 140. W blizkości ogrodu Saskiego: pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż, waterklozet, na III-em piętrze od frontu, do wynajęcia od 1-go lipca. Cena roczna rs. 750. Wiadomość u rządcy domu. 18218

Nowy-Świat 24, do wynajęcia zaraz: sklep z obszernym lokalem, na restaurację lub inny zakład, oraz różne lokale z wszelkiemi wygodami, jak: łazienki, klozety, gaz i t. p., od rs. 150 do 1,000, od 1 lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 17934

Na ogród przy ulicy Pięknej № 22, m. 21, 2 lub 3 pokoje, z kuchnią lub bez, główne eleganckie wejście, zaraz, wynajmuję do św. Jana. 17805

Od 1-go lipca r. b. do najęcia przy ulicy Nowy-Świat № 49, na 2-m piętrze, od frontu, 9 pokoi, 2 przedpokoje, 2 kuchnie, izba dla służby, 3 zlewy, waterklozet, góra do bielizny, piwnica i drwalka, za rs. 1,500 rocznie. Mieszkanie to może być podzielone na dwie części. Wiadomość u rządcy. 17270

Od lipca w narożnym domu 5 obszernych pokojów, przedpokój, kuchnia, waterklozet, spiżarnia etc. Wiadomość u właściciela domu, Karmelicka 9. 18039

Od lipca lokal, 7 pokoi, balkon, wanna, waterklozet, 1-e piętro, front. Grzybowska 21, dom skanalizowany. 17914

Pokój z przedpokojem, z osobnem wejściem, parter. Marszałkowska № 56, m. 2. Obiady, usługa do woli. 17913

Pokój oddzielny, z umeblowaniem, do wynajęcia na parterze № 8, Marszałkowska № 119. 17867

Pałacyk. Złota 35, do wynajęcia od lipca 10 pokoi, lub 6 i 4, śród ogrodków, stajnia, wozownia. Wiadomość u stróża. 17912

Pokój z meblami do najęcia. Wiejska № 3 m. 8. 18196

Pokój frontowy na pierwszem piętrze z osobnem wejściem, umeblowaniem i usługą zaraz do odnajęcia, Marszałkowska 116, m. 2. 18108

Przy wdowie mieszkanie dla panny za 4 rs. Aleja Jerozolimska 33, m. 6. 18143

Sklep z wystawą po księgarni, ulica Świętokrzyska № 6, do wynajęcia od 1 lipca 1894 r. Wiad. u właściciela. 17611

Salonik parterowy, osobne wejście, przedpokój wynajmuję, wygody wszelkie, Złota 25, mieszkania 20. 18202

Siedem pokoi słonecznych, przedpokój, kuchnia, doskonały rozkład i wszelkie wygody, II-ie piętro od frontu do wynajęcia od 1-go lipca rs. 750. Świętokrzyska 18. 18210

Sklep do wynajęcia. Cena 650 rs. rocznie Wiadomość: 24 róg Długiej, w sklepie 11281

Sklep obszerny z oknem wystawowem i pakkamerem, odpowiedni na skład apteczny, kolonjalny, win, obić, porcelany, magazyn ubiorów etc., do wynajęcia w narożnym domu od lipca. Wiadomość u właściciela domu, Karmelicka 9. 18038

Sklep o 2-ch otworach z pokojem od 1-go lipca r. b. do wynajęcia, Erywańska 5. 18097

Sklep, pokój i kuchnia zdatne na warsztat, od 1-go lipca do wynajęcia. Marjensztadt 20, przy Krakowskiem Przedmieściu. 18087

Tamka 43.—Od 1 lipca do wynajęcia sklep na mydlarnię, zakład felczerski, z mieszkaniem lub bez. 16650

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia za rs. 400 rocznie od 1-go lipca. Leszno 18. 18086

Ważne dla handlujących! Obszerna piwnica każdego czasu do wynajęcia przy ul. Piwnej. Wiadomość w kancelarji instytutu głuchoniemych. 15978

Wiejska № 3. Stajnia, wozownia od 1 lipca do wynajęcia. 16906

W domu № 9 ulica Berga, do wynajęcia od 1 lipca r. b. trzy pokoje z przedpokojem, alkową i kuchnią, na parterze, od frontu, na proceder lub mieszkanie prywatne. 16924

W nowo-wybudowanym domu, ul. Koszykowa № 34, trzeci dom od Marszałkowskiej, do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokale: po 5, 4, 3, 2 i 1 pokoju, z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu. 17826

Zaraz za rogatką Mokotowską do wynajęcia lokal na fabrykę, gdzie już mieszczą się fabryki,—na 2-m piętrze, o 7-u oknach, prawa strona,—lewa 5 okien—bardzo dogodny. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 96, u właściciela. 17506

Zaraz dla przyjeżdżających trzy pokoje umeblowane, albo każden osobno. Nowy-Świat 62. 18084

Zakład przewozowy Bolesława Kochanowicza, Daniłowiczowska 16. telefonu 719. Załatwia wszelkie przeprowadzki, opakowania. 18162

1-go Lipca frontowe: pokój, kuchnia, 148 rs. 80 kop. rocznie, Dzielna 69, rządzca. 18160

1-go Czerwca, I-sze piętro, front, 4 pokoje, kuchnia, balkon, wodociąg, zlew, piwnica, 320 rs. rocznie. Dzielna 69, rządzca. 18161

2 lub 3 pokoje z kuchnią i całem umeblowaniem na 3—4 miesięcy do wynajęcia, Jerozolimska № 31, m. 22. 18145

3 pokoje, kuchnia, umeblowane na 3 letnie miesiące. Piękna 31, m. 3. 18119

6 pokoi, przedpokój, kuchnia, na I-em piętrze, takiż sam lokal na II-em piętrze od frontu z balkonem (sala o trzech oknach) w domu skanalizowanym, ulica Złota tuż przy Marszałkowskiej od 1-go lipca do wynajęcia. Bliższych wiadomości udziela się przy ulicy Królewskiej pod № 6, w mieszkaniu № 9. Cena przystępna. 17080

6 rs. pokoik oddzielny, umeblowany dla osoby niepracującej w domu. Wiadomość: kiosk, róg Nowego-Światu i Alei. 18150

8 pokoi, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca. Ulica Piękna № 5. 17379

Letnie mieszkania.

A. Dębe-Wielkie, stacja drogi Terespolskiej. Od stacji 3 wiorsty. Omnibusy bezpłatne. Letnie mieszkania bardzo ładne i wygodne z werendami w parku, od 100 do 350 rubli. Woda bieżąca, łazienki, las o 300 kroków. Produkty spożywcze i sklep kolonjalny w miejscu. Bliższa wiadomość: kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 16978

A) Karlsbadskim kuracjuszom poleca ładne, tanie mieszkania, Jarosław Lahoda. Konwersacja polska, russka, francuska. Karlsbad Sprudelplatz. 18081

A) Więzowna piękna miejscowość, 16 wiorst za rogatką Grochowską, 6 wiorst od Miłosny, 6 od Otwocka. Jedyne samo w sobie letnie mieszkanie w wielkim starym ogrodzie. Kościół, las, rzeczka i wszelkie produkty na miejscu, 3 duże pokoje malowane olejno, kuchnia, 2 werendy, stajnia, wozownia, wszystko nowe. Żadnych sąsiedztw, rubli 190. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 17886

A) Rymarska 14. Od lipca, 2-ie piętro, dwa lokale odrębne po 4 pokoje z kuchniami, mogą być połączone. W oficynie: 3 pokoje, kuchnia. 18140

Ciechocinek. Różne lokale z meblami do wynajęcia w willi dra Lewenstama. Wiadomość: Nowogrodzka 22, m. 13. 18098

Do wynajęcia letnie mieszkanie od Piaseczna wiorsta 1, Wzgorzały, 2 pokoje, kuchnia i spiżarnia przy młynie wodnym. Wiadomość na miejscu. 18128

Do wynajęcia letnie mieszkanie we dworze, złożone 3 pokoi, w ogrodzie, w pobliżu lasu sosnowego; odległe o 9 wiorst od stacji dr. żel. Iwang.-Dąbrowskiej Jędrzejów (gub. kieleckiej). Wiadomość: Marszałkowska № 95, mieszkania № 5. 18105

Do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności, letnie mieszkania obok przystanku Świder, kolei nadwiślańskiej, w rozległym lesie przy rzece: dwa pokoje, werenda, kuchnia, piwnica, na facjacie: dwa pokoje, balkon. Wiadomość: Wilcza 18, mieszkania 7, między 4-tą a 6-tą. 18187

Emerytka z córką kończącą gimnazjum, jadąc do Ciechocinka wzięłyby parę dziewczynek, potrzebujących kuracji. Opieka pewna. Nowy-Świat 46, mieszk. 17. 17115

Inowłódz nad rz. Pilicą, letnie mieszkania. Miejscowość przez lekarzy uznana za klimatyczną leśną, o $1^1/_2$ godz. od stacji dr. żel. iw.-dąbr. Tomaszów Rawski odległa. Mieszkania umeblowane, lekarz, apteka, restauracja, wszelkie artykuły spożywcze na miejscu. Komunikacja ułatwiona. Prospekty z opinją lekarzy na żądanie. Adres: Bernard Bireneweig, adwokat przysięgły, Łódź. 593

Kolej nadwiślańska, na stacji Otwock letnie mieszkania we wsi Świdry Wielkie, w lesie, rzeka i łąka, bardzo blizko, cztery domy do wynajęcia po dwa pokoje, trzy i cztery z kuchniami, u Jana Mrówki i Piotra Zakrzewskiego. 17823

Letnie mieszkania o 3-ch i 4-ch pokojach doktora Koralkiewicza, blizko stacji Wołomin, kolei petersbur., las sosnowy, kąpiel rzeczna. Żywność, komunikacja zapewnione. 17503

Letnie mieszkania od 2 do 6 pokoi bardzo tanio do wynajęcia. Produkty na miejscu. Od Warszawy końmi godzinę, koleją 20 minut. Wiadomość: Chłodna № 45, m. 9 lub Sienna 19, m. 8, rano do 11 oraz 4—6 wieczorem. 17986

Letnie mieszkanie, 3 lub 4 pokoje w Nowo-Mińsku, ogród i las, blizko stacji. Wiadomość: Jezuicka 4, m. 6, od 4 do 6-ej. 16899

Letnie mieszkanie z całodziennnem utrzymaniem, w pięknej miejscowości. Warunki przystępne. Warecka 14, mieszkania 18, od od 2-ej do 5-ej. 17283

Letnie mieszkanie, 6 wiorst szosą od Warszawy drogą Górczewską, 4 pokoje, kuchnia. Wiadomości udzieli rządzca folwarku Blizne. 18207

Letnie mieszkania tanio, wbok Kielc, Nowogrodzka 3—1, od 8 do 10. 17878

Letnie mieszkanie jest do odstąpienia za 50 rs. wielki pokój i kuchnia w Komorowie pod Pruszkowem, 3 wiorsty od st. dr. żel. W.-W. Wiadomość ul. Hoża № 66, m. 5. 18138

O letnich mieszkaniach zawiadomienia przyjmuje i poszukujących informuje oddział wynajmu mieszkań przy kantorze komisowym, Nowosenatorska 6. 17900

Poszukuję umieszczenia na letniem mieszkaniu dla młodej panienki z jedenastoletnią dziewczynką przy inteligentnej rodzinie izraelskiej. Adresować „Dylion, Łęczyca". 18151

Urocze letnie mieszkania: w pałacyku 6—4 lub 2 pokoje, 2 tarasy, kuchnia, wodociąg, zlew, kanalizacja, piorunochron, kąpiel ciepła i źródlana, fontanna, stajnia i wozownia w pięknym parku nad rzeką, obok parku i zwierzyńca Cesarskiego w Skierniewicach, od 200 do 400 rs. Wiadomość: Wierzbowa 8, sklep T. Kozłowskiego. 17412

W kościelnej wsi Jeruzalu, pow. skierniewickim letnie mieszkanie z całodziennem utrzymaniem lub bez. Okolica lesista, rzeka, blizko domu. Wiadomość: Nowomiejska 1, m. 18, od 9—4. 17982

W Druskenikach jest do wynajęcia sześć pokoi z meblami, kuchnią i ogrodem. Wiadomość: Jerozolimska 54, m. 5. 17581

W Otwocku willa, Oaza wprost stacji, 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: Graniczna 4, u doktora. 17667

W willi Młociny położonej za Bielanami, przy szosie zakroczymskiej do wynajęcia pałac z kompletnem urządzeniem i umeblowaniem, z kuchnią i pomieszczeniem dla służby w oddzielnym pawilonie, z lodownią, stajnią i wozownią, oraz wszelkiemi innemi wygodami. Prócz tego, kilka pomniejszych mieszkań w oddzielnych domkach, z umeblowaniem lub bez, stosownie do życzenia. Wiadomość bliższa w kantorze domu bankowego plac Teatralny № 11, dom W-go Neprosa. 17681

Zakopane, mieszkania do wynajęcia na lato. Wiadomość ul. Wielka 33, mieszkania 15. 17851

Doniesienia rozmaite.

A) Letnikom praktyczne wyprawy na wieś. 108 sztuk niezbędnych przedmiotów za 10 rubli. Serwis stołowy 56 sztuk, garnitur do mycia 5 sztuk, 12 szklanek, 12 spodków, 6 szklaneczek, 6 kieliszków, karafka, solniczka, dzbanek, 3 salaterki do mleka, maselniczka, cukierniczka, czajnik. Nadto lichtarze ogrodowe po 80, 90 i rub. 1. Niklowe 1.25, 1.50. Lampy ogrodowe 2.40, kubki do wód mineralnych od 20 kop., rurki do picia, szklanki płaskie, butelki do podróży kieszonkowe, latarki i baloniki kolorowe papierowe do iluminacyj werend i ogrodów. Magazyn lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna. 751r

Amatorom palenia. Cygara odleżałe, tytonie świeże, papierosy najlepszych gatunków, galanterję tabaczną wikwintną możebnie tanio poleca Br. Łebkowski: Trębacka 11. 17797

Akcja towarzystwa resursy kupieckiej № 113 będąca własnością s. p. Wacława Kwiatkowskiego zaginęła. 17860

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 11282

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, bez meldunku, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 1963

A. Sakpalta, garnitury, suknie, nie prute, chemicznie pierze, farbuje, znana parowa farbiarnia: Bednarska 21, parter, front, szósty dom od Krakowskiego - Przedmieścia: filja Podwal 17, hotel Słowiański. 18209

Berlińska fabryka kapeluszy, Marszałkowska 150, róg Erywańskiej. Sprzedaje, farbuje, pierze i przerabia kapelusze słomkowe i florenckie formy najnowsze, ceny nizkie. 1707

Czystość, wygoda, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowszego systemu. Zakłady gazowe wydzierżawiają tanio. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtórnie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 17134

Exsiccator. Niezbędny przy nowych budowlach zabezpiecza i utrwala drzewo, niedopuszcza wilgoci w murach inżeniera Ritter. Marszałkowska 111. 16951

Kwit banku handlowego wydany za № 26767 z dnia 9 listopada 1893 r. zaginął. Znalazca zechce złożyć w sklepie ogrodniczym przy ulicy Bielańskiej. 17532

Lampy, brenery, bronzy, naprawia, odnawia, nikluje, specjalista. Sprzedaje brenery najlepsze, przybory lampowe. Bracka 2. Wójcicki. 18154

Mamki wiejskie i miejskie, z obfitym pokarmem. Orla № 10. 17518

Mleko codzień świeże. Dostawa od 5-ciu garncy. Cena 20 kop. F. Stiller. Chmielna 45. 18109

Najtaniej! wszelką garderobę piorę chemicznie, farbuję. Śliska 27, Podwale 14. — „Adolf". 18192

Na Foksalu № 7. Od 13 maja codziennie wyborowa muzyka—wejście bezpłatne.

Na Foksalu—kawa po turecku, piwo hetmańskie.

Na Foksalu № 7. Krokiet, kręgle, strzelnica. 18195

Nr 1. Jersey-Bazar. C. Leski, Krakowskie-Przedm. № 1, wprost Kopernika, poleca: na sezon wiosenny:

Nr 1. Bluzki jedwabne, z Cze-sn-czy, wełniane, Lawn-Tennis, z płótna bulgarskiego, batystowe, kretonowe, wielki wybór kolorów i fasonów. Bluzki sportowe specjalność.

Nr 1. Smokingi, kamizelki pikowe, krojem męzkim, takież batystowe, jedwabne.

Nr 1. Matynki wełniane, batystowe, satynkowe, flanelowe, trykotowe.

Nr 1. Fryzy „Serpentines" do szyi i na kapelusze. Obszycia, balayesy, żaboty.

Nr 1. Woalki najrozmaitsze jedwabne i do prania—woalki karbowane.

Nr 1. Zakład karbowania i plisowanie sukien, wolantów, koronek. 17479

Obiady prywatne, po 20 i 30. Nowy-Świat 28, m. 27. 17456

Obiady dla kilku osób, smaczne, tanie. Nowy-Świat 4, m. 14. 18165

Plamy wywabia bezpowrotnie, pióra pierze tanio. Pralnia chemiczna, Leszno 26. 10421

Pracownia okryć damskich poleca: pelerynу, żakiety, rotundy i t. p., duży wybór najświeższych fasonów, które sprzedaje po niepraktykowanie nizkich cenach, oraz przyjmuje obstalunki ze swoich i powierzonych materjałów, elegancko, artystycznie i słownie wykonane, jak również na wypłatę. Goldberg, Nowolipie 9. 17939

Przyjmuje się do szlifowania. Dzielna № 11. 18066

Słomkowe kapelusze wszelkie odnawia, farbuje, pierze, spiesznie, elegancko. Bracka 2. Wójcicka. 18153

Skierniewice, w ogrodzie pokój u inteligentnej rodzinye. Jerozolimska Aleja № 33, m. 13; tamże osoba pragnie zająć się domem, dziećmi lub do towarzystwa. 17892

W sobotę 12 maja o 12-ej w południe przechodząc od Widok do Wierzbowej, a najpewniej na ulicy Czystej zgubiono portmonetkę brązową z 15 rublami. Uczciwy znalazca odda na Widok 5, mieszkania 6, za nagrodą. 18135

Zgubiono d. 11 b. m. zegarek czarny damski, z monogramem H. S. dewizką i brelokami. Łaskawy znalazca zechce odnieść go na ulicę Marszałkowską 122, na 2-e piętro, za wynagrodzeniem. 18127

Zaginął wyżeł czarny, podpalany, proszę odprowadzić za nagrodą: Tamka 40—2. 17882

Za swoje, chłopczyk ładny, zdrów, nie chrzczony, poleca się litościwym osobom. Stare-Miasto 30, m. 6. 17710

99 Marszałkowska, krawiec Chmurczyński, przyjmuję obstalunki, oraz sprzedaje wszelką garderobę męzką tanio. 16753

10000 podków funtowych ktoby mógł wykonać, zechce złożyć ofertę w Kurjerze „Podkowy." 18067

*) **Bluzki** wełniane, batystowe, jedwabne trykotowe, wybór wielki, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

*) **Matinki** ciepłe, „Jersey", ubiorki dziecinne. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

*) **Suknie** wykończa podług najświeższej mody „Manufaktura krajowa", A. Brochocki, Niecała 12.

*) **Czapki** dla chłopczyków i panienek.

*) **Wstążki**, aksamitki, ceny nizkie, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

*) **Karbowanie**, plisowanie wolantów, koronek. „Manufaktura krajowa". Niecała 12.

*) **Woalki** od 15 kop., droższych wybór wielki. „Manufaktura krajowa", A. Brochocki. Niecała 12. 17933

Na pomniki fotografje na porcelanie wiecznie-trwałe, sposobem w ogniu wpalanym artystycznie wykonywa malarnia porcelany Ryszarda Fijałkowskiego, Warszawa, Bracka 20. 13399

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 31 Апрѣля (12 Мая) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).